

**PROTOKÓŁ NR XLIII.2021**  
przebiegu XLIII sesji Rady Miasta Zielona Góra  
29 czerwca 2021 r.

**1. OTWARCIE SESJI**

XLIII sesja Rady Miasta Zielona Góra (ósmej kadencji samorządu terytorialnego lata 2018 – 2023) zwołana została przez Przewodniczącego Rady Miasta zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz §27, § 40 ust. 1 i § 43 Statutu Miasta Zielona Góra - uchwała Nr XXIX/267/04 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 31 sierpnia 2004 r. (Dz. Urz. Woj. Lubus. z 2013 r. poz. 745 - tekst jednolity z późn. zm.) w związku z art. 15zzx ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 374 z późn. zm.).

Sesja odbyła się w trybie zdalnego obradowania bez udziału publiczności w dniu 29 czerwca 2021 r. w godzinach od 10<sup>00</sup> do 17<sup>40</sup>, transmitowana na stronie BIP Urzędu Miasta Zielona Góra. Sesję otworzył Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Paweł Wysocki. Poinformował, że obrady Rady Miasta są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Podstawą przetwarzania danych osobowych jest konieczność wykonania obowiązku wynikającego z art. 20 ust. 1b ustawy o samorządzie gminnym. Szczegółowe informacje o przetwarzaniu danych osobowych w związku z obradami Rady Miasta są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zielona Góra.

W sesji uczestniczyło 25 radnych na stan Rady – 25 radnych<sup>1</sup>. Ponadto w sesji uczestniczyli: Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki, Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk, Zastępca Prezydenta Miasta p. Dariusz Lesicki, Dyrektor Departamentu Edukacji i Spraw Społecznych p. Wioleta Haręźlak, Skarbnik Miasta p. Regina Renc i przedstawiciele Urzędu Miasta Zielona Góra.

**Porządek obrad**

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie przez Prezydenta Miasta *Raportu o stanie Miasta Zielona Góra w 2020 r.*, debata nad *Raportem* oraz podjęcie uchwały w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Zielona Góra - **druk nr 728**
3. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok oraz podjęcie uchwał w sprawach:
  - 1) zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok - **druk nr 726**
  - 2) absolutorium za 2020 rok dla Prezydenta Miasta Zielona Góra - **druk nr 727**
4. Podjęcie uchwał w sprawach:
  - 1) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Miasta Zielona Góra - **druk nr 725**
  - 2) ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków ochotniczej straży pożarnej - **druk nr 729**
  - 3) wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na okres 10 lat w trybie bezprzetargowym - **druk nr 730**
  - 4) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Słubickiej w Zielonej Górze - **druk nr 731**
  - 5) rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze - **druk nr 732**

<sup>1</sup> Lista obecności – załącznik nr 1

- 6) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze - **druk nr 733**
  - 7) rozpatrzenia petycji – **druk nr 734**
  - 8) rozpatrzenia petycji – **druk nr 735**
  - 9) rozpatrzenia petycji – **druk nr 736**
  - 10) określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców - **druk nr 737**
  - 11) zmieniająca uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej na terenie Miasta Zielona Góra w roku 2021 - **druk nr 738**
  - 12) statutu Zespołu Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „PROMYK” – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Zielonej Górze - **druk nr 739**
  - 13) zasad wynajmowania lokali oraz pomieszczeń tymczasowych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Zielona Góra - **druk nr 740**
  - 14) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze na rok 2021 - **druk nr 741**
  - 15) zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2021 - **druk nr 742**
  - 16) zmieniająca Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - **druk nr 743**
  - 17) przekazania do opiniowania regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków - **druk nr 744**
  - 18) wyrażenia zgody na zawarcie umowy nieodpłatnego przekazania na rzecz Gminy Zielona Góra o statusie miejskim prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z prawem własności budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności - **druk nr 745**
  - 19) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Łężycy-Architektów w Zielonej Górze - **druk nr 746**
  - 20) wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli - **druk nr 747**
  - 21) rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochła-Żagańska w Zielonej Górze - **druk nr 748**
  - 22) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochła-Żagańska w Zielonej Górze - **druk nr 749**
5. Sprawozdania Prezydenta Miasta:
    - 1) Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Mieście Zielona Góra na rok 2020,
    - 2) Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2020 rok
    - 3) Ocena zasobów pomocy społecznej dla Miasta Zielona Góra za 2020 rok,
    - 4) Sprawozdanie z realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Mieście Zielona Góra na lata 2012-2020 za 2020 r.,
  6. Sprawy różne.
  7. Zamknięcie sesji.

Po stwierdzeniu prawomocności obrad **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** poinformował, że w dniu 29 czerwca 2021 r. Prezydent Miasta przedłożył kolejny projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Zielonej Górze na rok 2021 - **druk nr 750**, z wnioskiem o

wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji w punkcie 4, po projekcie uchwały zmieniającej Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra.

Głosowania nad zmianą porządku obrad:

- 1) Głosowanie wniosku Prezydenta Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Zielonej Górze na rok 2021 - druk nr 750.

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 21 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 21 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.**

### **Porządek obrad po zmianach**

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie przez Prezydenta Miasta *Raportu o stanie Miasta Zielona Góra w 2020 r.*, debata nad *Raportem* oraz podjęcie uchwały w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Zielona Góra - **druk nr 728**
3. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok oraz podjęcie uchwał w sprawach:
  - 1) zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok - **druk nr 726**
  - 2) absolutorium za 2020 rok dla Prezydenta Miasta Zielona Góra - **druk nr 727**
4. Podjęcie uchwał w sprawach:
  - 1) ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków ochotniczej straży pożarnej - **druk nr 729**
  - 2) wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na okres 10 lat w trybie bezprzetargowym - **druk nr 730**
  - 3) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Słubickiej w Zielonej Górze - **druk nr 731**
  - 4) rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze - **druk nr 732**
  - 5) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze - **druk nr 733**
  - 6) rozpatrzenia petycji – **druk nr 734**
  - 7) rozpatrzenia petycji – **druk nr 735**
  - 8) rozpatrzenia petycji – **druk nr 736**
  - 9) określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców - **druk nr 737**
  - 10) zmieniająca uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej na terenie Miasta Zielona Góra w roku 2021 - **druk nr 738**
  - 11) statutu Zespołu Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „PROMYK” – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Zielonej Górze - **druk nr 739**

- 12) zasad wynajmowania lokali oraz pomieszczeń tymczasowych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Zielona Góra - **druk nr 740**
  - 13) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze na rok 2021 - **druk nr 741**
  - 14) zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2021 - **druk nr 742**
  - 15) zmieniająca Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - **druk nr 743**
  - 16) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Zielonej Górze na rok 2021 - **druk nr 750**
  - 17) przekazania do opiniowania regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków - **druk nr 744**
  - 18) wyrażenia zgody na zawarcie umowy nieodpłatnego przekazania na rzecz Gminy Zielona Góra o statusie miejskim prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z prawem własności budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności - **druk nr 745**
  - 19) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Łężyca-Architektów w Zielonej Górze - **druk nr 746**
  - 20) wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli - **druk nr 747**
  - 21) rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochla-Żagańska w Zielonej Górze - **druk nr 748**
  - 22) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochla-Żagańska w Zielonej Górze - **druk nr 749**
5. Sprawozdania Prezydenta Miasta:
- 1) Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Mieście Zielona Góra na rok 2020,
  - 2) Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2020 rok
  - 3) Ocena zasobów pomocy społecznej dla Miasta Zielona Góra za 2020 rok,
  - 4) Sprawozdanie z realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Mieście Zielona Góra na lata 2012-2020 za 2020 r.,
6. Sprawy różne.
7. Zamknięcie sesji.

**2. Przedstawienie przez Prezydenta Miasta Raportu  
o stanie Miasta Zielona Góra w 2020 r.,  
debata nad Raportem oraz podjęcie uchwały w sprawie wotum zaufania  
dla Prezydenta Miasta Zielona Góra - druk nr 728**

**Przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** – na wstępie przypomniał, że zgodnie z zapisami art. 28aa ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym Rada rozpatruje Raport o stanie Miasta Zielona Góra<sup>1</sup> za rok poprzedni, podczas sesji, na której podejmowana jest uchwała w sprawie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium prezydentowi. Raport rozpatrywany jest w pierwszej kolejności. Nad przedstawionym raportem przeprowadza się debatę. W debacie nad raportem radni zabierają głos bez ograniczeń czasowych. W debacie tej mogą zabierać głos mieszkańcy miasta. Wpłynęły trzy zgłoszenia mieszkańców do zabrania głosu. Po zakończeniu debaty nad raportem o stanie gminy, Rada przeprowadza głosowanie nad udzieleniem Prezydentowi Miasta wotum zaufania. Po czym udzielił głosu Prezydentowi Miasta dla przedstawienia Raportu o stanie Miasta Zielona Góra w 2020 r., który obejmuje podsumowanie działalności prezydenta w roku poprzednim, w szczególności

---

<sup>1</sup> Załącznik nr 6

realizację polityk, programów i strategii, uchwał rady gminy i budżetu obywatelskiego. Dodał, że Raport ten jest opublikowany na stronach BIP Urzędu Miasta.

**Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki** (*w tle wyświetlana prezentacja*) - Dzień dobry, witam serdecznie wszystkich Państwa na dzisiejszej sesji. Mam nadzieję, że to ostatnia sesja, którą przeprowadzamy w konwencji online i wrócimy do wariantu sesji stacjonarnych, bo tak naprawdę sytuacja epidemiologiczna chyba coraz bardziej pozwala nam na to, żebyśmy wrócili do normalności. Dziś będziemy dyskutować i rozmawiać na temat Raportu o stanie miasta. Chciałbym, żeby każdy z nas zadał sobie pytanie jaki był rok 2020. Jest taka piosenka "Dziwny jest ten świat" i ten rok 2020 właśnie był taki. Był dziwny, był inny, bo został zdominowany przez jedną rzecz - przez koronawirusa. Jak wiecie Państwo w marcu 2020 roku w Polsce wybuchła epidemia, we Włoszech czy w Chinach wybuchła ona zdecydowanie wcześniej, więc ten rok był rokiem, którego chyba nie przeżył nikt z nas nigdy w swoim życiu. Kiedy musieliśmy się zmierzyć z takimi wyzwaniami i problemami, z którymi nie było dane nam i naszym przodkom w ostatnich 100 latach zmierzyć się i stanąć naprzeciwko, ponieważ mieliśmy konieczność walki z czymś, z czym nie potrafiliśmy walczyć, taka jest prawda. Jeżeli ktoś z Państwa wróci sobie pamięcią do tego, jak to wyglądało, to będzie w stanie sobie na to odpowiedzieć. Toczyliśmy wojnę, bo to była wojna, tylko nikt z nas nie był w stanie stwierdzić, kto jest przeciwnikiem, gdzie on jest, jak on wygląda i jak z nim walczyć. Jak jest pożar, to wiemy, że ognia nie należy dotykać. Tu nagle jakiś wirus, o którym nikt z nas nigdy nie słyszał, nikt nigdy go nie widział, pewnie go nigdy nie zobaczy. Nikt z nas nie wiedział jak walczyć. My w Zielonej Górze staraliśmy się jak najszybciej reagować na to, co się działo, ucząc się tego cały czas. Nie wiem czy Państwo pamiętacie, bo pewnie szybko czas mija, ale byliśmy jednym z niewielu miast w Polsce, które podjęło akcję rozdawania maseczek swoim mieszkańcom. Robiliśmy to w kilku turach, bo nie wiedzieliśmy jakie będzie zapotrzebowanie. Po drugie, też zaraz po tym jak wybuchł wirus, to tych maseczek nigdzie nie było, ciężko było je kupić ciężko, ciężko było je znaleźć, ciężko było je dostać. Tak samo było tutaj. My zleciliśmy uszycie, szukaliśmy w całej Polsce i nie tylko w Polsce. Rozdaliśmy prawie 200 000 maseczek mieszkańcom. Każda z tych maseczek to kilka złotych, bo nie wiem czy Państwo pamiętacie, ale od razu jak się tylko pojawił wirus to ceny wszystkich tego typu materiałów, to nie dość, że zwariowały i gigantycznie wystrzeliły do góry, to po prostu ich nie było. Nam udało się to zrobić, rozdawaliśmy tak jak potrafiliśmy to zrobić, tak jak się tego nauczyliśmy. I myślę, że staraliśmy się mieszkańców do tego namówić, żeby starali się przestrzegać pewnych zasad. Ja tutaj zamieszcze taki slajd, w którym są 2 zdjęcia. Jedno pokazuje konferencję z Premierem Mateuszem Morawieckim, na którym był Minister Zdrowia, na którym był Szef Inspekcji Sanitarnej, na którym byli wszyscy Marszałkowie, wszyscy Prezydenci. Wirus wtedy już w Polsce był, a my w Warszawie zrobiliśmy spotkanie wszystkich Prezydentów miast, Marszałków, Ministrów, Premiera w jednej sali, bo taka była nasza znajomość wirusa. Jeszcze nikt z nas nie wiedział z czym to się je, więc potrafiliśmy się wszyscy razem spotkać na jednej sali. Tak się zastanawiam z perspektywy czasu. Przecież to była głupota, ale teraz jestem mądrzejszy, bo już troszkę więcej wiem. Później już były wideokonferencje z Premierem, na których rozmawialiśmy na ten temat, gdzie wszyscy samorządowcy się wypowiadali, uczyli się tego, co to jest ten wirus. Bo tak naprawdę na początku nikt z nas nie wiedział. To było coś, co gdzieś tam w Chinach się wydarzyło, coś co w Chinach gdzieś miało miejsce, a my myśleliśmy, że w pewnym sensie jakoś uda nam się to wszystko zwalczyć, jakoś się przed tym wszystkim obronić. Więc takie spotkanie, na którym siedziało na sali kilkadziesiąt osób, w pewnym sensie bardzo ważnych, bo Prezydenci największych miast, wszystkich miast wojewódzkich, Marszałkowie, Premier, Ministrowie, odbyło się normalnie bez żadnych wielkich elementów ograniczenia. Nikt wtedy jeszcze nie myślał o tym, że takie spotkania powinny się odbywać online. To był sam początek, to były próby walki. My też zaraz po wprowadzeniu lockdownu zastanawialiśmy się co zrobić. Oczywiście lockdown, czyli pozamykanie wielu różnych elementów, bardzo szybko nastąpił. Szkoły, przedszkola zostały zamknięte. Zakłady pracy, te które mogły, też zostały zamknięte. My jako miasto wprowadziliśmy program, który codziennie był emitowany, w którym staraliśmy się przybliżać informacje i pomagać mieszkańcom rozwiązywać ich problemy. Te wszystkie elementy odbywały się już zdalnie. Ten program był emitowany przez radio Index. Czy to sobota, czy niedziela, 7 dni w tygodniu przedstawialiśmy te informacje. I początek tej epidemii wyglądał tak, że mieliśmy 0, 1 lub bardzo często wcale, żadnego przypadku w mieście nie było. To były takie działania, które staraliśmy się zrobić, bo staraliśmy się reagować na bieżąco i uczyć się cały czas tego co zrobić, żeby jak najszybciej z tym wirusem sobie poradzić. Również m.in. przez miasto zostało zakupione kilkanaście czy kilkadziesiąt takich automatów do dezynfekcji, które zostały rozłożone w całym mieście, tak, aby starać się zminimalizować ten element. To była bardzo szybka reakcja też naszej strony i też ze strony naszych firm, bo to nasze firmy gdzieś potrafiły te elementy wyprodukować i zrealizować. Więc staraliśmy się zrobić to, co się dało i to, na co też było nas stać. Na początku zastanawialiśmy się również, ile to wszystko będzie nas kosztować i skąd na to wszystko weźmiemy pieniądze, bo przecież

gospodarka została zamknięta w dużej mierze, szkoły, przedszkola zostały zamknięte, instytucje kultury, fitness etc, Dziesiątki branż, gastronomia, hotele, wszystko było pozamykane, więc wiadomo było, że będą za chwilę też problemy gospodarcze. Nie wiem czy pamiętacie Państwo, kiedy zostały zamknięte cementarze, to również miasto bardzo szybko zareagowało na to i postanowiliśmy pomóc przedsiębiorcom, wykupić chryzantemy, bo wszyscy byli przygotowani, wiadomo Święto Zmarłych, to jest moment, kiedy każdy z nas stara się odwiedzić bliskich. Decyzja podjęta w obawie przed poszerzeniem się epidemii zablokowała biznes dla tych wszystkich ludzi. Podjęliśmy decyzję bardzo szybko, że odkupimy od tych wszystkich handlowców, którzy bardzo często przez cały rok hodują te kwiaty, żeby sprzedać je w tych ostatnich dniach. Te wszystkie kwiaty kupiliśmy, jak Państwo pewnie pamiętacie. One znalazły się na rondach, znalazły się na ulicach. Staraliśmy się w ten sposób pomagać i to nie jest jedyna branża, bo staraliśmy się pomagać wszystkim tym, którzy tej pomocy potrzebowali. Nie było to proste, nie było to łatwe, bo jak wiecie, miasto nie jest tym, który jest w stanie zaspokoić wszystkie potrzeby, zaspokoić wszystkie oczekiwania. Staraliśmy się pomagać gastronomii, staraliśmy się pomagać przedsiębiorcom. Przypomnę Państwu, że miasto m.in. w swoich lokalach, w tych, które mogło, obniżyło czynsz do przysłowiowej złotówki za lokal. To nie były małe kwoty, bo to prawie 750 000 zł, które nie wpłynęło do kasy miasta, więc o tyle ją uszczupliliśmy. Zostało to w kasach przedsiębiorców, to m.in. akcja również pomocy przedszkolom, bo zaraz po zamknięciu przedszkoli okazało się, że prywatne przedszkola, które straciły możliwość pobierania czynszu czy opłaty od rodziców, znalazły się w problemie. Tu również miasto przygotowało taką akcję i przeznacziliśmy dodatkowe środki dla przedszkoli, które popłynęły bezpośrednio do tych, którzy prowadzą przedszkola, tak aby rodzice, którzy już nie odprowadzali dzieci do przedszkoli, nie musieli płacić tej opłaty w prywatnych przedszkolach. To była kwota prawie 190 000 zł, która została na to przeznaczona. Przypomnę Państwu również akcje promocyjne "Miasto dla gastro". To również sto kilkadziesiąt tysięcy złotych, gdzie już po pierwszym obluźowaniu staraliśmy się pomóc gastronomii. Ja przypomnę Państwu, że również m.in. to miasto zrezygnowało i zamknęło strefy płatnego parkowania, czyli nie pobieraliśmy opłat w strefie płatnego parkowania. A to wszystko wiązało się z mniejszymi wpływami do kasy miasta. Miasto również przygotowało program pomocy dla przedsiębiorców, gdzie zamroziliśmy pobieranie podatków miejskich, zamroziliśmy kwestie pobierania opłaty za użytkowanie wieczyste. To są wszystko elementy, które na pewno nas gdzieś, w którymś momencie bolały, bo to były realne pieniądze, które były przez nas przeznaczane na pomoc, a również trzeba pamiętać, że mieliśmy realnie mniejsze wpływy, bo jeżeli gastronomia przestanie nam płacić, to będą mniejsze wpływy. Jeżeli zamknęliśmy nasze ośrodki np. MOSiR, to trzeba pamiętać, że automatycznie wpływy MOSiR-u zostały zdecydowanie zmniejszone. To, że zostały zmniejszone nie oznaczało, że pracownicy tej jednostki nie oczekiwali, że będziemy realizować normalnie i w normalnych elementach ich wynagrodzenia. Wyobraźcie sobie Państwo, że w ubiegłym roku MOSiR przez to, że był zamknięty, miasto straciło ponad prawie 2 800 000 zł. O tyle mniej wpłynęło do kasy. Jak Państwo myślicie, czy koszty były o wiele mniejsze? No nie. Przecież głównymi kosztami są koszty energii elektrycznej, utrzymania obiektów plus koszty płac, ale MZK jest jeszcze gorszym przykładem, jeśli chodzi o zmniejszenie wpływów, bo jak wiecie Państwo koronawirus zdecydowanie był tym elementem, który negatywnie wpływał na funkcjonowanie miasta, ale nie mogliśmy pozwolić na to, żeby MZK w związku z tym, że nie ma takiej ilości pasażerów jak zwykle, mogło funkcjonować o wiele gorzej. I tutaj straty były zdecydowanie wyższe, bo ponad 4 000 000 zł nie wpłynęło do kasy Miejskiego Zakładu Komunikacji. Jak Państwo myślicie, czy MZK czy MOSiR to były te jednostki, które nie oczekiwały od nas rekompensat? Oczekiwały i myśmy tę rekompensatę zrealizowali. Jak Państwo wiecie przy tych wszystkich akcjach, które były, myśmy wielokrotnie to realizowali. Przypomniałem i wspominałem o zakupie maseczek, ale pamiętacie Państwo również akcję szycia maseczek przez mieszkańców. Wspaniała akcja i tutaj wielkie podziękowania dla Kasi Prokopyszyn, która to robiła, która zbierała, rozwodziła, nie patrząc na swoje zdrowie, nie patrząc na wszystko. My również pomagaliśmy, kupowaliśmy materiały, żeby te maseczki można było uszyć w domach, jak najwięcej, tak, aby się ratować. Pewnie już nikt z nas nie będzie pamiętał, ale jednym z pierwszych miast w Polsce, gdzie zaczęto produkcję przyłbic na drukarkach 3D, była Zielona Góra. I tutaj też młodzi ludzie wpadli na pomysł, że będą drukować na drukarkach przyłbice, bo tego sprzętu nigdzie nie było, bo tego sprzętu wszędzie brakowało. Tu również miasto zakupiło te przyłbice, zakupiło również te drukarki, przekazało, później kupiliśmy jeszcze dodatkowo maszyny. Szukaliśmy rozwiązań. Tak jak każdy w Polsce staraliśmy się to wszystko ratować. Staraliśmy to wszystko zrealizować na tyle, na ile potrafiliśmy. Dlaczego o tym mówię? Bo to jest jak z zamówieniem sprzętu w Chinach. Pamiętam sam początek, kiedy była taka szansa. No i oczywiście miasto Zielona Góra dokonało takiego zamówienia, kupiliśmy sprzęt medyczny w Chinach, ale to były wariackie czasy, bo tak naprawdę trzeba było zapłacić za kota w worku. My nie wiedzieliśmy co kupujemy, jak to będzie wyglądało, kiedy to przyleci, czy przyleci. Historia niestworzona. Każdy z nas pewnie dzisiaj patrzy na to już troszkę inaczej, ale wtedy trzeba

podjąć decyzję. W ciemno przelać do Chin, w naszym przypadku 1 000 000 zł, i czekać co przyjdzie. Cieszę się, że przyszło to, co zamówiliśmy, ale co by było, gdyby to się nie pojawiło. Myślę, że dzisiaj moja sytuacja nie byłaby tak wesoła, jak by to się mogło wydawać. A to był moment kiedy trzeba było podjąć decyzję i pamiętam cały świat walczył o to, żeby w Chinach, które były jedynym miejscem, w którym można było zakupić ten sprzęt, żeby wyrwać coś dla siebie, żeby cokolwiek mieć. Myśmy ten sprzęt za 1 000 000 zł zakupili, dołączył się później Urząd Marszałkowski, Pani Marszałek pamiętam jak dzwoniła, pytała "Ty się nie boisz? Bo przecież nie wiesz co kupujesz." Ja mówię "Pewnie, że się boję", tylko że niepodjęcie decyzji czasami może skutkować gorszymi elementami, niż właśnie to. To jest właśnie ten moment, kiedy nikt z nas nie wiedział, jak się zachować, nikt z nas nie wiedział jakie decyzje podjąć, ale trzeba było część tych decyzji podjąć. Być może nie wszystkie były słuszne, być może nie wszystkie były właściwe. Dzisiaj pewnie całkiem inaczej byśmy się zachowali i zachowujemy się całkiem inaczej. Wtedy ten moment, wtedy ten czas, który był, był zdecydowanie inny. To też było przecież zamknięcie wszystkich Urzędów, bojaźń ludzi o to wszystko, była straszna. Ja pamiętam, jak bardzo szybko wprowadziliśmy również dodatkowe dyżury telefoniczne w poradni psychologiczno-pedagogicznej, bo coraz więcej osób, siedząc w domach, ich stan był coraz gorszy. Tak naprawdę rok 2020 w pewnym sensie był rokiem na pewno zdecydowanie innym, na pewno takim, którego nikt z nas nigdy nie pamiętał. Teraz możemy się już czasami śmiać z pewnych rzeczy, które wtedy były, bo mamy troszkę większą wiedzę. Ale rok 2020 został zdominowany przez wirusa. Czemu tak dużo mówię o wirusie? Bo pokazywałem Wam, czy mówiłem o tym, co zrobiliśmy, gdzie wydaliśmy więcej środków. Jak Państwo myślicie, ile nas kosztowały dodatkowe koszty poniesione na zakup np. dodatkowo do szkół maseczek, przyłbic, środków ochrony, w które musieliśmy wyposażyć pracowników i staraliśmy się, żeby było tego jak najwięcej. To jest kwota prawie 3 czy 4 milionów zł. A pamiętacie Państwo zakup komputerów do szkół? Bo też okazało się, że nie wszystkie dzieci były w stanie posiadać komputery i udało się zakupić komputery. To też były kwestie wprowadzenia jak najszybszego, żeby tych komputerów było jak najwięcej, żeby tym ludziom, którzy uczyli się w sposób zdalny w jakiś sposób pomóc. Więc ten wirus miał z jednej strony oblicze takie, że zwiększaliśmy wydatki, bo przecież w każdym z miejsc, czy tam gdzie było coś otwarte, to dodatkowe koszty wchodziły, a tam gdzie było zamknięte, to najczęściej nie było przychodów. Więc trzeba pamiętać, że zaczynaliśmy się zastanawiać co zrobić, bo nie będą nam płacić podatków, część będziemy zwalniać z podatków, część będziemy zwalniać z użytkowań wieczystych, nie wpłyną nam pieniądze w MZK, nie wpłyną nam pieniądze w MOSiR-ze. Co zrobić? Jak Państwo sobie przypomnieć, to przecież marzec, kwiecień, maj jaka była sprzedaż nieruchomości. Urząd był zamknięty. Ludzie nie wychodzili z domów. Więc nasze przychody zaczęły spadać i zaczęliśmy się zastanawiać, jak to będzie wyglądało, bo jeżeli my w pewnym sensie, tak jak przedsiębiorstwo, nie zarobimy, to jak mamy wydać? A przecież trzeba pamiętać i tutaj zawsze z tyłu głowy trzeba mieć to w pamięci, że miasto to jest tak naprawdę gigantyczna firma. To jest 5000 osób, które co miesiąc czeka, aby uzyskać swoje wynagrodzenie, bo przecież zamknięcie MOSiR-u nie skutkowało tym, że mieliśmy mniej pracowników. Zamknięcie Palmiarni nie skutkowało w tym, że mieliśmy mniej pracowników, więc cały czas zastawialiśmy się nad tym, co zrobić, żeby ten rok, w jaki sposób dobrze zamknąć, dobrze i jak najłagodniej przejść. Jedna z teorii brzmiała tak, że może zaczniemy obcinać inwestycje. No tak, ale jeżeli obetniemy inwestycje, to firmy, które i tak już miały duże problemy, będą miały jeszcze większe problemy, bo de facto nagle brak zleceń z miasta dla wielu z nich mógłby skutkować doprowadzeniem do bardzo trudnej sytuacji czy nawet do bankructwa. Więc przyznam się szczerze, że Pani Skarbnik często ze mną na ten temat rozmawiała, ja również z nią, co mamy zrobić? Jak to wszystko spróbować połączyć, żebyśmy nie pokazali też na zewnątrz tego, co działo się w Urzędzie, gdzie tych nerwów było troszkę więcej, niż staraliśmy się to okazywać, ale doszliśmy do wniosku, że nie możemy pozwolić sobie na to, żeby obciąć inwestycje, nie możemy sobie pozwolić na to, żeby zabrać pieniądze stowarzyszeniom, które nie prowadziły działalności, ale miały zapisane pieniądze w budżecie. Bo jeżeli byśmy wszystkim tym, którzy, że tak powiem, teoretycznie ponieśli szkody, dołożyli jeszcze ze swojej strony, to byłoby zdecydowanie gorzej. Więc była decyzja o niewstrzymywaniu inwestycji, co oczywiście musiało skutkować na końcu elementami związanymi z tym, że zaczynało czasami nam brakować środków finansowych, bo niestety nie zawsze się wszystko udaje spać tak, jakbyśmy sobie życzyli. Ale poza koronawirusem, życie toczyło się dalej. To, co powiedziałem: koronawirus swoją drogą i to jest to, co ja zawsze mówiłem już od samego początku, my musimy się nauczyć z tym żyć, bo ten koronawirus jest i będzie z nami, podobnie jak inne choroby. Wtedy była jeszcze kwestia tego, że nie było żadnych sposobów, ani zabezpieczenia się w formie szczepionek, ani innych leków. Teraz już mamy większą wiedzę, wiemy jak się zachowywać, wiemy jak do tego podchodzić, ale początki były zdecydowanie trudne. Staraliśmy się również, żeby to życie wyglądało lepiej. Żeby zakończyć ten moment, gdzie mówiłem o bardzo trudnych sprawach, które były trudne dla miasta i dla każdego z nas i być może już o tym nie pamiętamy, ale wtedy naprawdę to nie były łatwe sprawy. Pozwoliłem sobie Państwu



przedstawić ranking popularności czy ranking oceny, co myślą mieszkańcy na temat swojego miasta. I tu jestem dumny z tego, że zielonogórzanie są zadowoleni z poziomu życia w swoim mieście. Macie Państwo wymienione wszystkie miasta wojewódzkie. Pierwsze miejsce zajmuje Rzeszów, drugie miejsce zajęła Zielona Góra, to były badania przeprowadzone przez Ibris na zlecenie Rzeczypospolitej. Jest to na pewno powód do radości, do dumy, że mieszkańcy w dużej mierze, bo 94% mieszkańców to jest bardzo duży odsetek, uważają, że poziom życia w naszym mieście jest dobry. Czyli te wszystkie działania, które prowadzimy, te wszystkie akcje, te wszystkie rzeczy skutkują tym, że zarówno Warszawa, Gdańsk, Szczecin, Katowice są zdecydowanie gorzej oceniane przez swoich mieszkańców, Zielona Góra wygląda troszkę lepiej. Też można dołożyć jeszcze jeden element, który miał miejsce i ukazał się w tamtym roku. Taki plebiscyt, taką akcję przeprowadziła Gazeta Wyborcza pod nazwą "Supermiasta 2040 roku". Tam ukazał się wywiad. Jednym z guru, jeżeli chodzi o urbanistykę w Polsce, z Panem prof. Grzegorzem Gorzelakiem, który odpowiadał na pytanie, czy istnieje idealne miasto i miał pytanie, gdzie chciałby zamieszkać, jeżeli nie byłoby to Warszawa. I pozwoliłem sobie przytoczyć jego odpowiedź, która ukazała się w Gazecie Wyborczej, w której stwierdził, że: „kiedyś straszylem żonę, że przeprowadzimy się do Zielonej Góry. To ciekawe miasto ludzkiej skali. Gdy chce się tam coś załatwić zwykle trzeba przejść przez rynek, na którym można spotkać znajomych. Była tam też fajna kawiarnia, którą odwiedzała Agnieszka Osiecka. Ludzie się znają, a las jest na wyciągnięcie ręki.” Przyznam się szczerze, że jest to miłe, kiedy ktoś, kto jest osobą naprawdę ustosunkowaną i osobą, która jest jednym z największych autorytetów w Polsce, tak mówi o naszym mieście, wskazując je jako miasto prawie że idealne do życia. Cieszę się, że w dużej mierze również w podobny sposób myślą mieszkańcy. Tutaj macie Państwo Zieloną Górę w liczbach. To jest liczba zameldowanych osób w mieście, jak Państwo widzicie. Liczba urodzin na przestrzeni lat spada. Liczba zgonów niestety wzrosła w roku 2020 znacząco, bo odbiega ona od średniej. Tutaj pewnie Państwo domyślacie się, że jest to konsekwencja wirusa, ostatnich miesięcy, bo tak naprawdę pierwsze miesiące tego roku niczym nie różniły się do października od lat wcześniejszych, dopiero listopad, grudzień były tymi, kiedy ilość zgonów przyspieszyła i wyobraźcie sobie Państwo, że myśmy mieli problem nawet z tym, żeby automatycznie wydać niezbędne dokumenty, bo nagle się okazało, że jest tego tak dużo, że zabrakło nam pracowników, którzy mogliby to realizować. Mimo wszystko w ubiegłym roku w Zielonej Górze po raz kolejny wzrosła ilość samochodów, które posiadają mieszkańcy miasta, mimo tych wszystkich elementów związanych z Covidem, z brakiem możliwości wyjazdów, z brakiem sprowadzania. Mimo wszystko w ubiegłym roku zarejestrowano w zielonogórskim Urzędzie 16 323 pojazdy. Ilość zarejestrowanych pojazdów mechanicznych w Zielonej Górze wynosi 124 000. Jak Państwo patrzycie sobie do tych 140 mniej więcej, które mieszka, to pokazuje to pewną skalę, że mimo wszystko życie toczyło się dalej, mimo wirusa ludzie dalej funkcjonowali, dalej żyli. Choć na początku salony samochodowe miały gigantyczny problem, bo również nagle okazało się, że odcięto im, w cudzysłowie, paliwo, bo ludzie siedząc w domach przestali kupować cokolwiek, poza sklepami spożywczymi, bo pewnie każdy z Państwa pamięta jak w sklepach spożywczych na początku było, że nawet papieru toaletowego nie było i były gigantyczne kolejki, ale do tego nie będę wracał. Oczywiście budżet obywatelski również był realizowany. Mamy tutaj duży poślizg. Nie wiem czy Państwo pamiętacie wrzesień ubiegłego roku, kiedy Winobranie odbyło się w sposób na pewno nieidealny, ale w miarę spokojny, w miarę normalny, z kontaktem ze wszystkim. My przymierzaliśmy się na październik, że będziemy chcieli zrobić budżet obywatelski, czyli głosowanie. Niestety chyba pierwsza taka wielka fala, która nastąpiła w październiku, listopadzie rozwiała nasze wątpliwości, że budżetu obywatelskiego, w sensie głosowania, nie przeprowadzimy, bo tak naprawdę to był ten moment, kiedy karetki stały na podjazdach godzinami, czekając z pacjentami na to, żeby zostali przyjęci do szpitala. Ilość wydanych zasiłków rodzinnych - ponad 60 000. Ilość przewiezionych pasażerów komunikacją miejską - 7 500 000. To co powiedziałem, tutaj znaczący spadek, ale tutaj też wielkie podziękowania dla kierowców, wielkie podziękowania dla wszystkich pracowników służb komunalnych, którzy w tym trudnym okresie nie mogli pozwolić sobie na to co inni, że będą pracować zdalnie z domu, bo chyba nikt nie wyobraża sobie z Państwa pracy kierowcy autobusu, czy kierowcy śmieciarki, który będzie robił to w sposób zdalny. Tutaj na pewno będziemy mówić też o śmieciach, a powiem Państwu, że ubiegły rok to był moment, kiedy na samym początku pandemii gigantycznie wzrosła ilość śmieci. Dlaczego? Mieszkańcy zostali zamknięci w domach, siedząc w domach rozpoczęli porządki i remonty. Okazało się, że za chwilę mieliśmy problem w Miejskim Zakładzie Oczyszczania Miasta związany z tym, że nie jesteśmy w stanie wywieźć tej ilości śmieci, bo okazało się, że w niektórych miejscach to jest ponad 100% więcej i tutaj gigantyczny wysiłek, żeby nie zaprzestać działalności, bo nie można było sobie pozwolić na to, a tu również były te problemy związane z tym, że co chwilę któryś z pracowników trafiał na kwarantannę czy wykazywał dodatni wynik testu, co powodowało całkowite zmiany. Staraliśmy się robić wszystko, żeby mieszkańcy jak najmniej odczuli boleśnie te elementy. A baliśmy się tego, ja też, że nagle może być sytuacja taka, że zabraknie nam osób, które będą



odpowiadały za wywożenie odpadów. Jeżeli chodzi o liczbę dzieci, to tutaj w przedszkolach, na dzień dzisiejszy, mamy ponad 5890 dzieciaków, w szkołach podstawowych uczy się prawie 12 200 dzieci, w szkołach ponadpodstawowych, ponadgimnazjalnych to jest 8200. Tutaj pozwolę sobie również Państwu przedstawić te rzeczy, które są niezbędne i oczywiście istotne do tego, żebyście wiedzieli jak to wyglądało, skąd w naszym przypadku w roku ubiegłym były nasze dochody. Oczywiście, jak zwykle, największym to jest udział w podatkach PIT i CIT. To jest 262 000 000 zł w roku ubiegłym. Podatki i opłaty lokalne to jest 179 000 000 zł. Środki europejskie to jest 64 000 000 zł. Subwencja ogólna - 208 000 000 zł. I dotacje celowe z budżetu państwa - 239 000 000 zł. Jeżeli chodzi o wydatki budżetu miasta Zielona Góra, cóż, tu jak zwykle największym elementem to jest oświata i edukacja - prawie 350 000 000 zł corocznie wydajemy na wszystkie zagadnienia związane z oświatą. Drugie miejsce zajmuje w naszym przypadku pomoc społeczna i polityka społeczna - to jest prawie 300 000 000 zł. Inwestycje - 100 000 000 zł. I pozostałe elementy, które są niezbędne do funkcjonowania miasta, już w zdecydowanie niższych elementach. Tu macie Państwo pokazane wyniki budżetu, jakie były, jakie były rozchody, jakie były przychody oraz dochody i wydatki, standardowy element. Nie wiem, czy Państwo wiecie, ale będę starał się czasami przeplatać tę prezentację również z takimi elementami, które są moim zdaniem ważne z punktu widzenia funkcjonowania miasta, o których może nie do końca zdajemy sobie z tego sprawę. W tamtym roku naszemu CRS-owi stuknęło 10 lat. 10 lat od otwarcia tego obiektu. Moi Państwo, przez 10 lat w tym obiekcie, mam na myśli tutaj basen, bo nie mówię o obiektach kulturalnych, to ponad 4 500 000 osób, które odwiedziło ten obiekt. Gdybyśmy teraz podzielił to wszystko przez ilość mieszkańców, to wyszłoby ile każdy z nas statystycznie raz był przez te 10 lat na tym obiekcie i to będą gigantyczne, gigantyczne liczby. Przygotowaliśmy się, chcieliśmy oczywiście wcześniej, myśleliśmy o tym, że będziemy w stanie obchodzić to hucznie, bo jest to na pewno powód do dumy i radości dla nas wszystkich. Niestety nie udało się, wiemy, że epidemia przeszkodziła, ale myślę, że Pani Poseł Bukiewicz, która mocno ze mną walczyła o powstanie tego obiektu, może być dumna z tego, co nam się udało zrobić, bo 4 500 000 osób, które odwiedziło przez 10 lat ten obiekt to też nie jest mała liczba. Co w tamtym roku się działo to również m.in. znalezienie nowej siedziby dla Domu Samotnej Matki. Jak wiecie udało się znaleźć nowe miejsce, aby to miejsce przystosować. Kwestia przebudowy, zaadaptowania obiektu. Znaleźliśmy na to pieniądze, znaleźliśmy nowe miejsce, do którego zostanie przeniesiony ten obiekt. Coś, co dla mnie było ważne i istotne i myślę, że jeżeli Państwo sobie przypomniecie starania Kazia Łatwińskiego, Piotra Barczaka, którzy walczyli i nie tylko ich, oczywiście, ale to oni, od tej strony już stricte Rady rozpoczynali tą walkę o to, abyśmy mieli w mieście szkołę muzyczną z prawdziwego zdarzenia, w mieście Zielona Góra. To jest jedna i jedyna w województwie, która mam nadzieję, niedługo powstanie, więc w ubiegłym roku udało się rozpocząć tą inwestycję przy Domu Harcerza. Myślę, że, ona zostanie ukończona, jest to inwestycja prowadzona przez Ministra Kultury, bo ta szkoła bezpośrednio podlega Ministrowi Kultury. Mamy też miejsca, z których możemy być dumni, bo w roku 2020 i w tym, nasz Park Książęcy w Zatoniu, który został odnowiony, zrewitalizowany, święci swoje 5 minut, bo naprawdę wiele osób odwiedza to miejsce, dziesiątki osób tam przychodzą, dziesiątki osób to miejsce odwiedzają. Możemy być wszyscy razem dumni z tego, że udało nam się przywrócić blask temu miejscu, ale myślę, że to jeszcze nie jest koniec tego, co chcielibyśmy tam zrobić dalej. Uważam, że trzeba myśleć o tych terenach dla rekreacji, dla wypoczynku. One są bardzo potrzebne mieszkańcom. To widać, zwłaszcza w dobie pandemii. Przypomnę Państwu, może też coś, co nie jest najważniejsze w zakresie funkcjonowania całego miasta, ale myślę, że fajne i pokazujące również jak, jak mieszkańcy myślą o tym, że są ludzie na świecie, którzy potrzebują tej pomocy. W całej Polsce są serduszka na nakrętki plastikowe, żeby można było je zbierać. Paweł Wysocki wyszedł z inicjatywą, siedząc kiedyś, rozmawiając, może zrobimy coś, co będzie charakterystyczne bardziej dla Zielonej Góry, może nie serduszka, Paweł rzucił pomysł, "a może winogronka?". Ja mówię: "wiesz co, no genialny pomysł". Stało tych winogronek kilkanaście i cały czas nakrętki są do nich wrzucane. I fajnie bo, można połączyć przyjemne z pożytecznym. I tutaj brawa dla Pawła za fajną inicjatywę. Być może nie jest to rzecz najważniejsza, z punktu widzenia funkcjonowania całości miasta, ale ważne, bo miasto właśnie z takich małych elementów, takich małych punkcików się składa. Tu też przykład tego, co zostało zrealizowane, czyli zielone przystanki w ramach budżetu obywatelskiego, bo te zadania z budżetu obywatelskiego staramy się corocznie realizować. Czasami zaskakują mnie mieszkańcy tym, co potrafią wymyśleć. Tu m.in. te zielone przystanki, które zafunkcjonowały w mieście. Nie wiem czy pamiętacie Państwo tę akcję. Tutaj celowo zamieściłem to zdjęcie, bo w którymś momencie, zgodnie z zasadami, które mamy, robiliśmy akcję walki z kleszczami i komarami. Odbывała się ona m.in. w Parku Tysiąclecia. Jeden z mieszkańców jak zobaczył właśnie ten samochód, który rozpyła, to był przekonany, że my rozpylamy coś na Covida, czyli na wirusa, więc też takie były historie, bo przecież osoba, która obsługuje to urządzenie wyglądała właśnie jak zamaskowany lekarz i plotka poszła, że w ten sposób walczyliśmy z wirusem. Nie, to nie była walka z wirusem. To była coroczna akcja, którą staramy się

powtarzać już systematycznie. Akcja walki z kleszczami, z komarami, więc to też było ważne i istotne. Pozwolę sobie wymienić kilka inwestycji, bo tego też jest dość dużo, które udało nam się zrobić. Kończyliśmy systemy zintegrowanego transportu niskoemisyjnego w Zielonej Górze. Coś, z czego możemy być dumni, bo jesteśmy jedynym miastem w Polsce, które ma tak dużą ilość elektrycznych autobusów, w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Jesteśmy liderem. Jesteśmy tak naprawdę w tym najlepsi. Gigantyczny projekt, który był realizowany przez wiele lat, w roku 2020 ostatecznie inwestycje, ostatecznie szlify do tego projektu - prawie 14 000 000 zł kosztów. Przypomnę Państwu, że ostatecznie jeden z polityków przyjechał do Zielonej Góry i namawiał nas na zakup elektrycznych autobusów. Chyba nikt mu nie powiedział, że Zielona Góra ma najwięcej tych autobusów w skali całego kraju, że jesteśmy pionierem, liderem i nie mamy autobusów elektrycznych na zasadzie listka figowego na jednej głównej ulicy w mieście, tylko one jeżdżą po całym dużym mieście. Utworzono kilkanaście pętli, na których są stacje szybkiego ładowania dla autobusów, tak aby one mogły funkcjonować. Myślę, że też możemy być dumni, bo to nie tylko ekologicznie kwestia tego, że te autobusy są już klimatyzowane, lepsze, bardziej wygodne dla tych, którzy z nich korzystają. To nie to co kiedyś, stare Ikarusy, które jak pewnie część z Państwa miało okazję kiedyś takimi się poruszać, jak wyglądały to wiemy, ale to również ekologia, bo te wszystkie autobusy elektryczne, które przejeżdżają setki tysięcy km rocznie, nie emitują spalin, dzięki czemu w mieście żyje się troszkę lepiej. Mówiłem już o tym, że park zbierał nagrody, ale to m.in. w roku 2020 kończyliśmy tę inwestycję, prawie 11 500 000 zł wydaliśmy na to, żeby ten park mógł tak wyglądać. To jest gigantyczna kwota, ale myślę, że to jak widzimy tam mieszkańców, którzy odwiedzają to miejsce, tłumy, które tam są, to na pewno jest potwierdzeniem tego, że to dobrze wydane pieniądze i że to miejsce spełnia swoją rolę. Ja również mam okazję tam czasami być, widzę zadowolonych mieszkańców. Jedyne co mnie zawsze martwi to kolejka do baru, który tam jest, ale to świadczy o tym, że jest duże zapotrzebowanie. M.in. w roku ubiegłym również wydawaliśmy jeszcze ostatecznie pieniądze związane z Gęśnikiem, to jest 5 300 000 zł. Myślę, że kolejne miejsce, które również jest tłumnie odwiedzane przez mieszkańców, tam wkoło są wielkie osiedla i myślę, że ten pomysł, który zrodził się w naszej głowie, mam na myśli tutaj Radnych, spełnia swoje oczekiwania. Myślę, że sam Filip Gryko, który za tym często chodził, wie jak potrzebne było to miejsce i ile osób tam z niego korzysta. W roku ubiegłym rozpoczęliśmy coś, co nie wszystkim się podoba, są ci, którzy będą przeklinać moje imię, czyli rozpoczęliśmy budowę obwodnicy południowej miasta Zielona Góra. Wydaliśmy 4 600 000 zł. Ja jestem przekonany o tym, że ta inwestycja jest nam potrzebna i miasto musi mieć nowe rozwiązania komunikacyjne. Nie było innego wyjścia i innego sposobu, jak budowa tej obwodnicy. Tutaj dość często wymieniam osoby, które są inicjatorami czy pomagają, ciężko nie wymienić Jurka Materny, bez którego pewnie ciężko byłoby mówić o tej inwestycji, która już jest w toku. W tamtym roku rozpoczęcie, te 4 600 000 zł. Ten i przyszły rok, to będą główne koszty i powstanie 12 km nowej drogi, która odciąży trasę północną, a jak trasa północna jest wykorzystywana, jak często się tam zdarza, że są korki, to ci, którzy mieszkają wieszają, ci, którzy mieszkają na Czarnkowie to zdają sobie z tego sprawę jak czasami ciężko jest do miasta wjechać przez tą drogę, więc cieszę się z tego, że ta obwodnica jest budowana. Cieszę się z tego, że mimo protestów, mimo tego, że były osoby, które mówiły, że to jest morderstwo, zamach etc. na naszych terenach zielonych, to powiem Państwu: uważam, że ona jest niezbędna. Ja wiem, i tu może też nie wszyscy pamiętacie, ale przebieg tej drogi był dość długo konsultowany, dość długo o nim rozmawialiśmy. Ja pamiętam jak kiedyś Mariusz Rosik mówi: "Poczekaj, ja wsiądę w auto i się przejadę". Jest leśnikiem, przyjechał cały przebieg, mówi: "Słuchaj. Tam, jakbyśmy gdzieś, w niektórych miejscach skręcili, bo tam są takie drzewostany, które lepiej, żeby zostały", to udało się to zrobić. I to jest fajnie, że są tacy ludzie właśnie jak Mariusz, którzy potrafili się zaangażować, który wsiadł sobie w auto i przejechał planowany przebieg, żeby zobaczyć fizycznie, jak to ma wyglądać, gdzie to ma być i jak spróbować zakręcić tą drogą. I on to zrobił. Z czego też się cieszę, więc myślę, że będziemy dumni z tej drogi, która powstanie i będziemy zawsze też mówić o tych, którzy nad tym pracowali. Cóż, nie wiem czy słucha nas Robert Górski, to również była kwestia ścieżek rowerowych, które powstawały w roku ubiegłym. Coś, co wydaje się niektórym, że jest niepotrzebne, ale mieliśmy problem m.in. i dzięki temu również zostało przebudowane rondo przy CRS-ie, zostały dołożone wjazdy z Chynowa, została zrobiona tam ścieżka rowerowa. Uważam, że też potrzebna inwestycja, upłynęła troszkę ruch, a tym, którzy rowerem chcą się dostać z Zielonej Góry do Cigacic, to ten kawałek na ulicy Poznańskiej był bardzo potrzebny. Tam jeszcze kilka innych elementów z infrastruktury zostało wybudowanych. Robert Górski ma kolejne pomysły, kolejne projekty. Mówiłem o obwodnicy południowej, przy kawałku tej obwodnicy będzie ścieżka rowerowa, od Raculi aż do Jędrzychowa. I też fajnie, bo ona wpisze się cały system, więc będzie można śmigać na rowerach jeszcze dalej, jeszcze lepiej. Przebudowa i kończenie przebudowy ronda w Zielonej Górze na Raculi - 2 900 000 zł. I jeszcze budowa mostu w Cigacicach, jak Państwo pamiętacie tu również środki państwowe, również pomoc Jurka Materny, który zabiegał o te środki. Tu macie przykład Państwo

czegoś, o co walczyli mieszkańcy Ochli, czyli wybudowanie ośrodka zdrowia, pieniądze z tzw. bonusu - 2 300 000 zł. Ośrodek stał, mieliśmy problem, kilka postępowań przetargowych nie znajdowało właściciela lokalu, nie znajdowało lekarza, który byłby zainteresowany, ale już jest ktoś, więc cieszę się z tego, że przybywają również takie rzeczy, które są potrzebne mieszkańcom, a tutaj o tym obiekcie zdecydowali bezpośrednio mieszkańcy. Coś, o co zawsze walczy Filip Gryko, czyli budowa nowych miejsc parkingowych, jego pomysł 1000+, czyli 1000 miejsc parkingowych. Myślę, że niedługo będzie mógł się Państwu pochwalić, że 1000 już jest i że słowa dotrzymał. Obiecał, że będzie 1000 miejsc i one powstają cały czas sukcesywnie. W roku ubiegłym to 2 300 000 zł wydane m.in. na tą inwestycję, - termomodernizację obiektów oświatowych, to zawsze jeszcze jest dużo do zrobienia. 2 000 000 zł wydane w roku ubiegłym na to zadanie. Rozbudowa Energetyków. Myślę, że wszyscy jak jeździmy w tej chwili już jesteśmy przyzwyczajeni, że ta droga się zmienia, że już nie zauważamy tych zmian. 1 800 000 zł w roku ubiegłym to koszt przebudowy tej drogi. Ważne inwestycje to m.in. z projektu "Zawodowcy", czyli projektu związanego ze szkołami zawodowymi i technikami w Zielonej Górze, 1 300 000 zł. To co mówiłem, 1 200 000 zł to adaptacja budynku na utworzenie Domu dla matek z dziećmi. Modernizacja kompleksu przy Botanicznej - 1 190 000 zł zostało wydane. Rozpoczęliśmy inwestycję o coś, o co Andrzej Bocheński i nie tylko Andrzej Bocheński, ale również wielu tych którzy, których dzieci korzystają z Promyka. Walczyli wiele lat, o coś czego w Zielonej Górze, i nie tylko w Zielonej Górze, ale w województwie, nie było, czyli rozpoczęliśmy po wielu latach starań rozbudowę Promyka o mieszkania tzw. chronione. 1 000 000 zł wydane w roku ubiegłym. Końcówka inwestycji w tym roku, a w sumie nie końcówka, ale większość środków finansowych, większość zaangażowania zostanie wydana w tym roku i powstanie coś, co pozwoli tym ludziom, których dzieci wymagają pomocy, stworzyć miejsce, gdzie będą mogli żyć, gdzie będą mogli funkcjonować. Nowy żłobek przy Wojska Polskiego, jak Państwo pamiętacie, który jest w tej chwili dalej rozbudowywany, powstaną nowe grupy. Kolejny żłobek miejski w Zielonej Górze, który został utworzony. Ja się cieszę, bo rośnie ilość miejsc w żłobkach. Nie jesteśmy w stanie na dzień dzisiejszy zaspokoić wszystkich potrzeb, jeżeli chodzi o ilość miejsc w żłobkach, bo jeżeli chodzi o przedszkola, to już jesteśmy w stanie wszystkie dzieci, które składają podania, przyjąć do przedszkoli. Do żłobków jeszcze długa droga przed nami, abyśmy byli w stanie to zrealizować. Myślę, że jest to ważne i cieszę się, że są tutaj możliwości wsparcia ze strony rządu czy ze strony Unii Europejskiej tego typu inwestycji. Coś, co również było przez mieszkańców zgłaszane - park do ćwiczeń. Myślę, że Paweł Wysocki, który tam również za tym chodził i chyba trenuje, mógłby Państwu powiedzieć więcej na ten temat. Ja nie jestem tutaj znawcą. Ale fajnie, że powstają miejsca, gdzie młodzi ludzie mogą spożytkować swoją energię. Zmiany w mieście. Mówiłem Państwu o tym dość długo, czyli zakupie sprzętu dla szpitala. Tak naprawdę, bo ten sprzęt w większości trafił do szpitala. Ponad 1 000 000 zł przeznaczone na środki, które zostały sprowadzone z Chin. Tak naprawdę większość z tego to były kombinezony, które były na początku pandemii czymś, czego zdecydowanie brakowało. Udało się, większość tego sprzętu trafiła do Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze, z czego się cieszę, że ta akcja się udała. Tutaj podziękowania dla Ministra Dworczyka, który mocno nam pomógł, jeżeli chodzi o transport lotniczy, bo w którymś momencie też były z tym gigantyczne problemy. To już mówiłem Państwu, prawie 200 000 maseczek w 38 punktach dystrybuowaliśmy, w 17 sołectwach, w którymś momencie. Jak sobie policzycie Państwo, że każda maseczka kosztowała kilka złotych, to zobaczycie, jakie potem na końcu robią się mnożniki, ile na to wydaliśmy. Nie zaprzestaliśmy programu wymiany pieców. W roku ubiegłym 60 wniosków, ponad 400 000 zł dofinansowania. Tu również ten program jest realizowany. Bo chcemy, myślę że każdy z nas, żyć w coraz bardziej czystym, jeśli chodzi o jakość powietrza, mieście. Tu macie Państwo podane te wszystkie informacje, o których mówiłem: o Zakładzie Gospodarki Komunalnej, o dziesiątkach, setkach tysięcy ton odpadów, które pojawiły się w mieście. Mówiłem Państwu o problemie, którego pewnie nikt nie zauważył, że wraz z pandemią pojawiło się zdecydowanie więcej śmieci. Trzeba było je wywieźć i naprawdę był to gigantyczny problem dla nas, bo przecież szalała pandemia, a tu nagle śmieci pojawia się coraz więcej. Nie można przecież pozwolić na to, żeby śmieci leżały, w śmietnikach, więc jeszcze raz wielkie podziękowania dla całego Zakładu Gospodarki Komunalnej za gigantyczny wysiłek i pracę, bo oni też nie zaprzestali innych akcji, innych elementów i cieszę się z tego, bo nie wiem czy pamiętacie, ale i poidelka pojawiły się, i utworzono łąki kwietne, był hotel odnowiony dla owadów, powstały tablice edukacyjne m.in. dlaczego w parkach nie należy usuwać liści z każdego miejsca, etc. Więc starali się i też im trzeba oddać chwałę za to, żeby te elementy związane z ekologią były dla nas ważne, istotne. Tu macie Państwo liczby, które dotyczą elementu, który jest też ważny, istotny i myślę, że nie ma miasta w Polsce, które miałyby tak dużą ilość wydanych kart lojalnościowych, bo tak to trzeba nazwać. Mamy 2 karty, 3 w sumie, jeszcze jedną dla młodzieży, ale te 2 z najbardziej popularne to "ZGrana Rodzina" i na koniec roku 2020 wydaliśmy 45 000 kart "ZGranej Rodziny", a "Zgrani zielonogórzanie", czyli 50+, 32 000, więc jak Państwo zobaczycie to jest prawie 80 000 wydanych kart. Aktywnych partnerów ponad 200. Dziesiątki ofert, jak

Państwo również wiecie, każdy nowonarodzony mieszkaniec Zielonej Góry otrzymuje paczkę powitalną. Tych paczek wydaliśmy 1123 w roku ubiegłym. Mówiłem Państwu na początku o tym, że zawsze z tyłu głowy mamy to, że trzeba myśleć o tym, że, że miasto to również pracujący w nim ludzie. Zobaczcie Państwo ilu miasto zatrudnia nauczycieli. 2635,64, jak to bywa w oświacie bardzo dokładnie, etatów jest w tej chwili w szkołach, czyli to jest ponad 2600 osób, które pracują, jeżeli chodzi o samych nauczycieli. Jeżeli doliczymy do tego personel pomocniczy, to te liczby będą zdecydowanie większe. To są tysiące osób, które w mieście pracują i które zawsze czekają na to i oczekują od nas tego, żebyśmy realizowali nasze obowiązki. Tutaj macie Państwo wyniki egzaminów, które były. I myślę, że warto patrzeć przez pryzmat tego, że udaje nam się, co jest na pewno powodem do radości, do dumy i wielką zasługą naszych szkół, że generalnie jesteśmy zawsze powyżej średniej krajowej, powyżej średniej w okręgu, czyli Zielona Góra ma dobre wyniki, jeżeli chodzi o egzamin maturalny, jeżeli chodzi o egzamin ósmoklasisty, że potrafimy być powyżej średniej krajowej. Nasze szkoły są dość dobrze notowane w różnego rodzaju rankingach, co też jest powodem do radości, do dumy. Ale to, tak naprawdę, wielka zasługa tych setek, tysięcy nauczycieli, którzy pracują, którzy dbają o to, żeby nasze dzieci były coraz lepiej wykształcone. Również kwestia zieleni w mieście, o której dość dużo się mówi, dość dużo się dyskutuje. Tysiące drzew, które są sadzone corocznie, bo tak naprawdę większość areálu leśnego, który jest mieście, to lasy państwowe, nie lasy miejskie, więc tam są prowadzone wszystkie elementy z tym związane. Są nowe nasadzenia, są wysinki. Pomoc społeczna to również gigantyczny element, który jest i z którym musimy się zmierzyć w mieście. Dziesiątki różnego rodzaju placówek, które przy Covidzie pracowały w inny sposób. Mogę przypomnieć Państwu gigantyczny problem, który mieliśmy w Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów w przypadku wirusa, który się tam pojawił i tak naprawdę konieczność ewakuacji, która pokazała również jak słabe jest przygotowanie systemu na tego typu problemy, które się pojawiają. Ja wiem, że łatwo jest stanąć za płotem, krzycząc: "Kubicki morderca", bo była również część takich osób i z tym też czasami się trzeba zmierzyć, z poziomem hejtu, który jest, a gorzej jak trzeba wejść tam do środka i spróbować cokolwiek zrobić. I do końca życia nie zapomnę rozmowy z lekarzem, który był odpowiedzialny za opiekę nad tymi ludźmi, którzy tam są, który telefonicznie poinformował, że nie przyjdzie do swoich pacjentów, bo się boi. Cóż, nie wiem, czy można to jakoś komentować, natomiast zostanie to gdzieś, pewnie w mojej pamięci na długo, bo łatwo jest krzyczeć, łatwo jest krytykować, gorzej, kiedy trzeba cokolwiek zrobić, ale to już chyba do tego powinniśmy być przyzwyczajeni. Ja wierzę w to, i tu sprawa jest w prokuraturze, gdzie prokuratura już wykazała wiele kłamstw, które zostały powiedziane przez polityków. Nie chcę tego tematu ciągnąć. Niech Państwu w pamięci również pozostaną słowa lekarza, który powiedział, że nie przyjdzie do swoich pacjentów, bo się boi. Wracając do tego, co miasto robi corocznie, to m.in. kolejne defibrylatory, które pojawiają się w mieście, zakupywane, oby nigdy nie musiały być używane. Jak się okazuje czasami są i cieszę się, bo dzięki temu ludzkie życie jest ratowane. Tu również Robert Górski, który to rozpoczął. Kiedyś, przyznam się szczerze, byłem sceptycznie do tego nastawiony, mówiłem: "Po co?". Teraz już po tym, jak kilka razy udało się dzięki tym defibrylatorom uratować ludzkie życie, to można powiedzieć Robertowi: "Miałeś rację". Ludzkie życie nie ma żadnej ceny. Monitoring miejski w Zielonej Górze również został poszerzony w roku ubiegłym o kolejnych 37 kamer. To już jest prawie 140 kamer w mieście. No i myślę, że będzie przez kolejne lata rozbudowywany. Natomiast monitoring nie jest elementem, który jest w stanie zapobiec wszelkiego rodzaju dewastacjom, o których często Państwa informujemy, o których często mówimy. To jest to, co może nam często i pomaga wykryć sprawców, ale nie jest w stanie zapobiegać temu wszystkiemu. W roku ubiegłym również działał rower miejski, z przerwami, bo Covid spowodował to, że było troszkę tego mniej, więc te liczby są troszkę niższe niż zwykle. Natomiast mamy rekordzistę, który skorzystał w roku ubiegłym z roweru miejskiego 773 razy, co pokazuje pewnie jak to jest. Użytkownicy wynajęli te rowery przez 31 000, prawie 32 000 godzin w roku ubiegłym. Cały czas inwestujemy w Ochotniczą Straż Pożarną. Udało nam się w trakcie, między jednym a drugim momentem zamykania się, wręczyć nagrody kulturalne. Corocznie je wręczamy. I tu również udało się to zrealizować. W ubiegłym roku mniejsza ilość osób odwiedziła nasze ośrodki kultury, m.in. oczywiście ZOK. Wiemy z czego wynika. Niestety nie dało się realizować, nasz ośrodek również poszedł w kierunku tego, co robili wszyscy, czyli starał się pewne zadania, które się da zrealizować w formie online. Więc 62 imprezy, wydarzenia odbyły się online. Winobranie w ograniczonym zakresie udało nam się przeprowadzić. Szacunki Policji i nie tylko wskazują, że około 300 000 osób mieliśmy okazję gościć w trakcie Winobrania. Lato Muz Wszelakich, które było w momencie rozluźnienia, to 81 imprez, które się odbyły w Starym Kisielinie, gdzie jest filia Zielonogórskiego Ośrodka Kultury. Prawie 4300 osób uczestniczyło w różnego rodzaju wydarzeniach i imprezach, które tam miały miejsce. Oczywiście o wiele mniejsza ilość również, jeżeli chodzi o planetarium "Wenus". Ponad 15 000 gości. Mimo wszystko, mimo pandemii, mimo zamknięcia, mimo ograniczeń. To samo, jeżeli chodzi o Centrum Nauki Keplera. Tu mniej osób, które były bezpośrednio,

ale również więcej tych, które uczestniczyły w wydarzeniach online, więc na pewno to funkcjonuje. Tu coś, co również warto podkreślić, corocznie fundujemy stypendia i nagrody, różnego rodzaju, dla tych, którzy są najlepsi. Koszt nagród to kilkaset tysięcy złotych, bo nagradzamy najlepszych uczniów, ale nagradzamy również nauczycieli, którzy przygotowują ich do olimpiad, do różnego rodzaju wydarzeń. Nagradzamy również oczywiście tych finalistów, więc setki tysięcy złotych. To samo dotyczy nagród sportowych. Były przyznane, kwota prawie 180 000 zł. W kryzysie covidowym, uważamy i uważaliśmy, że nie należy tej działalności, która jest ważna i istotna zaprzestać. To co mówiłem, zdecydowanie mniejsze ilości imprez zorganizowanych na CRS-ie. Wiadomo, CRS dość długo był zamknięty, nie było możliwości realizacji tych imprez. Odkryło się tylko 13 imprez kulturalnych, 26 imprez sportowych. Basen odwiedziło 167 000 osób. Jest to dość niska liczba, ale ostatnio po otwarciu ta liczba rośnie, mimo ograniczeń, które są, bo basen nie może cały czas jeszcze przyjmować w sposób normalny. Są pewne ograniczenia, jeżeli chodzi o ilość miejsc dalej, ale te średnie już zaczynają wracać do poziomu, który był kiedyś, czyli powyżej 1000 osób dziennie na basenie, co jest na pewno powodem do radości. Palmiarnia zielonogórska niestety w dużej mierze nie funkcjonowała. Wykorzystano czas na remonty, na wymianę starego sprzętu. Jeżeli chodzi o zakład pogrzebowy, to macie Państwo wykonane remonty kaplicy i pomieszczeń na Starym Cmentarzu. Była wymiana systemu kamer z okablowaniem. Przygotowanie placu pod pawilon przy wejściu do Starego Cmentarza. KTBS oddał do użytku w roku ubiegłym kolejny budynek wielorodzinny na osiedlu Śląskim. 50 lokali. Całkowita wartość inwestycji na ponad 10 000 000 zł. To był ostatni blok, który powstał na osiedlu Śląskim. Już więcej KTBS nie będzie tam budował. W tej chwili trwa budowa przy ulicy Suwalskiej, czyli na warmińsko-mazurskim. 41 lokali, które tam powstanie. Wodociągi również cały czas prowadziły swoją pracę, prowadziły swoją działalność, również działalność inwestycyjną, która jest widoczna na mieście, bo to cały czas jest m.in. kwestia nakładów inwestycyjnych, dotyczących m.in. kwestii wód opadowych. Projekt realizowany ze środków unijnych. Jako ciekawostkę powiem Państwu, że mieliśmy gigantyczny dylemat co zrobić, żeby wodociągi pracowały cały czas, bo wyobraźcie sobie Państwo sytuację, w którym momencie ktoś wysłałby np. całą załogę z wodociągów na kwarantannę, bo byłoby za dużo zakażeń. To miasto zostaje bez wody? Miasto bez wody funkcjonować nie może. Były wprowadzone pewne procedury, były wprowadzone zmianowe systemy pracy, tak, aby minimalizować ewentualność tego, że zakład mógłby nie funkcjonować, nie pracować. Było to dla nas bardzo ważne i bardzo istotne, aby nie było przerw w dostawach wody. Więc kolejny element, który układa się w całość układanki zwanej miasto. Ja wiem, że ktoś powie z Państwa, że już bardzo długo mówię, ale pokazuję Państwu tylko wycinek tego, co na co dzień dzieje się w mieście. To są tylko i wyłącznie pewne elementy, które składają się na całość funkcjonowania. Tu macie Państwo informację o Domu Harcerza. Tutaj macie Państwo również coś, co jest też czymś, z czego już jesteśmy znani. W Zielonej Górze, kilka lat temu, zapoczątkowaliśmy akcję, aby powstawały małe bachusiki, nie wiem czy Państwo pamiętacie. W roku ubiegłym pojawiły się dwa. W sumie już ich jest 54 w całym mieście. Corocznie są nowe. Cieszę się z tego, że prywatne osoby i instytucje takie bachusiki potrafią sfinansować. Jeden z nich, który był w roku 2020 odwołany, to bachusik, myślę, że każdy z nas pamięta i miał kiedyś okazję być u Pana Krzysztofa Donabidowicza, który był fotografem, miał swój zakład na ulicy Kupieckiej. Znana osoba w Zielonej Górze, m.in. uczestnik też wydarzeń zielonogórskich. Z okazji 100 lat rodzina ufundowała mu bachusika. Tu macie Państwo informację MZK. Ja pozwolę sobie już troszkę mniej na ten temat dyskutować, bo zdaje się, że opowiedziałem już Państwu... Cóż moi Państwo, moglibyśmy jeszcze długo starać się przedstawiać, bo tych informacji są dziesiątki, setki. Każdy z moich zastępców mógłby mówić, również pewnie godzinami na temat tego, co się wydarzyło, co się udało, co się nie udało zrealizować, bo tych rzeczy jest zdecydowanie więcej, które, które się pojawiają, i które są realizowane w mieście. To jest tak jak ja pozwoliłem sobie przygotować. Poprosiłem, żeby przygotowano mi, co robiliśmy na terenie dzielnicy Nowe Miasto i powiem Państwu, że ten wykaz to jest 52 różnego rodzaju inwestycje, od mniejszych do większych. Oczywiście, część z nich to są te, o których mówiłem, ale ja cieszę się z tego, że również na terenie dzielnicy corocznie coś się dzieje. Pewnie każdy z nas chciałby, żeby działa się jeszcze więcej i pewnie każdy z nas znajdzie wiele mankamentów w tym. Natomiast powiem Państwu, że cieszę się z jednego, że ten rok pokazał, że Zielona Góra potrafiła poradzić sobie z kryzysem, potrafiła poradzić sobie z covidem, na tyle, na ile byliśmy w stanie. Łatwo, jeszcze raz powtórzę, będzie nam teraz oceniać, łatwo będzie patrzeć z boku. Najgorzej to jest zakasać rękawy i wziąć się do pracy i znaleźć rozwiązanie jakiegoś problemu. Cieszę się, że udało nam się w miarę spokojnie przejść, bo pewnie nikt z Państwa sobie z tego nie będzie zdawał sprawy, ale mieliśmy problemy, pod koniec roku, finansowe. Pamiętacie Państwo jeszcze uchwały, które się pojawiały, mówiły o tym, że musimy złapać oddech, również finansowy, w postaci dodatkowych środków, aby móc wypłacić 5000 pracowników, którzy pracują w mieście, na czas ich wynagrodzenia. A ja mówiłem tylko o pewnym wycinku, bo tak naprawdę ktoś się z Państwa zapyta, czy mamy policzone wszystkie wydatki związane z covidem.

Powiem Państwu szczerze. Nie. Nie zrobiliśmy tego. Pewnie były ważniejsze sprawy. Jeżeli ktoś, gdzieś kupował drukarki 3D, a ktoś inny urządzenia do dezynfekcji, to nie zawsze byliśmy w stanie to wszystko policzyć, bo pamiętajcie Państwo też, że Urząd był również ograniczony, jeżeli chodzi o zakres. My również bojąc się tego, jak będzie wyglądał świat, pracowaliśmy zdalnie, pracowaliśmy w systemie zmian. Stąd pewnie rok, który chciałbym, żeby jak najszybciej przeszedł do historii, żebyśmy jak najszybciej zapomnieli o tym wirusie, abyśmy już nigdy nie musieli do niego wracać, abyśmy już nigdy nie zastanawiali się nad tym, dlaczego mieszkańcy Zielonej Góry byli wywożeni do szpitali w całym województwie, dlaczego umierali w szpitalach, dlaczego brakowało tego czy tamtego. Cały świat przegrał tę wojnę. Nie ma nikogo na świecie, kto by sobie z tym poradził. Myślę, że my, jako państwo, jako miasto, wyszliśmy w miarę obronną ręką, bo udało się w miarę w sposób spokojny i rozsądny zachować gospodarkę, aby był jak najmniejszy w tym problem. I to nie jest zasługa miasta. To możemy sobie przypisywać wiele, ale na pewno nie to, bo gdyby nie gdzieś pewnie wsparcie gigantyczne państwa, które na pewno też nie jest wystarczające dla wszystkich, to tego by się nie udało. No i Państwo, my wydaliśmy naście milionów złotych na różnego rodzaju działania z tym związane, a w tym samym momencie w Zielonej Górze do przedsiębiorców około pół miliarda wpłynęło bezpośrednio z budżetu centralnego. I to są realne pieniądze, które pozwoliły pewnie przetrwać gospodarce. No cóż, Państwo dzisiaj będziecie podejmowali decyzje i każdy musi w swoim sumieniu, w swoim sercu, sam rozsądzić. Ja wierzę w to, że zrobiliśmy wszystko, co się dało. Zrobiliśmy tak, jak uważaliśmy, że można zrobić najlepiej. Łatwo jest pewnie nam dzisiaj oceniać i jestem przekonany, że dzisiaj pewnie każdy z nas podjąłby inną decyzję, ale to nie podejmuje decyzji post factum, tylko w trakcie tego, co się dzieje. I myślę, że udało nam się zdać egzamin z tego, zamykając rok 2020. Dziękuję.

Następnie **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** otworzył debatę, informując radnych że w debacie mogą zabierać głos bez ograniczeń czasowych i wielokrotnie. Ponadto zaproponował, aby z uwagi na to, że są trzy zgłoszenia mieszkańców, którzy w odpowiednim trybie przynieśli zgłoszenie z wymaganą ilością 50 podpisów mieszkańców miasta Zielona Góra, najpierw do debaty przystąpili mieszkańcy.

**Mieszkanca, p. I [REDACTED] J [REDACTED]** - Dzień dobry Państwu. Bardzo serdecznie dziękuję za możliwość zabrania głosu, które zgodnie z prawem przysługuje mieszkańcom, bo mieszkańców tutaj reprezentuję. Rok 2020 był trudnym rokiem, jak zauważył Pan Prezydent. Czas mierzony był jednak ilością zajętych respiratorów, ilością zgonów, a nie ilością rozdanych maseczek. Trudno najbardziej było tym, którym przyszło pożegnać najbliższe osoby, w tym mnie. W informacji o stanie miasta w wersji pisemnej za ów poprzedni 2020 rok, nie odniesiono się w żaden sposób do tego, co stało się w Domu Pomocy Społecznej Kombatant w Zielonej Górze. Nie ma ani słowa o ofiarach fatalnego zarządzania placówką miejską przez Prezydenta i jego pracowników. Jesteśmy tuż przed głosowaniem nad wotum zaufania dla prezydenckich działań, nie dla Prezydenta jako osoby, tylko dla prezydenckich działań. Naszym obowiązkiem jest przypomnienie tragedii pensjonariuszy Domu Opieki. Dom, który miał być ich domem ostatnim. Niestety Dom (dźwięk niewyraźny) Dyrektora, powołanego przez Prezydenta Janusza Kubickiego i Wiceprezydentkę Wioletę Haręźlak, Pana Romana Działa, placówka stała się największym w regionie ogniskiem koronawirusa, przypomnę, niosącego śmierć wirusa. Zakażonych było 130 osób, co przez niewydolność doprowadziło do głośnej ewakuacji podopiecznych. Do dzisiaj mieszkańcy Zielonej Góry nie otrzymali odpowiedzi na wiele pytań. Jak to możliwe, że na kilkanaście dni przed ewakuacją na sesji Rady Miasta w Ratuszu, Pan Prezydent Janusz Kubicki oraz Pani Wioleta Haręźlak zapewniali, że Dom dla Kombatantów jest wzorcowym w Polsce, a jego mieszkańcy mają świetną opiekę. Pytanie - byliśmy poinformowani czy tuszowali problem? Powiedzieliśmy, że mijali się z prawdą. Odpowiedzialność ponoszą nadzorujący, również za przyczyny i skutki zaistniałej sytuacji. Dlaczego nie reagowano na braki personelu w DPS? Liczba wymienionych osób, które mogą przebywać, w raporcie, przed chwilą pokazane na ekranie, to 188 osób. To również zaważyło na stanie pensjonariuszy, do jakiego doprowadziła sytuacja. Dlaczego pomimo anonimowych informacji Pan Prezydent i Pani Wioleta Haręźlak nie reagowali? Po ujawnieniu przez media, Gazetę Wyborczą w tym przypadku, rok temu, pomimo oczekiwań społecznych Prezydent nie odwołał Dyrektora z pełnionych funkcji, a wręcz, w międzyczasie, nagroził kwotą 15 000 zł, co w wielu przypadkach jest rocznym dochodem niektórych osób pozostających na zasiłkach. Liczba zakażeń wzrosła do 130. Wcześniej dochodziły również informacje o bulwersujących okolicznościach śmierci kilku seniorów, o niepodawaniu leków, o niewzywaniu lekarzy. Przypadek drastyczny osoby, której trzeba było amputować kończynę, gdzie załęgły się larwy, wszyscy dobrze doskonale pamiętamy. Czarę goryczy przelało zachowanie Radnych z klubu Pana Prezydenta i Pani Haręźlak pod cichym, jak przypuszczam, przyzwoleniem Pana Prezydenta Janusza Kubickiego na sesji Rady, kiedy wystąpił Pan A. Ż. Bardzo głęboko mu współczuję. Wykazaliście kompletny brak

empatii. Okazało się, że Ratusz nie jest miejscem, gdzie my, mieszkańcy, możemy szukać pomocy i sprawiedliwości, a Pan Prezydent nie jest urzędnikiem, na którego możemy liczyć, szczególnie w tak szokujących sprawach. Nie możemy dopuścić, my mieszkańcy, a wy Szanowni Państwo Radni, wybrani przez obywateli miasta na stanowiska, które zajmujecie, by sprawa została zamieciona pod dywan. W 2020 roku zmarło aż 108 pensjonariuszy DPS dla Kombatantów. To nie są liczby. To są ludzie, seniorzy, którymi i my kiedyś mamy szansę zostać. Na koniec, proszę Państwa, o ironio, zacytuję Panią Haręźlak. Otwieram cudzysłów. „Może jestem idealistką, ale cały czas wierzę, że jesteśmy w otoczeniu ludzi, którzy piastują swoje stanowiska, mając poczucie odpowiedzialności”. Kontrola Wojewody potwierdziła nieprawidłowości w DPS Kombatant, a okoliczności śmierci pensjonariuszy nadal, dość nieudolnie, bada Prokuratura Okręgowa. Panie Prezydencie, Szanowni Panowie i Panie Radne. Ludzie są jak drzewa. I tu wtrączę, że odmowa finansowania pielęgnacji alei w Zielonej Górze-Suchej, zabytkowej alei wpisanej do rejestru zabytków jest przykładem, jak traktowane są i drzewa, i ludzie. I Panie Prezydencie, apel. Proszę spróbować zostać Prezydentem wszystkich mieszkańców Zielonej Góry, nie tylko tych, którzy zawsze przyklasną, ale tych, którzy mają inną opinię. To może tylko poprawić relacje i sytuację mieszkańców. Na koniec życzę wszystkim Państwu dużo zdrowia i odporność. Dziękuję bardzo.

**Mieszkanka p. M█████ K█████** - Dzień dobry Panie Prezydencie. Dzień dobry Państwu. W Raporcie o stanie Miasta za rok 2020 zabrakło informacji o rozstrzygnięciu konkursu architektonicznego na koncepcję sali widowiskowej, która ma stanąć na miejscu amfiteatru. Amfiteatr jest miejscem szczególnym dla mieszkańców Zielonej Góry. Wiąże się z nim duża historia, bo był to amfiteatr leśny, zbudowany na koniec dziewiętnastego wieku, w latach siedemdziesiątych ruchem społecznym, czynem społecznym, został wybudowany nowy obiekt, nowoczesny, który mieścił około 4 500 mieszkańców. Ten amfiteatr stał się wizytówką miasta Zielonej Góry. Stał się swojego rodzaju symbolem, który był pozytywnie kojarzony w całej Polsce i nie tylko. W tym amfiteatrze odbywały się dziesiątki różnych imprez. Nie tylko Festiwal Piosenki Radzieckiej, który był najbardziej znanym przedsięwzięciem i od którego, wbrew pozorom, nie należy się odcinać, bo jest to fragment naszej historii miasta, nas obywateli, nas mieszkańców Zielonej Góry. Możemy przekształcić ten festiwal w nowe przedsięwzięcie, które przyniesie rozgłos również miastu. Oprócz tego odbywały się dziesiątki różnych koncertów m.in. Cesarii Evory. Amfiteatr stał się znakiem rozpoznawczym miasta. W tej chwili władze miejskie proponują rozbiórkę tego amfiteatru i postawienie na jego miejscu nowej sali widowiskowej. Wzbudza to wiele kontrowersji i duża część mieszkańców nie zgadza się z takim pomysłem. Projekt, który wygrał, jest w tej chwili pewną koncepcją i nie wzbudza ona również szansy na to, że będzie to obiekt, który przyciągnie mieszkańców i będzie wizytówką miasta. Miasto zadeklarowało koszt 28 000 000 zł na wybudowanie tego nowego obiektu i w ramach tak niewielkich pieniędzy trudno mówić o tym, że powstanie obiekt godny miasta wojewódzkiego, jakim jest Zielona Góra, a raczej możemy się spodziewać jakiegoś mało ciekawego przedsięwzięcia. Również w koncepcji nie są zawarte możliwości rozbudowy wokół, to znaczy parkingów czy innych miejsc, dróg dojazdowych do amfiteatru. Ma się koncepcja opierać na tym, co jest w tej chwili. Istnieje obawa, że w dalszym ciągu nastąpi rozbudowa parkingów i zniszczenie parku Piastowskiego. Park Piastowski jest miejscem, który stanowi zielone płuca dla całego osiedla Piastowskiego. Mieszka tam kilkadziesiąt tysięcy ludzi, którzy bardzo czynnie korzystają z walorów parku Piastowskiego i nie można dopuścić również do tego, żeby został on zniszczony, wycięto drzewa i postawiono obiekty budowlane. A tak prawdopodobnie się skończy, jeżeli dopuścimy do budowy hali widowiskowej. Pani projektantka A█████ S█████-S█████, która reprezentuje biuro architektoniczne, w swoim wywiadzie, udzielonym w roku 2020, powiedziała, że projekt odnosi się raczej do sali konferencyjno-koncertowej, która nie ma dużych wymogów w zakresie akustyki, specjalistycznej technologii. Brak parametrów akustycznych i obiekt został ukierunkowany na konferencje, które mają być głównym celem powstania tej hali. Myślę, że nie o tym rozmawialiśmy. Amfiteatr pełni funkcję miejsca kulturalnego, miejsca, w którym odbywają się koncerty, różne wydarzenia. Natomiast z tego opisu przedstawionego przez Panią projektantkę wynika, że nowa hala ma raczej mieć charakter konferencyjny. Myślę, że nie jest to miejsce, które powinno zamienić się w salę konferencyjną. Amfiteatr jest miejscem, w którym nie tylko odbywają się koncerty w okresie letnim, ale również odbywa się szereg imprez około towarzyszących. Jest to miejsce na tyle kultowe i na tyle związane z Zieloną Górą, powtórzę to jeszcze raz, że należy je zachować. Władze miasta twierdzą, że były przeprowadzone konsultacje społeczne. Natomiast duża część mieszkańców twierdzi, że nie zostały one przeprowadzone należycie, nie dołożono wszelkiej staranności do tego, żeby przeprowadzić je solidnie. Mieszkańcy oczekują od władz miasta, żeby przeprowadzono jeszcze raz konsultacje na temat zasadności budowy tam hali zamiast amfiteatru. Druga sprawa. W międzyczasie wybuchła pandemia, o której Pan Prezydent tutaj mówił. Pandemia to nie tylko walka, którą prowadzono, aby ją ograniczyć, ale pandemia spowodowała również zmiany przyzwyczajęń ludzi. Możemy się zastanawiać nad tym, dlatego że ludzie coraz mniej chętnie



korzystają z obiektów zamkniętych i prawdopodobnie pandemia, która wywołała tak duże straty, spowoduje zmiany przyzwyczajęń. Myślę, że dobrze by było przeprowadzić jeszcze raz badania w mieście na ten temat, czy taka hala będzie w najbliższej przyszłości spełniała swoją rolę, czy będzie po prostu wykorzystana. Amfiteatr również w ostatnim okresie uległ dużej degradacji. Są argumenty, które mówią, że uległ degradacji, w związku z tym nie ma co tam organizować różnych przedsięwzięć. Ale on uległ degradacji dlatego, że władze miasta w ostatnim okresie nie przeprowadzały tam żadnych remontów, nie dokonywały napraw. Każdy obiekt wymaga sukcesywnych napraw, sukcesywnego inwestowania pieniędzy. W związku z tym, jeśli to się nie dzieje, to oczywiście obiekt ulega degradacji. W tej chwili tendencja w Polsce jest taka, żeby odbudować, odnawiać amfiteatry, a nie z nich rezygnować i je niszczyć. W tym roku został oddany amfiteatr w Koszalinie, który został odnowiony. On był wybudowany w tym samym okresie co amfiteatr zielonogórski. Również przez lata uległ pewnej degradacji. W roku 2021 został oddany do użytku. Nowoczesny, wspaniały obiekt, zadaszony częściowo po stronie zarówno sceny, jak i widowni, spełniający najnowocześniejsze wymagania akustyczne, najnowocześniejsze wymagania, jeśli chodzi o multimedia. I myślę, że tutaj moglibyśmy sięgnąć do takich wzorców i przebudować nasz amfiteatr właśnie w tym kierunku. Koszt przebudowy i modernizacji koszalińskiego amfiteatru wynosił około 57 000 000 zł. Nasze władze przeznaczyły na budowę sali konferencyjno-koncertowej 28 000 000 zł. Jest obawa, że tak mała kwota spowoduje, że nie będzie to obiekt, który będzie na trwale wpisany w użytkowanie w mieście. Myślę, że jeżeli mielibyśmy budować obiekt, który nie spełni w ogóle żadnej funkcji, lepiej zdecydowanie zastanowić nad przebudową amfiteatru, dołożyć pieniądze i wybudować amfiteatr, który będzie spełniał swoją rolę. Musimy wziąć pod uwagę zmieniające się okoliczności i to, żeby zastanowić się nad wydawaniem każdej złotówki, bo tak jak Pan Prezydent mówił, ubiegły rok i ten rok również spowodował, że wpływy w kasie miejskiej są znacznie mniejsze i nie wiadomo, jak sytuacja rozwinie się dalej. W związku z tym, apelujemy do Pana Prezydenta jako mieszkańcy nad tym, aby jeszcze raz ogłosić konsultacje, szerokie konsultacje społeczne, które spowodują wypowiedzenie się dużej grupy mieszkańców na temat zasadności przebudowy amfiteatru w salę koncertową. Duża grupa, tak jak powiedziałam, duża grupa mieszkańców, duża część mieszkańców jest za tym, żeby ochronić amfiteatr, żeby on został i dalej był używany jako miejsce koncertowe, miejsce kultury, miejsce, które zapisało się trwale w historii naszego miasta. Dziękuję bardzo.

**Mieszkaniec p. P. N.** - (*dźwięk niewyraźny*) Dzień dobry. Mam nadzieję, że mnie słychać. Tak, jest dobrze. Czy słychać mnie? Nie wiem, ja siebie na podglądzie nie widzę (*chwilowe problemy techniczne*). W 2020 roku odbyły się wybory prezydenckie i jak zawsze odbyła się samowola komitetów wyborczych w kwestii zajmowania, wbrew obowiązującemu prawu, pasów drogowych. Społecznicy, jacy od lat walczą z tą patologią i w roku 2020 udokumentowali proceder, przyłapując posła Maternę na nielegalnym wieszaniu materiałów wyborczych, by w asyście policji poseł zmuszony był zdejmować materiały, jakie tego dnia wieszał. Proceder ten bezkarnie trwa w naszym mieście od lat. I choć ostatnie wybory prezydenckie w znacznie mniejszym stopniu pokazały patologię i ciche przyzwolenie miasta na takie zachowania, to jednak władze miasta w jawny sposób łamią ustawę o drogach publicznych, jaka nakłada obowiązek na zarządcy drogi, by monitorować jej stany zagrożenia, a także wprost mówi o nakładaniu kar w trybie administracyjnym i 10-krotnością stawki. 26 czerwca 2020 roku, niemal rok temu złożyłem 2 wnioski w sprawie dostępu do informacji publicznej. Mam je tutaj przed sobą, pokazuję Państwu. Nie wiem, czy je widzicie. Jak nie, zaraz zejdę i je rozdaję. Mam pieczętkę, są zatyłowane: wpłynęło Urząd Miasta Zielona Góra, Departament Prezydenta Miasta, Biuro Miejskich Rzeczników. I do dnia dzisiejszego nie otrzymałem odpowiedzi na postawione tam pytania. Chciałem podziękować radnemu Kotylakowi, który część pytań w moim imieniu złożył i na którą dostał odpowiedź, i radny Darek Legutowski. Gdy podczas spotkania jako mieszkaniec miasta z Panem Prezydentem w jego gabinecie, w sprawie ustawienia w pasie drogowym automatów na deptaku, chciałem poruszyć temat wyborów i zajmowania tam pasów drogowych, Pan Prezydent w nagranej rozmowie powiedział, że to nie miało być celem naszego spotkania i nie jest do tego przygotowany i możemy innym razem o tym porozmawiać. Do dnia dzisiejszego nie dostaliśmy zaproszenia na to spotkanie. Gdy tylko dostaniemy potwierdzenie spotkania, wyślemy Panu Prezydentowi część materiałów, jakie mamy zgromadzone, a część rozdajemy dzisiaj. Pan Prezydent podczas spotkania wyśmiewał kwoty, jakie szacunkowo podałem i okazał zupełny brak znajomości obowiązującego prawa, gdyż załatwianie formalności i zalegalizowanie nielegalnych materiałów wstecz, uznał, że załatwia to sprawę. Więc, Panie Prezydencie, specjalnie dla Pana cytuję: *ustawa z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych, art. 40, 12. Za zajęcie pasa drogowego: 1) bez zezwolenia zarządcy drogi lub bez zawarcia umowy, o której mowa w art. 22 ust. 2, 2a lub 2c 2) z przekroczeniem terminu zajęcia określonego w zezwoleniu zarządcy drogi 3) o powierzchni większej niż określona w zezwoleniu zarządcy drogi zarządca drogi wymierza, w drodze decyzji administracyjnej, karę w wysokości 10-krotności opłaty ustalonej zgodnie z ustępe 4-6.* Ta sama

ustawa mówi wprost o zakazie zajmowania pasów drogowych w obrębie wiaduktów i skrzyżowań. Wiele decyzji, jakie wydało miasto i do jakich już dotarliśmy, znajduje się w obrębie skrzyżowań, co także było zgłaszane osobiście w Urzędzie Miasta podczas rozmów z urzędnikami. Pozwolę sobie Państwu pokazać przykład z 2020, wybory prezydenckie. Tutaj mamy decyzję i mamy załącznik. I mamy tak: Rondo Zesłańców Sybiru, Rondo Osadników Wojskowych, Rondo Jana Pawła, Wrocławska/Lwowska, Sienkiewicza/Sikorskiego, Sienkiewicza/Strzeleckiego, Fabryczna/Ogrodowa. Pokazuje, że są to skrzyżowania, czyli nie jest zgodnie z obowiązującą ustawą. Panie Prezydencie, często chwalił się Pan monitoringiem miejskim i tym, że jest to najlepszy monitoring w kraju. To jak to jest możliwe, że ów monitoring nie uchwycił od lat łamania prawa i samowolki komitetów wyborczych. Gdy jednej nocy, np. na ul. Westerplatte, wieszanych jest kilkaset: 400, 600 materiałów wyborczych w miejscach infrastruktury drogowej, w jakiej cytowana wcześniej ustawa wprost zabrania wieszania materiałów wyborczych. Przejdźmy zatem do liczb. Dla łatwego liczenia posłużę się przykładem decyzji wydanej przez Urząd Miasta dla Łukasza Pabierowskiego na powierzchnię 10 m<sup>2</sup> i 21 dni. Musiał zapłacić do kasy miasta 1568 zł. Już ową decyzję pokazuję. Owa decyzja znajduje się tutaj. Państwo również ją dostaniecie. I teraz dalej. Gdyby na 5 banerów, 10m<sup>2</sup>, 5 banerów, bo baner ma średnio 2 m, nałożyć karę, gdy za 5 banerów na 21 dni nałożyć karę administracyjną, wysokość 10-krotności stawki, to kwota ta urosłaby do 15 680 zł. Gdy jednej nocy na ul. Westerplatte wieszanych jest 500-600 materiałów wyborczych, jakie w myśl ustawy należy liczyć każdy materiał wyborczy, który ma mniej jak 1m<sup>2</sup>, jako 1m<sup>2</sup>, to z karą administracyjną mówimy o kwotach między 78 tys. a 94 tys. zł. Pan Prezydent wyśmiewał się z liczb, jakie podawałem. Ale na przestrzeni ostatnich lat, gdyby zliczyć ilość metrów kwadratowych, to ona liczona by była w tysiącach, jak nie dziesiątkach tysięcy. I czas często przekraczał ponad 21dni. To kwoty i straty dla miasta śmiało, Panie Prezydencie, możemy liczyć w milionach złotych. Ciekawostką pozostaje to, że w 2019 roku za 10m<sup>2</sup> Pan Pabierowski miał zapłacić 1568 zł, a w roku 2020 komitet wyborczy Andrzeja Dudy za zajęcie 156m<sup>2</sup> miał zapłacić 4354. Zastanawiam się, czy wszystkie stawki dla wszystkich są jednakowe. Pamiętajmy, że zgodnie z ustawą o drogach publicznych, na infrastrukturze drogowej jest zakaz wieszania materiałów wyborczych i to zarządca drogi ma obowiązek niezwłocznie usunąć te materiały. Nie my społecznicy, ale Pan jako władarz tego miasta. W odniesieniu do tej sytuacji, proszę wyjrzeć za okno Ratusza i zobaczyć zabawki na ogródku radnego Kaszy, jakie stoją w pasie drogowym, poza terenem ogródka. Czy stosowne pozwolenia i zgody zostały wydane na dodatkowe zajęcie pasa drogowego? Czy funkcja radnego w mieście daje specjalne przywileje? Funkcja radnego Hryniewicza, którego banery jego stowarzyszenia wisiały na rondach, również posiadają stosowne zgody i dostały umieszczone stosowne opłaty? Pomijam fakt, że w obrębie skrzyżowań nie mogą. Czy zajmowane stanowisko może dawać przywileje, jak działanie na mieniu miasta radnych naszego miasta? Uważam, że nie. Kolejną sprawą, o której chciałem powiedzieć. Chciałem zapytać jeszcze Pana Prezydenta, czy ma Pan zgodę na baner pod Urzędem Miasta, skierowany do Pani Marszałek? Kto pokrył koszty? I czy była nań nałożona kara administracyjna? Chciałbym jeszcze poruszyć temat mediów miejskich, opłacanych przez radnych, choćby radnego Gryka w tym roku, gdzie skany pojawiły się w Internecie. Czy to są standardy miasta? Panie Prezydencie, jeszcze w odniesieniu do koronaścimy i odpowiedzialności Prezydenta za słowa, zarówno w przestrzeganiu zaleceń sanitarnych Domu Kombatanta, jak i mieszkańców miasta. Ile osób przez Pana słowo zachorowało, a ile zmarło? Czy ma Pan tego odpowiedzialność? Konsultacje społeczne odnośnie amfiteatru nie odbyły się wcale, co udowodniliśmy na posiedzeniu Komisji ds. Konsultacji i Budżetu Obywatelskiego. Dziwne jest to, że Komisja uzurpuje sobie prawo do blokowania tematu konsultacji na sesję Rady Miasta, gdyż w artykule z Gazety Wyborczej, która pisała o wprowadzeniu konsultacji wyborczych w mieście, była informacja wprost, że Komisja jedynie opiniuje, a i tak temat ma wrócić na sesję Rady Miasta. Także u nas sprawy mają się inaczej. Za chwilę do Państwa zejdę w maseczce i rozdram Państwu materiały, żebyście mogli zobaczyć, o których mówimy i które są udokumentowane. Mam nadzieję, że Prezydent potwierdzi nasze spotkanie i w temacie pasów drogowych będzie w stanie spotkać się z mieszkańcami, co nam obiecywał na spotkaniu. Dziękuję bardzo.

**Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki** - Szanowni Państwo, czasami jest problem, przynajmniej ja mam taki, niektórym osobom wytłumaczyć, że zajęcie pasa drogowego płaci się za nie wielkość baneru, jaki jest postawiony, bo baner ma wysokość i szerokość, więc jeżeli baner ma 10m wysokości i 4m podstawy, to nie płaci się 40m, tylko płaci się tyle, ile on zajmuje ziemi i to jest ta subtelna różnica. Jeżeli ktoś nie chce tego zrozumieć, to ciężko mi z kimś dyskutować w tym zakresie. Więc to, że wielkość banera jest duża, nie oznacza, że opłata będzie większa, bo to kwestia ile zajął ziemi. Koniec, kropka i tam są przepisy, które regulują to wszystko. Więc nie płacimy za wielkość banerów. Jeżeli ktoś tego nie zrozumie, to potem będzie mu wychodziło, że ktoś za kampanię powinien zapłacić miliony. Sam Pan powiedział, że Pan Materna zjął wszystkie reklamy, a powieszono zostały dopiero w momencie wydania zezwolenia, które było, więc pozwolę sobie nie dyskutować w tym zakresie.

Wróćę też do DPS-u, bo ja rozumiem, że łatwo jest wszystkim, jeszcze raz powtarzam, szafować słowami. Szafować tym, za co się nie ponosi żadnej odpowiedzialności. Jeżeli prokuratura robi coś już źle, a jeszcze nic nie powiedziała, jeszcze nie skończyła swojego śledztwa, a ktoś już wie, że jest źle, to przyznam się szczerze, jest mi przykro, bo uważam, że prokuratora jest tym, który powinien to zrobić i to zrobi. I ja powiedziałem już kiedyś, że jeżeli prokuratura coś wykaże, to będziemy wyciągać konsekwencje. Natomiast nie będę prowadził nad nikim sądów kapturowych, tak jak to najłatwiej zrobić. Ja mam krew na rękach, umarło tyle osób. Jak Państwo myślicie, ile tych osób umarło w szpitalach? Nie w DPS-ie, tylko w szpitalach. Czy to oznacza, że Dyrektor szpitala czy Marszałek Województwa, który opowiada za szpital, ma krew na rękach? Bo w jego szpitalu umarli ludzie? Panowie i Panie, zejdźmy na ziemię. Powiem Wam jeszcze jedną rzecz, bo ja nie lubię wyciągać tego typu spraw, bo one są trudne i dla mnie były bardzo trudne, bo ja się nie wahałem i chciałem pomagać tym ludziom i to zrobiłem, w przeciwieństwie do wielu osób, bo to jest trudne. Jak Państwo wiecie, personel został skierowany w DPS-ie, ponad 100 osób, na kwarantannę z dnia na dzień i jednego dnia zostali wszyscy skierowani prawie pracownicy z DPS-u na kwarantannę. Nie miał kto w DPS-ie pracować. Koniec, kropka. Była konieczność ewakuacji. Moi Państwo, zwróciliśmy się do rodzin pensjonariuszy. Mamy gigantyczny problem. Prosimy, odbierzcie swoich bliskich na chwilę, żebyśmy spróbowali uratować sytuację. Jak Państwo myślicie, z tych 180 pensjonariuszy, ile rodzin odebrało swoich bliskich? Jak myślicie? 90? 100? 150? Nie, moi Państwo. Na palcach jednej ręki można policzyć osoby, które zabrały swoich bliskich. To tak a propos tego, że to są zawsze tylko ludzie. To też o czymś świadczy. I jeżeli Państwo chcecie, wpiszcie sobie: dramat w DPS-ie w wyszukiwarce Google i zobaczycie większość DPS-ów w Polsce, co jest czymś normalnym. Nie jesteśmy jedynym DPS-em, który tak wyglądał i sprawdźcie Państwo. Tak, DPS-y były, że tak powiem, bardzo często tym miejscem, gdzie śmiertelność była wyższa. Więc ja nie uciekam od odpowiedzialności za to. Ale jeżeli mnie się obciąża odpowiedzialnością za to, że zmarły osoby w DPS-ie, to rozumiem, że tak samo obciążamy Marszałka i Premiera za tych, którzy umarli w szpitalu. Czy ktoś z Państwa wiedział, jak z tym walczyć, co z tym zrobić? A ja powtórzę Państwu, to co mnie spotkało. Lekarz, który powinien zająć się pensjonariuszami DPS-ów, powiedział, że nie przyjdzie, bo się boi. Nie przyjdzie, bo się boi. Telefon do bliskich: zabierzcie swoich bliskich, mamy problem. Bez odzewu. Łatwo jest stanąć za płotem, krzyknąć: morderca, ma krew na rękach. Trudniej przeskoczyć przez ten płot, wejść i powiedzieć: ja pomogę. Ja byłem w DPS-ie, ja karmiłem tych ludzi, miałem taką okazję, bo nie wahałem się im pomóc. Pamiętam również sytuację związaną z tym, jak szpital nam odmówił przyjęcia części pacjentów. Też były takie sytuacje. Powiedzieli, że nie. Ok. Tylko problem nie zniknął. I my to, co można było zrobić, zrobiliśmy. Część radnych weszła do DPS-u i pomagała tam bezpośrednio, a część stała za płotem i się chyba tak naprawdę cieszyła z tego, że jest jakiś problem w DPS-ie i najlepiej jeszcze go nagłośnić. Ja wierzę w to, że prokuratora dobitnie wyjaśni. Bo ja przypomnę również to, że jest opinia wojewódzkiego konsultanta w zakresie geriatry, w zakresie opieki pielęgniarskiej, która mówiła o tym, jak to wygląda i jak wyglądali pensjonariusze i ona jest niestety rozbieżna z historiami, które ktoś czasami gdzieś próbował sprzedawać. Łatwo, jeszcze raz Państwu powtórzę, jest oceniać post factum. Co byśmy dzisiaj zrobili inaczej? Myślę, że każdy z nas by wiele rzeczy zrobił inaczej, jeżeli chodzi o Covid. Tylko decyzje podejmuje się tu i teraz. I ja wierzę w to, że zrobiliśmy wszystko to, co się dało. Jak Państwo uważacie, że ktoś chciał tej ewakuacji, nie, nikt jej nie chciał. Została zamknięta stołówka z dnia na dzień. Sanepid zamknął stołówkę. Jest 180 osób w DPS-ie, które przecież nie zaczną żyć powietrzem, tylko chcą jeść. Sanepid wysłał obsługę kuchni na kwarantannę o godzinie 9 rano, o 12 powinien być podawany obrad. Na pytanie: to co mamy teraz zrobić?, Sanepid powiedział, że jest od tego, żeby wysyłać na kwarantannę, a nie od tego, żeby karmić. Ok, daliśmy radę. Ale nie da się opanować sytuacji, kiedy 80% personelu z dnia na dzień zostaje skierowana na kwarantannę. I nie jesteśmy jedynym DPS-em, który nie poradził sobie z koronawirusem. Wpiszcie Państwo w wyszukiwarce i pokaże Państwu zdecydowanie dużą ilość tych DPS-ów. Uważam, że decyzja o ewakuacji była jedyną słuszną decyzją, która była do podjęcia. Jeżeli uważacie, że łatwo podejmuje takie decyzje, to gratuluję wam dobrego samopoczucia, bo łatwo jest siedząc w fotelu przed telewizorem, przerzucając kanały, podejmować takie decyzje. Trudniej jest wejść, patrzeć na to i podejmować takie decyzje i brać za nie odpowiedzialność. Nie bałem się decyzji. Jeżeli wykaże mi ktoś, że popełniłem błąd, poniosę tego konsekwencje. Prokuratura prowadzi dochodzenie. Jeżeli będą konsekwencje, ja nie będę od nich uciekał. Natomiast na dzień dzisiejszy prokuratura nikomu nie postawiła zarzutu, więc wstrzymajmy się z osądem do momentu wyjaśnienia tej sytuacji. Bo na dzień dzisiejszy to Państwo już nie raz potrafiłście ferować wyroki. Natomiast ciężko później Państwu przychodzi słowo "przepraszam". Więc ja mogę wszystkich przeprosić i robię to zawsze za DPS. Dzisiaj pewnie zrobiłbym tysiąc rzeczy inaczej, również z tą placówką, ale w tym momencie, w którym byliśmy wtedy, nie było moim zdaniem żadnych innych rozwiązań, które mogły nam pozwolić na coś innego, na lepszy jakiś element. Cała Polska, cały świat nie przygotował się do

koronawirusa. Mam Państwu pokazać karetki, które stały godzinami przed szpitalami? Czyja to była wina? Moja, że stały godzinami? Dyrektora szpitala? Nie. Nikt z nas nie wiedział, jak sobie radzić z tym problemem. Szukaliśmy rozwiązań, a nie ma książki, do której można sięgnąć i powiedzieć: to ja zrobię tak lub inaczej, bo jest jakaś instrukcja obsługi. Nie ma do tego i nie było instrukcji obsługi. Więc zrobiliśmy to, co było najlepsze w danym momencie do zrobienia i nie boję się odpowiedzialności za te decyzje. Natomiast uważam, że mówienie o tym, że jestem mordercą, czy że mam krew na rękach, świadczy tylko i wyłącznie o osobie, która w ten sposób mówi. Czemu, jak była potrzebna pomoc, jak szukaliśmy wolontariuszy, to wyobraźcie sobie Państwo, że tam jakoś tłumów nie było. Więc jeżeli będzie prokuratura wskazywała, że ktoś popełnił jakieś elementy, za które musi ponieść odpowiedzialność, to my oczywiście wyciągniemy konsekwencje i ja nie będą nigdy uciekał od tych konsekwencji. Natomiast też nie jest prawdą, że my wszystko zostawialiśmy i zamiataliśmy pod dywan, bo były kontrole, które nie wskazywały tych elementów, o których wnoszący mówią, więc możemy dyskutować, możemy rozmawiać. Ale rozmawiamy o faktach. Fakt jest taki: prokuratura prowadzi śledztwo. Jak prokuratura skończy, na pewno się będę do tego odnosił. Była też mowa na temat tego, żeby nie niszczyć lasu Piastowskiego. Jedna z osób się wypowiadała. Podjąłem decyzję o budowie obwodnicy południowej, w dużej części przez teren lasu i nie boję się odpowiedzialności za tę decyzję. To jest tak samo jak trasa S3, która też w dużej mierze biegnie po lesie. To jak droga przez Park Piastowski. Też podjąłem tą decyzję, wycięliśmy część parku, powstała droga przez Park Piastowski. Ci, którzy protestowali, teraz najczęściej z niej korzystają. Ja przypomnę Państwu proces dotyczący budowy ścieżki do Ochli. Idźcie Państwo zobaczcie, pewnie ci, co protestują też z niej korzystają. Ja przypomnę Państwu choćby ostatni protest również, który się odbywał przed filharmonią, dotyczący amfiteatru. Te same osoby protestowały, żebym właśnie przed filharmonią nic nie robił, nie zmieniał, nie tworzył tego miejsca. A teraz bardzo często z niego korzystają, bo się okazało, że jest idealne, że efekt końcowy jest dla nich bardzo zadowalający. Więc, Moi Państwo, ja nie uciekam od odpowiedzialności za decyzje i nie boję się brać za to odpowiedzialności. Nie boję się wziąć odpowiedzialności za budowę obwodnicy południowej, bo uważam, że Zielona Góra musi mieć nowe rozwiązanie komunikacyjne. Jeżeli nie będziemy tego robić, to pewnie byłibyśmy takim etapem, jak w tej chwili włączycie sobie radio i słuchacie, że w Warszawie korki sięgają po 30, po 40 minut. Wyobraźcie sobie miasto bez czteropasmowej Trasy Północnej. Wyobraźcie sobie miasto bez nowych rond, wyobraźcie sobie miasto bez drogi przez park. Wyobraźcie sobie miasto bez drogi S3. Wyobraźcie sobie miasto bez łącznika między Osiedlem Pomorskim a trasą S3, który również rozładowuje pewne elementy. Więc, Moi Państwo, niestety, czy komuś się to podoba, czy nie, czasami musimy ingerować również w substancję leśną, bo nie mamy innego wyjścia. Łatwo jest każdemu mówić: to zrobmy to inaczej, to zrobmy, nie wiem, tunel pod miastem. Czy ktoś z Państwa nie chce tunelu pod miastem? Pięknych estakad, wiaduktów? Jak Państwo myślicie, dlaczego tego nie robimy? Ano nie robimy tego dlatego, że nas na to nie stać. Po prostu, po ludzku. Nie mamy na to pieniędzy. Więc wolałbym, żebyśmy dyskutowali o tym, co jest możliwe do zrobienia. Walka o Obwodnicę Południową była też długa. Jak Państwo sobie przypomnieć, również były protesty, również były już artykuły w Gazecie Wyborczej, że nigdy tych pieniędzy nie dostaniemy i bez sensu wydałem 1 mln zł na przygotowanie dokumentacji. Okazuje się, że nie bez sensu, bo ja zawsze będę walczył o to, co jest dobre dla Zielonej Góry. I cieszę się, że jest wielu z was, którzy wspierają mnie w tym, bo Zielona Góra zasługuje na to, żeby być miastem, które się rozwija. To jest podobnie, jak chyba też już dochodzimy do któregoś -lecia istnienia naszej strefy w Kisielinie. Chcecie Państwo zobaczyć, jak wygląda strefa w Kisielinie? To jedźcie, zobaczcie. Jak ją budowaliśmy, wielu z was mówiło, że to bez sensu i robimy coś głupiego, że tam nigdy nikt nie zainwestuje. A teraz? A teraz nam się skończył teren. Dziesiątki, setki, tysiące miejsc pracy, wspaniałe zakłady. Więc, Moi Państwo, na pewno jest wiele rzeczy, które moglibyśmy pewnie zrobić lepiej, zwłaszcza gdy będziemy oceniać to post factum, ale ja uważam, że rolą Rady Miasta, rolą Prezydenta jest branie odpowiedzialności za podjęte decyzje. Bo jeżeli będziemy uciekać od decyzji, które czasami są trudne i kogoś mogą nie zadowolić i ktoś będzie mówił tak, a nie inaczej o nas, to nie ruszylibyśmy do przodu. My musimy podejmować czasami decyzję, z którą część mieszkańców nie będzie się zgadzać. Ale taka jest nasza rola. Rola Prezydenta, rola Rady Miasta. Nie da się uchwalić planu zagospodarowania przestrzennego tak, żeby wszyscy byli zadowoleni. Nie da się mówić o rozwoju miasta bez pewnej ingerencji w substancję leśną, jak miasto jest położone na polanie w lesie. Dziękuję bardzo.

**Radny p. Marcin Pabierowski** - Dzień dobry. Ja też witam serdecznie wszystkich. Miałem wypowiedzieć się krótko, ale jak wysłuchałem Pana Prezydenta, jednak muszę się rozwinąć, bo pierwsza informacja to był trudny rok. Właśnie, to był trudny rok, a ja uważam, że żadna polityka nie jest (dźwięk niewyraźny) Prezydenta Urzędu Miasta w tym roku covidowym w mojej ocenie była oderwana od rzeczywistości, bo nie odpowiadała na wiele problemów, właśnie problemów związanych z covidem. Ja zacznę od przedsiębiorców. I powiem szczerze, że tutaj pamiętamy kwiecień,

propozycję Koalicji Obywatelskiej, uchwałę, która miała pomagać przedsiębiorcom przy spadku przychodów. Została odrzucona przez Radę Prezydenta, przez PiS. Prezydent nie pochylił się nad tym, aby wspierać w sposób, w mojej ocenie, transparenty. Ja tu dam przykład np. Gorzowa, który zbudował 2 tarcze miejskie antykryzysowe, który pierwszy przeznaczył 10 mln zł. To było 8 mln zł bezpośrednio w formie ulg w podatkach, 2 mln zł pomocy w formie gotówki. Była to dobrze rozwinięta tarcza, dobry przykład miasta. (dźwięk niewyraźny) która ratowała przedsiębiorców w tym skrajnie trudnym okresie. Myśmy pomogli przedsiębiorcom, z tych informacji, które mam, w kwocie około 600 tys. zł. To były umorzenia. Ja pamiętam obietnicę Prezydenta, tarcza zielonogórska miała wynosić 30 mln zł. I to stawia znak zapytania za głosowaniem za wotum zaufania. To jest bardzo ważne głosowanie, bo ocenia pracę Prezydenta, Urzędu Miasta w tym wyjątkowym roku. I ta pierwsza sytuacja pokazuje, że nie było dobrze. Gorzów wprowadził drugą tarczę dla przedsiębiorców, były to dopłaty do miejsc w celu utrzymania stanowiska pracy. Łącznie mogło dostać tą dopłatę 10 stanowisk pracy. W kwocie 10 tys. zł. Było to obsługiwane przez Urząd Pracy. W kolejnej tarczy Gorzów przeznaczył 1,4 mln zł. A my jesteśmy przeznaczyli, z mojej informacji wynika, około 600 tys. zł. To jedno pytanie. Gdzie jest obiecane 30 mln zł (dźwięk niewyraźny) Nie można mówić bezrefleksyjnie, że było ciężko, to wiemy. Kto miał firmę, kto miał działalność, to wie, jak było ciężko. Płacenie podatków, płacenie ZUS-u. Rządowe tarcze były dziurawe, dlatego liczyliśmy na naszych wóldarzy, na pomoc samorządu, na empatię samorządu. I w mojej ocenie tego się nie doczekaliśmy. Gorzów, podobne miasto, zrealizował to w formie szerokiej, bardzo transparentnej, odpowiedział na zapotrzebowanie przedsiębiorców. W mojej ocenie nasza pomoc, obiecana przez Prezydenta w kwocie 30 mln zł, spełzła na około 6 tys. zł. Też jesteśmy zielonogórcami, przedsiębiorcami. Gorzów pomagał nawet samozatrudnionym, jednoosobowym działalnościami gospodarczym. U nas to było uznaniowe zwalnianie, czekanie do końca roku, aż przedsiębiorcy złożą wnioski. Myśmy proponowali, jako Koalicja, już w kwietniu działania realne, zgodnie z tarczą antykryzysową, o porównanie 2020 do 2019. To jest pierwszy punkt. Tych punktów jest wiele. Drugim wielkim punktem, który robi problem w mojej ocenie, jeśli chodzi o wotum zaufania, jest to relacja ze szpitalem. Robiliśmy sesje nadzwyczajne. Chodziło o wsparcie szpitala w pandemii. Pamiętamy, że Prezydent i jego radni nie chcieli się przychylić do naszej uchwały wsparcia, to było około 700 tys. zł już na początku roku. To jest główny znak zapytania, jaki ja widzę w tej relacji i pracy w sytuacji kryzysowej. I naprawdę mądry kompromis jest więcej wart niż (dźwięk niewyraźny) Ta większość w Radzie, którą ma Prezydent, co spowodowała? Że były odrzucane dobre wnioski, dobre propozycje? Przecież Covid powinien mobilizować do kompromisu, a nie do zarządzania jednoosobowego, odrzucania propozycji, braku tego kompromisu. Jeśli chodzi o kwestię kolejną, to sama współpraca. Ja też oceniam to bardzo słabo, bo kształtując budżet covidowy, w 2019 roku, byliśmy przeciwni podwyższeniu podatków od nieruchomości od przedsiębiorców o 30%. Powinna być refleksja ze strony Urzędu Miasta, tych radnych, którzy głosowali za tą podwyżką. Pamiętamy radnego Kaszę, który mówił, że (dźwięk niewyraźny) Tak to wychodzi. Tak. Dlaczego nie było refleksji, żeby obniżyć te podatki od nieruchomości? Dlaczego nie było refleksji, żeby wyzerować podatek od nieruchomości dla szpitala? Bo przecież też był podniesiony. (dźwięk niewyraźny) No to boli. To boli, bo tu chodziło o politykę, tylko chodziło o przetrwanie. Każdy na skórze odczuł Covid, odczuł tą dramatyczną sytuację, która była w mieście, tą niepewność, która była w mieście. A już nie wspomnę o tym, co tu nie robi rząd w kwestii ZUS-u. Kolejne inwestycje. Widzieliśmy na przełomie roku też zawirowania, jeśli chodzi o inwestycje. Był temat nowego schroniska dla zwierząt. Wszyscy byliśmy spokojni, myśleliśmy, że praca zespołu, konkluzje pozwolą realizować tę inwestycję w sposób już zaplanowany, bezpieczny, w nowym miejscu, jako nowe otwarcie opieki nad zwierzętami. Remontujemy stare schronisko. Kolejną sprawą jest strategia rozwoju miasta na 2030-2040. Idzie nowa perspektywa unijna na ten rok. Miasto nie poświęciło na pracę nad tym ważnym dokumentem. Wiele samorządów nad tym pracuje, był na to czas. Był to jednak okres jakiejś tam hibernacji inwestycyjnej, można było też zaplanować, skorygować te dokumenty, przygotować nowe perspektywy, można było się konsultować z Urzędem Marszałkowskim, można było pracować nad kryteriami, można było to miasto zaplanować na najbliższe 20-30 lat. Kwestia realizacji gminnych programów rewitalizacji pieniędzy unijnych. Ja tu wskazywałem na to, że były wytyczne w gminnym programie i ocena działań społecznych, czyli lokalizacji dla tych terenów, aktywizacji mieszkańców, czyli targowiska, małego handlu, produktów regionalnych. To też nie wybrzmiało w 2020 roku. Problem też był z kompromisem, bo kształtowany budżet 2020 rok z tego roku, zgłosiliśmy szereg propozycji jako radni Koalicji Obywatelskiej. Drugi klub w Radzie Miasta z silną reprezentacją społeczną w mieście Zielona Góra i en bloc zostało to odrzucone. Szkoda, że nie było tej refleksji i właśnie budowania kompromisu covidowego, kompromisu inwestycyjnego, kompromisu społecznego. Zawsze podkreślam, że mądry kompromis jest więcej wart niż tysiąc zwycięstw. Po co to? Po co to było? Wiele rzeczy ważnych, społecznych nie zostało zrealizowanych. Kluby sportowe, pewnie to koledzy rozwiną. Kwestia nie tylko sportu, ale też

pewnej wiarygodności w stosunku do inwestorów i przedsiębiorców, planowanie budżetu 2020, realizacja 2021. Nie ma dotacji klub sportowy Zastal do dzisiaj, chcieliśmy złożyć uchwałę jako Koalicja. Kryteria podziału tych dotacji, żeby to było transparentne, oparte o wyniki sportowe, o lokalizację zespołu w tabeli rozgrywkowej, ilości młodzieży, która inspirowa się tym sportem. To też zostało odrzucone. Znowu brak kompromisu. Brak kompromisu cały czas jest problemem w tym roku, tym trudnym roku covidowym, który może nie być, odpukać, ostatnim rokiem covidowym, bo się mówi już o kolejnych falach. Realizacja uchwał, które były złożone parę lat temu, uchwał ważnych w kontekście 800 lat miasta Zielona Góra, czyli boomu gospodarczego, turystycznego, inwestycyjnego (dźwięk niewyraźny) Uchwała krajobrazowa nie jest realizowana, jest ułożona, praktycznie nie ma zespołu roboczego powołanego przez Urząd Miasta. Nie ma podziału Miasta, nie ma zajęcia się w ogóle (dźwięk niewyraźny) rynkiem, starówką, deptakiem czy zmianą płyt, kostki. Dzisiaj na zabytkowych fundamentach, reliktach XXIII w. parceli zielonogórskich stoją plastikowe zabawki, bo jeden z radnych chce mieć chyba prawdopodobnie tu jakiś ruch społeczny przy swoich tematach. To to jest zastanawiające, to jest przykre. Mamy Wieżę Łaziebną, zabytki najstarsze w mieście, które nie są rewitalizowane, udostępniane. Nie ma nowego otwarcia w kontekście 800 lat. Nowego otwarcia, które pozwoliłoby w popandemicznym okresie czasu rozwinąć w innych aspektach turystycznych, architektonicznych, konserwatorskich miasto. Wiele mamy zastrzeżeń, dlatego ogromne wątpliwości ma klub Koalicji Obywatelskiej. Nie zgłoszujemy za tym wotum. Ja osobiście nie zgłoszę za tym wotum zaufania. Każdy z nas podejmie decyzję w sumieniu. Jednak jest wiele spraw, które też tu wybrzmiały. DPS-y, (dźwięk niewyraźny) Sama relacja polityczna, współpraca z innymi samorządami też stawia pytania. Na razie to tyle. Moja ocena jest po prostu krytyczna, jeśli chodzi o rok covidowy i działanie Urzędu Miasta.

**Radna p. Bożena Ronowicz** – wycofuję swój głos.

**Radny p. Dariusz Legutowski** – mieszkaniec miał przed chwilą wystąpienie i nie może kolejny raz zabrać głosu. Prosił, żebym ja w jego imieniu sprostował informacje, które Pan Prezydent przekazał. Chodzi o ustawę z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych. Zdaniem tej, w art. 40 pkt 6 jest wyraźnie napisane, że opłata za zajęcie pasa drogowego w celu, o którym mowa w ust. 2 pkt 3 ustala się jako iloczyn ilości metrów kwadratowych powierzchni pasa drogowego, zajętej przez rzut poziomy obiektu budowlanego albo powierzchni reklamy, liczby dni zajmowania pasa drogowego i stawki opłat za zajęcie 1m<sup>2</sup> pasa drogowego. Opłaty za zajęcia pasa drogowego, o którym mowa w ust. 6 powiększa się od dnia wprowadzenia opłaty reklamowej przez Radę Gminy o wysokość opłaty reklamowej, o której mowa w art. 17a ustawy z 12 stycznia 1991 roku o opłatach i podatkach lokalnych, Dziennik Ustaw itd. Oczywiście też Pan P. N. prosił, żeby przekazać, że konsultował to w Ministerstwie Infrastruktury oraz dzwonił do Wydziałów Zarządzania Drogami kilku miast w Polsce, by poznać procedury, jakie są stosowane w innych miastach względem obowiązującego prawa ustawy o drogach publicznych, m.in. do Gorzowa, Szczecina, Wrocławia, Poznania, Koszalina, Gdańska, Jeleniej Góry. I taka sytuacja wystąpiła jedynie w Zielonej Górze, inne miasta konsekwentnie pilnowały swoich obowiązków i nakładały kary administracyjne. Gorzów szybko obliczył pana Mejzę. Ja również od siebie w tej sprawie pisałem interpelację, ponieważ pan P. N. nie otrzymał odpowiedzi na swoje zapytanie poprzez Biuro Informacji Publicznej. Na interpelację też nie dostałem odpowiedzi. Dopiero później znowu dopytałem i w końcu pojawiła się odpowiedź, też w trybie dostępu do informacji publicznej. Czyli to też jest jeden z elementów, o którym chcę powiedzieć, że notorycznie Prezydent nie odpowiada na interpelacje radnych. Tutaj ewidentnie, nie wiem dlaczego, wrzucił nas do spamu. Kompletnie nie chce na sesjach odpowiadać na zadawane pytania, ale też na to, na co powinien, ponieważ to jest obowiązek Prezydenta. Po to dopytuję, ponieważ ja chcę dostać odpowiedź i dlatego dopytuję w dostępie do informacji publicznej, ale to powinni wiedzieć też mieszkańcy. A mieszkańcy do tego wglądu nie mają, ponieważ to się nie publikuje w BIP. Jeżeli radny zapytuje i jakby oczekuje odpowiedzi, a jej nie dostaje, to Prezydent tutaj jakby nie wykonuje swoich obowiązków. Tak, to jeśli chodzi o tę sprawę. Oczywiście było widać, ja też zaangażowałem się, przeglądałem te materiały, jak tam dużo było tych materiałów w mieście reklamowych, banerów w niedozwolonych miejscach, transmisje na żywo itd. Odpowiedź na interpelację była, że to nie tak, że bardzo dużo uwag, że Pan P., nagrywając bez zgody, łamie prawo, a Pan P. pytał urzędnika miejskiego, czy może to nagrywać i wiedział urzędnik miejski, że to jest nagrywane. Zresztą było widać na tych filmach, że tam są ewidentnie w niedozwolonych lokalizacjach zamieszczone banery wyborcze. Proszę Państwa, idzie kolejna kampania wyborcza. Czy to będzie w tym roku, czy w następnym, czy w przyszłych latach, nasze miasto strasznie wygląda. Po to chcemy, żeby była w jakiś sposób ta sprawa ucywilizowana, Marcin mówi tutaj o uchwale krajobrazowej, która jest w zamrażarce. Czemu do tego nie przystąpimy? Czemu nie ma porządku? Stosujemy prawo. Prawo jest, należy je stosować. Teraz jeśli chodzi o moje pytania. Rozumiem, że

teraz są pytania, czy generalnie debata? Debata. (*odpowiedź z sali*). Właśnie bardzo dobra uwaga, słuszna, ponieważ wybory były w 2019 i opłaty były spodziewane, żeby były naliczone w 2020. Było takie pytanie poprzez zgłoszenie. Następnie w 2020 były kolejne wybory i to właśnie dotyczy tego okresu. Wybory prezydenckie za rok 2020. Te wszystkie materiały były umieszczane w pasach drogowych. Jeśli chodzi o pytania, a w sumie też i komentarz do budżetu, sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2020, to w sumie na usta się cisną pytania. Dlaczego nie było promocji miasta i obniżki podatków od nieruchomości? Prezydent deklarował Koronapomoc, 30 mln zł, że miasto na sfinansowanie kosztów programu wsparcia zadeklarowało 30 mln zł, czyli 3 razy więcej od Gorzowa, które na swój program pomocy zdecydowało się wydać 10 mln zł. Na pierwszej stronie Łącznika Zielonogórskiego była informacja o takiej pomocy. Po czym dowiadujemy się, że realizacja wpływów do budżetu z tytułu podatku od nieruchomości jest wyższa niż w projekcie, mimo pandemii. 104,7%, 91 mln zł. Czyli de facto Prezydent sobie poradził, ściągnął więcej podatków, a ulgi w ogóle nie dał. Ta ulga, z tego, co zauważyłem, polegała na tym, że udzielono 27 podmiotom obniżki podatku na kwotę 583 901 zł. Jedyna pomoc jest taka, ale nie jest ona tutaj uwzględniona jako pomoc publiczna, to odroczenie i rozłożenie na raty 424 podmiotom podatku w kwocie 6 672 748 zł. I to de facto nie jest pomoc, to jest odroczenie w czasie. Można tylko powiedzieć o koszcie pieniądza, być może miasto chciało zaciągnąć kredyt, żeby to sfinansować. Też byśmy chcieli poznać, jaka jest wartość takiego kredytu i ile to nas kosztowało. Czy to jest 100 tys., 200 tys., żebyśmy sobie mogli to dodać i wiedzieć, jak faktycznie miasto pomogło. Teraz jeszcze nie ma w ogóle w tym sprawozdaniu, informacji, w ogóle bardzo mało, ogólnie. Jak się ogląda inne sprawozdania z innych miast albo chociażby od nas tutaj z okolicznych miejscowości czy z powiatu, tam jest kilkadziesiąt, kilkadziesiąt stron. Tutaj mamy treści 27 stron plus dużo zestawień. Bardzo mało jest powiedziane albo nie wiemy, chcieliśmy wiedzieć jaki jest koszt zmniejszenia wysokości czynszu za najem lokali użytkowych należących do miasta za 2020 rok, jakie to są wartości. Tutaj jest o tym mowa, tam się pojawiają kwoty, że zmniejszono np. czynsz do złotych. Ale jakie to są kwoty? Czy to jest z 3 zł na złotówkę? Ze 100 tys. na złotówkę? Jakie to są wartości? Czemu tutaj tego nie ma? Czy ktoś mi jest w stanie na to pytanie odpowiedzieć? Pytanie drugie. Pytanie trzecie: jaka jest wysokość ulgi w opłacie za zajęcie pasa drogowego dla podmiotów gastronomicznych? Czynsz za lokale użytkowane za 2020 rok? Też tej informacji nie ma. Powinna ta informacja być. Powinniśmy wiedzieć dokładnie kto i w jakiej kwocie uzyskuje te ulgi. Ja zresztą też pytałem w interpelacji. Dostałem odpowiedź, że po skończeniu pandemii Prezydent odpowie. I rozumiem, że to jest odpowiedź w sprawozdaniu z wykonania budżetu za rok 2020, ale w dalszym ciągu nie ma tutaj tej odpowiedzi. Czyli na tą interpelację, ja uważam, że nie dostałem odpowiedzi do dzisiejszego dnia. Być może ktoś jest w stanie na to dzisiaj odpowiedzieć. Jaki jest też koszt naliczania opłaty prolongacyjnej z tytułu rozłożenia na raty lub odroczenia terminu płatności podatków oraz zaległości podatkowych stanowiących dochód miasta? Też byśmy chcieli poznać tą wartość, jaki to jest koszt pieniądza. Jeszcze jedna rzecz, która się przytrafiła w zeszłym roku. Do dzisiaj tego przedsiębiorcy nie mogą przeżyć. Miasto nalicza dodatkowe opłaty dla inwestorów za inwestycje nie drogowe. To są jakieś nowe podatki, nad którymi Rada Miasta nie głosowała, nie ma projektu uchwały. Miasto wyciża, prosi Państwa, jakby swoje opłaty. Dostałem w odpowiedzi na interpelację kwoty, że opłata za powierzchnię mieszkaniówki liczona jest od powierzchni metra razy 70 zł, a dla obiektów przemysłowych opłata ta wynosi 100 zł za m<sup>2</sup>. Jedna rzecz mnie tutaj martwi, ponieważ te opłaty są dzisiaj naliczone, ja nie jestem pewien, czy to są słusznie te opłaty naliczane, aczkolwiek też mam informację, że są przypadki, że niektórzy z przedsiębiorców się odwołali do sądu i pozytywnie te sprawy w sądzie, te rozpatrzenia się odbywają, dostają korzystne wyroki. Jednak to może skutkować jakimiś dla nas obciążeniami w przyszłości. Jeżeli przedsiębiorcy zgłoszą w jakiś sposób zbiorowy taki pozew i wygra, to przecież straszne kwoty zapłacimy za to wszystko z karami. Czy to jest odpowiedzialne? Czy nie powinno być uzgodnione w jakiś sposób? Tam się przywołuje ustawę z lat 80 o drogach. Później było obiecanie, dużo było mowy o szpitalu, o pomocy. Nawet nasz projekt uchwały zgłaszaliśmy jako klub Koalicji Obywatelskiej w lutym na sesji przed pandemią. Kwota 850 tys. zł z lotów samolotowych, ze Stawkem Kotylakiem znaleźliśmy i tutaj zgłaszaliśmy jako klub przekazanie tych środków. Akurat w tym okresie one bardzo fajnie by nam jakby pomogły w pewnych sprawach, które później okazało się, że nie ma na nie środków i trzeba coś kombinować, dorabiać na koniec roku. 850 tys. zł planowaliśmy przekazać na pomoc dla szpitala. Okazało się, że w roku 2020 na koncie 850 630 zadeklarowano pomoc dla szpitala na kwotę 1,1 mln zł, a wykonano 0. Sprawa budżetu obywatelskiego. Proszę Państwa, w tamtym roku Prezydent naszego miasta nie wykonał budżetu, nie zrealizował budżetu obywatelskiego. Ustawodawca nie przewidział w ustawie z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem Covid, możliwości odstąpienia od realizacji budżetu obywatelskiego przez gminy będące miastami na prawach powiatu. Zielona Góra była jedynym miastem na prawach powiatu, gdzie w 2020 roku nie została uruchomiona procedura naboru wniosków do budżetu obywatelskiego. Prezydent



również zaniechał realizacji zadań wyłonionych w budżecie obywatelskim na 2019 rok, które miały być zrealizowane w 2020. W §6 pkt 4 uchwały XVII.365.2019 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 20 grudnia 2019 roku, uchwały budżetowej miasta na rok 2020, uchwaliła wysokość budżetu obywatelskiego w wysokości 6 958 651 zł. Dla zadań wymienionych w załączniku nr 12 do wyżej wymienionej uchwały i pomimo zaplanowania w budżecie stosownych środków na realizację zadań w ramach budżetu obywatelskiego oraz ustawowego obowiązku jego realizacji, Prezydent Miasta Zielona Góra zaniechał jego realizacji. Zgodnie z treścią załącznika 12 do sprawozdania z wykonania budżetu za 2020 rok, budżet obywatelski został zrealizowany jedynie w 25,6%. Przy czym panująca pandemia wirusa Sars-Cov-2 nie stanęła na przeszkodzie organu wykonawczego w realizacji zamierzeń inwestycyjnych finansowanych z innych źródeł. I wydatki majątkowe zrealizowano w wysokości 92 mln, co dało wykonanie planu na poziomie 68%. Działania Prezydenta Miasta Zielonej Góry były sprzeczne z ustawą o samorządzie gminnym. Teraz jeśli chodzi o realizację tych zadań, to też miało na to wpływ. Jeżeli jest wygrane zadanie, przykład: boisko Jędrzychów na ul. Kąpielowej. Właściwy plan zagospodarowania przestrzennego, zadanie wyłonione, konsultowane, przygotowane do realizacji, projekt gotowy w 80% w lutym. Na początku stycznia już był przygotowywany, pod koniec miesiąca spodziewaliśmy się jego realizacji. A tu nagle Prezydent na sesję zgłasza zmianę miejscowego planu, przez co nie jest realizowany budżet. W związku z tym mamy stan na 25%. Tak się nie robi. Jeżeli jest właściwy plan, to po co my jeszcze grzebiemy w tym wszystkim? Jeszcze jedna rzecz. W tamtym roku, proszę Państwa, dowiedzieliśmy się poprzez kontrolę radnych, którą przeprowadzałem w Urzędzie Miasta, kilku ciekawych rzeczy. Ale jedna rzecz jest dosyć dziwna, ponieważ Prezydent nie chce mi udzielić odpowiedzi na informacje i nie chce przekazać umów, które się nazywają Miasto dla Gastro. To jest bardzo dużo pozycji zakupów różnego rodzaju pizz, hamburgerów itd. Nie wiemy, o co chodzi. Wszędzie na fakturach na odwrocie jest napisany jeden numer umowy. Ja proszę o przekazanie tej umowy, Prezydent nie realizuje swojego obowiązku. Nie wiem, co ja mam zrobić. Zgłosić do organu wyższego? Do kogo? Do Wojewody? Do Premiera? Ja żądam przekazania tych dokumentów. Osobiście spotkałem przed Urzędem Miasta Prezydenta, Prezydent powiedział, że mi nie przekaże. Przy włączonym silniku, tak, żeby nikt nie słyszał, w cztery oczy. Nie mogę znaleźć urzędników miejskich, którzy są za to odpowiedzialni. Chodzę, szukam Pana Konrada Witylaka. Zostawiam swój telefon, zna, oczywiście wszyscy znają mój numer telefonu. Chodzę po piętach, fajnie sobie rozmawiam z Panią Skarbnik, bardzo sympatycznie. I to trzeba przyznać, że obsługa jak najbardziej bardzo fajnie, fajnie to wszystko było przekazywane do czasu, dopóki w swoje ręce nie wzięł tego Pan Prezydent. Z takich ciekawszych rzeczy, by tutaj nie zanudzać, bo myślę, że tu powstanie z tego raport, aczkolwiek chwilę jeszcze poczekamy, nie ma pośpiechu, gdyż nic nie ucieknie. Jest taka dosyć ciekawa sprawa, bo Prezydent całą tutaj tą swoją debatę, którą przedstawiał, wychwalał po kolei wszystkich radnych ze swojego klubu, innych nie ma. Nie ma ani radnych z Koalicji Obywatelskiej, ani radnych z PiS-u, ani Tomka z SLD, ani Pawła Zalewskiego, o dziwo. Myślałem, że już jest przytulony dosyć mocno w objęciach Pana Prezydenta. Tylko są radni Zielona Razem i Pana Prezydenta. Ale, o dziwo, proszę Państwa, jest umowa w wydatkach na promocję miasta nowego, posła Pana Łukasza Mejzy, który wystawił na kwotę 30 tys. zł w 10 ratach faktury comiesięczne po 3 tys. zł za swoje usługi. Okazuje się, że Pan Łukasz Mejza, poseł, większość rzeczy, którymi chwala radni klubu Zielona Razem, wymyślił. Proszę Państwa, w sprawozdaniu z wykonania jego usług jest napisane o konsultacjach w zakresie tworzenia projektu Ochla 2020. Tylu radnych tam wyskakiwało, zdjęcia itd. Okazało się, że to wymyślił Pan Mejza. Współpraca w tworzeniu koncepcji programu pomocy dla przedsiębiorców i branży gastronomicznej Miasto dla Gastro. Fenomen. Niesamowite. Konsultacje w zakresie budowy parkingu przy ul. Wyszyńskiego. Też Pan Mejza to zrobił. Omówienie projektu Koncerty na Botanicznej w ogrodzie botanicznym. Proszę bardzo. Super fajna impreza, bardzo mało było w tamtym roku imprez dla artystów, nad czym ubolewamy niestety. Doradztwo w zakresie kreowania wizerunku miasta oraz jego instytucji. To widzieliśmy. Mnóstwo wystąpień z Prezydentem było bardzo mocno kreowane, teraz indywidualnie jest kreowanie. Także mieliśmy zamieszanie z Sejmikiem Województwa Lubuskiego. Konsultacje w zakresie budżetu obywatelskiego. Proszę Państwa, poseł Mejza wymyślił, że budżet obywatelski chyba trzeba przenieść, bo nie wiem, o co chodzi. Konsultacje w omawianiu wydarzeń promujących miasto. Też wszystko Pan Łukasz Mejza. Pomoc graficzna w tworzeniu materiałów promocyjnych, pomoc w realizacji programu informującego dla mieszkańców Zielonej Góry Miejski Alert. Założona działalność w marcu i już jest pomysł Miejski Alert. Panie Prezydencie, super konsultacje. Firma dopiero co powstała. Bez rozeznania rynku. Ciekawe czy też inne oferty były przygotowane. Nic nie wiemy. Żadnych materiałów nie ma. Jeszcze kończąc, współpraca przy tworzeniu programu i święto miasta Winobranie 2020. Proszę Państwa, bardzo wszechstronne umiejętności ma Pan poseł. Doradztwo oraz konsultacje w zakresie programu otwarcia parku w Zatoniu. Piękne otwarcie, super. Dziękujemy, Panie posle. Pomysły świąteczne i sylwester miejski. (*głos w tle*) Na szczęście nie ma, Orszaku

Trzech Króli nie ma. Będzie za rok. (głos w tle) Można by długo o tym mówić. Cały rok było pokazywanie, co radni Zielonej Góry nie zrobili. A jeszcze ciekawa rzecz ostatnio, Pogromcy Bazgrołów. Proszę Państwa, robi to stowarzyszenie zewnętrzne. Płacimy za to chyba 16 tys. zł, bo tam były 2 faktury, jedna na 10 tys. zł, druga chyba na 6 tys. zł. Radni Prezydenta się promują przede wszystkim, a my za to płacimy. Tak, za większość takich rzeczy my płacimy. Nakrętki chyba 37 tys. zł. Występują czy promują tylko właściwi, odpowiedni radni. Mi się wydaje, że to są niewłaściwe zachowania, że tak nie powinno to wyglądać. Jesteśmy po to, żeby wspólnie robić jakieś rzeczy dla miasta. Przypomnę, przez 2,5 roku nigdy nie zostałem zaproszony na jakiegokolwiek konsultację, rozmowę o tym, co by można było, co radny myśli. Nie, nie potrzeba żadnych konsultacji, nikt tutaj nie potrzebuje naszego zdania, bo Pan Prezydent wie lepiej, bo ma wynajętego doradcę. O sprawie DPS-u słyszeliśmy. Proszę Państwa, jeszcze jedna rzecz. Promocje miasta, pandemia, 15-16 sierpnia, ninja biega wkoło Ratusza. Bieg ninja koszt 70 tys. zł. Promocja miast. To nie jest umowa na organizację. To jest promocja miasta Zielona Góra. Jest bieganie. Trzeba umowę wypełnić, czyli na stronach internetowych zamieścić informację, że sponsorem jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Banery zamieścić. Koszt za dwudniową imprezę, za bieganie wkoło Ratusza ninja 70 tys. zł. Ja mam takie podejrzenie, że to są pieniądze w jakiś sposób radnych, które 5 radnych Koalicji Obywatelskiej nie otrzymuje. Zapytałem, Prezydent odpowiedział w zeszłym roku, że nie ma takiej pozycji budżetowej, jak pieniądze radnych. Chociaż rok wcześniej były, bo my zgłaszaliśmy zadania na 150 tys. zł, każdy w 2019, czy na początku kadencji w 2018 złożyliśmy, w 2019 po 150 tys. każdy z radnych. I były stosowane zasady. Bo zasada była taka, to się dowiedziałam, że jak już jest klub, jest 3 radnych, to już się należy. Zresztą to była zasada, którą wprowadziła jeszcze Pani Prezydent Ronowicz. Taką informację usłyszałem, że to już funkcjonowało. Zresztą w moim zapytaniu wskazałem link do interpelacji, na stronę Urzędu, na stronę Łącznika Zielonogórskiego, gdzie o tym była mowa i też były udzielone pieniądze SLD. Tam można zobaczyć 2013, 2014. Na co zostało przekazane? Na stypendia dla studentów Uniwersytetu. Różne były zadania. Okazuje się, że my nie mamy. Aczkolwiek w ciągu roku radni się chwala, że palmę postawili przed Palmiarnią z budżetu radnych, że przekazali maseczki do DPS-u - radny Hryniewicz z budżetu radnych itd. Okazuje się, że ktoś się zapomniał i teraz ma być wyciszone, teraz się o tym nie mówi. Różne inne imprezy. I moim zdaniem, tego typu imprezy są robione, później są przerzucane przez stowarzyszenia różnego rodzaju. I dlatego mnie to interesuje. Ja chcę to wiedzieć, dlaczego tak to wygląda. Uważam, że Radni powinni mieć przejrzystość. To jest niewłaściwa praktyka, tak to nie powinno wyglądać. Oby to były takie pilne wydatki, 70 tys. zł na bieg dwudniowy, gdzie artyści nie mają co do garnka włożyć. Okazuje się, że miasto wszystkie swoje wydatki realizowało. Obsługa długu 99%. Wiadomo, jak się nie zapłaci, to bank wystąpi. Transport i łączność 97%. Pozostałe 84%. Ale okazuje się, że kultura i ochrona dziedzictwa realizacja na poziomie 28%. Tylko. Sport i turystyka 36%. A są podejmowane jakieś działania nie do końca racjonalne. Imprezy kulturalne. Jeszcze jedna ciekawa rzecz. Okazuje się, że miasto podpisało z Teatrem Lubuskim umowę na realizację teatru na żywo i tutaj były spektakle początkowo na Placu Teatralnym, a później w Dąbiu. Kosztowało nas to 75 tys. zł. W rozmowach kulturalnych m.in. też z artystami to jest jakiś konflikt, gdzieś te pieniądze zginęły. Wydaje mi się, że warto by było wszcząć kontrolę, ale to chyba nie nasza już działka, tylko Marszałek, ponieważ tam nie do końca są jasne przepływy. Ja bym sugerował, żeby zobaczyć, co tam się dzieje. Bo imprezy kulturalne są wyciągane z miasta, bo oczywiście amfiteatru już nie ma, jest zamknięty, chociaż mieszkańcy dzisiaj protestowali, o tym mówili, że dlaczego i dlaczego nie było konsultacji właściwych, o tym mówili. Nie ma gdzie tego robić być może, bo jest kolejny remont teatru, rozbudowuje się. Są robione imprezy w Dąbiu, okazuje się, że w tamtym roku można było to zrobić, a w Zielonej Górze niestety nie. W Gorzowie można to zrobić, mnóstwo imprez, i w pandemii i teraz jest mnóstwo imprez. Okazuje się, że w Zielonej Górze dopiero teraz na szybko są dorabiane imprezy. Wydaje mi się, że miasto nie ma pomysłu na to, jak to prowadzić, że jest jakby wypalone. ZOK i Prezydent ogłasza konkurs na swoich stronach, na to, żeby wybrać artystów, którzy mają być na Winobranium, żeby mieszkańcy wytypowali, jacy artyści mają wziąć udział w Winobranium. Wszystko na ostatnią chwilę. Okazuje się, że jutro czyli pierwszego będzie Lato Muz Wszelakich, ale to wszystko było dorabiane przez ostatnie 2 tygodnie. Są tutaj ludzie, nawet na tej sali, którzy organizowali różnego rodzaju imprezy kulturalne, festiwale, koncerty, pracowali. Czemu nie wykorzystać ich kapitału? Czemu nie korzystać się z tych ludzi? Oni tu siedzą, oni tutaj poświęcają dużo czasu dla tego miasta. Mogliby robić w tym czasie całkowicie co innego, ale nie są wykorzystywani. Czy to właściwe? Moim zdaniem nie. Proszę sobie wyciągnąć wnioski. To chyba by było na tyle, bo już za długo mówię. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady p. Adam Urbaniak** - Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Pan Prezydent Kubicki przychodzi do Rady, prosi o to, aby udzielić mu wotum zaufania. Na to wotum zaufania, w moim przekonaniu, nie zasługuje w tym roku, z powodów, które już przedstawili koledzy. Ja chciałbym może nietypowo, metodą scholastyczną

spróbować dołożyć jeszcze kilka argumentów. Obserwuje od pewnego czasu taką tendencję prowadzenia dyskusji z radnymi, że wkłada się im w usta rzeczy, których nie mówili, a następnie wykorzystuje się te osoby. Tak było i ze zwolnieniami z podatków, z pomocą dla szpitala, z oceną sytuacji w DPS-ie itd. W związku z tym, właśnie tą metodą scholastyczną przywołania samych mówców, obszernymi cytatami postaram się dodatkowo uzasadnić, dlaczego Pan Prezydent na wotum Rady nie zasługuje. Zaczniemy od naszej tuby, że użyję eufemizmu, informacyjnej. Łącznik Zielonogórski, 29 kwietnia 2020. Miejska tarcza, 30 mln dla firm. Radni uchwalili zasady miejskiego programu pomocy dla zielonogórskich firm dotkniętych pandemią. Ta wartość programu Koronapomoc to 30 mln zł. 3 razy więcej niż zdecydował się wydać Gorzów Wielkopolski. Jakby to w ogóle było najważniejsze, że będzie to pomoc większa niż w Gorzowie. A jak się skończyło, to wiemy. Kilka cytatów naszych wódatarzy z tej sesji. Pan Prezydent Krzysztof Kaliszuk tak oto argumentuje tą proponowaną przez Prezydenta "Koronapomoc". (dźwięk niewyraźny) Tego typu przedsięwzięcia, które są już realizowane, Prezydent polecił, aby zostały uchwałą Radnych usankcjonowane, a jednocześnie proponuje, aby zgodnie z §2 Rada Miasta wyraziła zgodę, aby pomoc została zwiększona do kwoty łącznej 30 mln zł. Stwierdził, że uchwała, którą proponuje Prezydent, jest o wiele szersza. Ona powoduje maksymalne zwolnienia dla przedsiębiorców na poziomie około 16,6 mln zł. Jak zgłaszał Pan Pabierowski, to było jedynie około 8 mln zł. Dlatego jest poszerzona, ponieważ nie tylko firmy, na podstawie ustawy, pogarszają swoją płynność. Dopiero po paru miesiącach, a chcemy, żeby rozpatrywać po okresie 6-miesięcznym, na który został przedłużony termin płatności podatków, na jakim etapie poszczególni przedsiębiorcy są i będzie można tą pomoc finansować tak, aby można było do tych 30 mln dojść. Idzie, idzie, nie doszło. Dalej Pan Prezydent Kaliszuk. Jeśli chodzi o uznaniowość, zgodnie z prawem Prezydent będzie publikował wszystkie zwolnienia, których udzieli, dlatego po 6 miesiącach, ponieważ wówczas będziemy dokładnie znać sytuację, w której jesteśmy. Będzie można również stanowić, czy ta pomoc może być zwiększona. Natomiast dzisiaj chcemy zadeklarować, że łącznie ta pomoc wyniesie do 30 mln zł. Dlaczego taka kwota? Prezydent uważa, że na tyle nas stać. Miasto Gorzów Wielkopolski przeznaczyło na pomoc dla przedsiębiorców 10 mln zł. I dalej Pan Prezydent Kaliszuk. Prezydent od początku epidemii na mediach społecznościowych prowadzi konsultacje z mieszkańcami, w tym z przedsiębiorcami. No to posłuchajmy, jak wyglądały konsultacje Prezydenta Kubickiego w mediach społecznościowych. Pytanie pada, nie wiem, chyba retoryczne: Na świecie jest koronawirus czy jedna wielka koronaściana? Mamy chorych, ba, mamy ich skutecznie leczyć i wykorzystujemy do tego nieistniejący lek? Cuda, oj, cuda. W ubiegłym roku Trzaskowski był na tajnym spotkaniu grupy (dźwięk niewyraźny) To tajne stowarzyszenie. Ciekawe, o czym oni rozmawiali na takim spotkaniu. A może właśnie o tym, jak nas wszystkich ogłupić wirusem? Bo społeczeństwo, które się boi, jest gotowe na wiele wyrzeczeń. Ciekawe, kto na tym wszystkim zarobi. Dalej konsultuje. Ale czy na pewno ktoś, kto ma 92 lata i o koniec świata to obwinia tylko tego wirusa? Wierzycie w to? Czy w związku z innymi chorobami robimy takie szopki i takie cyrki? Zamykamy się itp. itd. Cały czas straszy się nas i wmawia, jakie to groźne. Ale jeżeli od prawie pół roku to jest z nami i czy wydarzyło się coś (dźwięk niewyraźny) Czy nie jest tak, że walczymy z tym, jak byśmy chcieli mrówkę czołgiem zabić? Minęło kilka tygodni, jest normalnie. Czy w sklepach pojawiły się zarażenia? Raz w jednym tak. Chory był sprzedawca w Castoramie i wystali kilkadziesiąt osób na kwarantannę i nikt nie został zarażony. Pokazuję tylko, że z dużej chmury mały deszcz. Wczoraj jak włączyłem TV, to była psychoza strachu. Każdy kanał nadaje, że będzie tragedia, że będzie źle. Cały czas bombardują nas informacjami, ile osób zarażonych, ile osób zmarło. Kurde, od pół roku trwa cały czas nieustanny atak na nasze głowy. Wytwarza się wrażenie, że Covid to śmierć, która nadejdzie już za chwilę, już za moment, że wszyscy będziemy pod defibrylatorami, których oczywiście zabraknie dla wszystkich. Przy takim stosunku do pandemii wiadomo było, dlaczego taka była Koronapomoc. Radny Gryko, to też jest (dźwięk niewyraźny). Chcemy wprowadzić coś innego niż Gorzów. Gorzów proponuje 10 mln. Rozdanie pieniędzy z drugiej strony nie ma mowy. Mamy inną propozycję: 30 mln zł. Przez litość oszczędzę cytatów z tej sesji o DPS-ie, gdzie Panowie radni piali z zachwytem nad sytuacją w tym Domu. Wiemy, co się w tym czasie działo i namawiam wszystkich radnych do nieudzielenia wotum zaufania Panu Prezydentowi. Dziękuję.

**Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki** - Szanowni Państwo, ciężko czasami odnosić się do tego, kiedy mijacie się z prawdą. Ja przypominę kolegom z Platformy, że pierwszą uchwałą, którą złożyliście i o którą walczyliście, dotyczyła umorzenia podatków wszystkim przedsiębiorcom o 50%. Wszystkim. Jak zadałem wam pytanie, czy również Biedronka, bank i elektrownia, która nikomu nie odpuści i nie ma żadnych strat z tytułu pandemii, to mówiliście, ale będzie sprawiedliwie i będzie po równo. Ja przypominę również, że radny Legutowski był pierwszym, który złożył wniosek, jeszcze pierwsze dwa tygodnie pandemii chyba trwały, o to, żeby mu pomóc. Złożył wniosek o umorzenie połowy stawki, tak jak Państwa uchwała stanowiła, to jest kilkadziesiąt tysięcy złotych. Pytanie brzmi tylko, czy jego firma ucierpiała, czy straciła obroty etc. Bo ja mówiłem i cały czas będę powtarzał, że nie chciałem zrobić

tak jak wy: dać każdemu. A dokładnie: dać swojemu. Ja przypomnę wam bony wsparcia u Marszałka. Kilkadziesiąt milionów złotych. Jak żeście to załatwili? Jak żeście to zrobili? Dać swoim, kto się pierwszy zgłosi. Kto się pierwszy zgłosił? Znajomi królika. Jak zrobiłem o to zadymę, zaczęła się wojna. Ja uważam i dalej będę to powtarzał: pomagajmy tym, którzy tej pomocy potrzebują, a nie wszystkim, a nie swoim znajomym. Bo Biedronka tej pomocy nie potrzebuje, bo sklepy nie miały tego problemu, bo bank nikomu nie odpuści żadnej spłaty odsetek, nikomu. Państwo przygotowaliście projekt uchwały dokładnie taki: pomoc wszystkim. Ja powiedziałem, że nie, pomagajmy tym, którzy tej pomocy potrzebują. Każdy wniosek, który zostanie złożony, zostanie rozpatrzony i był rozpatrywany, radni uczestniczyli w rozpatrywaniu tych wniosków i widzieli. Zadam wam pytanie: czy umorzyć należy komuś podatek od nieruchomości, jeżeli ta osoba sama pisze, że obroty jej wzrosły, ale spadła marża i troszkę mniej zrobiła? Według Platformy należy wszystkim umorzyć. Przypomnę, bony wsparcia, kilkadziesiąt milionów z Unii Europejskiej, które miało popłynąć do przedsiębiorców. Jakie kryteria przydziału? Bardzo sprawiedliwe. Kto się pierwszy zgłosi. A kto pierwszy zgłosił? Operator systemu, sam sobie przydział. 5 firm, w milionach dostały taką pomoc. To była pomoc, z którą ja się nie zgadzam i którą skrytykowałem i za co ponoszę konsekwencje. Od tego czasu Platforma ma z tym problem. Jeżeli wrócimy do wirusa, napisałem to, co napisałem i za to przeprosiłem. Pierwsze pół roku uważam, że postępowaliśmy źle. Jako państwo nie zdaliśmy egzaminu, ponieważ zastosowaliśmy złe środki. Czy ktoś z Państwa dzisiaj zamknałby parki i lasy? A myśmy to zrobili. Czy to nie była głupota? Była to głupota. I dobrze o tym wiemy, tylko nie wiedzieliśmy, jak się z tym zachowywać. Tak naprawdę to my nie mieliśmy żadnej pierwszej fali. Pierwsza fala była u nas w październiku. Bo jeżeli był jeden chory w województwie, dwóch w województwie w przeciągu tygodnia, to całkiem inaczej ten wirus wyglądał i całkiem inaczej powinienem się do niego odnosić. W związku z tym ja krytykowałem pewne metody, które były i nie będą się tego wstydić. Jak słuchałem radnego Pabierowskiego, który mówił, że uchwalając podatki w 2019 powinniśmy wziąć pod uwagę Covid, to nie wiem, kto z nas już bardziej odleciał. W 2019, uchwalając wysokość podatków, uchwalając budżet w 2019 roku, radny Pabierowski mówi, że nie było konsensusu covidowego. Jakbyśmy wiedzieli w grudniu 2019 roku, że w marcu, tak naprawdę w październiku, mocno uderzy w Polskę koronawirus, to to się kupy nie trzyma. Moi Państwo, mówicie, że nie było pomocy dla szpitala. Pokazywałem wam, przekazaliśmy sprzęt do szpitala. Przekazaliśmy sprzęt za prawie 1 mln zł, to też było. Radny Pabierowski mówił, że nie pomagaliśmy klubom sportowym. W tym trudnym roku 2020 dostały po 1,5 mln zł. Wszyscy dobrze o tym wiedzą, więc mówienie, że nie dostały złotówki jest kłamstwem. Mówicie Państwo, że nie ma u nas refleksji. Jest u mnie refleksja. Uważam, że to, co jest złe, należy piętnować, a to, co jest dobre, należy krytykować. Usłyszałem dzisiaj, że jakim prawem żądamy od deweloperów budowy dróg. To zapraszam radnego Legutowskiego, niech pojedzie na Czarnkovo i powie tym mieszkańcom: ja walczę o to, żeby wasz deweloper nie budował tej drogi, bo po co wam ta droga. A ja uważam, że deweloperzy powinni uczestniczyć w infrastrukturze i jest to przyjęte w całej Polsce. Jeżeli budują bloki, to dobrze, żeby do tych bloków były drogi, bo potem problem spada na miasto. Ja widzę, wiem, że radny Legutowski będzie o to bardzo często walczył. Przykro mi jest słuchać również tego, gdzie wszyscy wiedzieli dokładnie, że przesuwamy budżet z października, bo w październiku się go zrobić nie dało. Wszyscy i również przedstawiciel Platformy uczestniczył w spotkaniu, wyrazili akceptację do mojej decyzji związanej z przesunięciem, że nie będziemy w szczycie naprawdę prawdziwej pandemii, kiedy karetki były pod szpitalami, go realizować, tylko przesuniemy. Mówienie na temat przygotowania miasta do kolejnej perspektywy... To ja mam taką propozycję dla kolegów z Platformy. Dzisiaj artykuł w Gazecie Lubuskiej, Wojewoda stanowczo mówi: region nie podjął rękawicy, jeżeli chodzi o środki unijne. Więc adres gdzieś inny. Radny Legutowski nawiązał do boiska na Jędrzychowie, że ono nie jest wybudowane. Przypomnę Państwu, dlaczego uchwalaliśmy i zmienialiśmy plan. Ponieważ to radny Legutowski doprowadził do konfliktu mieszkańców. Obrzył mieszkańców, napuścił jednych na drugich. Taka była prawda. I przyszli mieszkańcy i byli również na sesji. Nie wiem, czy pamiętacie, kiedy przystępowaliśmy do tego, były 2 grupy. Gdyby się oni dogadali, nie byłoby problemu. Nie dogadali się i to Państwo jako radni musieliście podjąć decyzję, jak ma to tam wyglądać. Więc radny Legutowski mija się z prawdą, mówiąc, że ja nie chciałem czegoś tam budować, ale jest mu łatwo tak mówić. Mówienie o tym, że Lato Muz Wszelakich pojawiło się znienacka, to proponuję każdemu, aby sprawdził. Ono nieraz było przez nas realizowane i corocznie jest. Myślę, że Agata Miedzińska jest gotowa. Ja podawałem Państwu ilości osób i różnych rzeczy, które się działy w zakresie imprez, które były w mieście. Być może ich jest za mało waszym zdaniem, ale moim zdaniem tak nie jest. Więc nie można zakłamywać rzeczywistości. Nie można mówić o tym, że w roku 2019 wiedzieliśmy, że będzie Covid. Ludzie kochani! Zejdźcie na ziemię! Przeście już naprawdę, bo jest mi ciężko z czymś takim dyskutować i polemizować. No jeżeli ktoś z was naprawdę wiedział o tym, że będzie Covid, jak on będzie wyglądał, to czemu nie napisał instrukcji obsługi, żeby świat sobie z tym poradził? Ale jak widać, łatwo jest, że tak powiem po raz kolejny, dokonywać. Państwo mówicie, że żadna wasza

propozycja nie została zaakceptowana. Jak to nie została zaakceptowana, jeżeli pieniądze do szpitala popłynęły? Sprzęt do szpitala popłynął. Mówicie Państwo rzeczy, które są niezgodne z realnym światem, z realną rzeczywistością. Dlatego też naprawdę pamiętajcie, chcieliście tego, abyśmy podatki umorzyli wszystkim. Pierwszy projekt uchwały, który złożyliście, zakładał właśnie to. Wszystkim. Pierwszy wniosek, jeden z pierwszych wniosków, który wpłynął, był wnioskiem radnego Legutowskiego, który ma działalność gospodarczą i wnosił o umorzenie. I ja nie uciekam od tego. Jeżeli jest radnym, jeżeli jego firma ucierpiała, przedstawiłby odpowiednie dokumenty, miałby również szansę otrzymać, bo to niezależnie czy jest radnym, czy nie. Natomiast jeżeli firma nie ucierpiała, to jeżeli ktoś z Państwa powie, że ja powinien umorzyć podatki bankom, dlatego że był Covid, to niech znajdą Państwo kogoś, komu bank umorzył odsetki. Jeżeli krytykowałem bony wsparcia, które były przydzielone dla swoich w 2 minuty i w dziwny sposób, to uważam, że mam do tego pełne prawo. I cieszę się z tego, że ta moja krytyka spowodowała to, że wycofano się z tej decyzji. Bez tej mojej krytyki pewnie te bony wsparcia popłynęłyby do koleśki, do znajomych, a nie do tych, którzy potrzebują. To jest zmiana filozofii myślenia. Moja filozofia zawsze będzie opierała się na tym. Pomagajmy tym, którzy tej pomocy potrzebują, bo nas nie stać na to, żebyśmy mogli pomóc wszystkim. Podawałem kwoty, przynajmniej część z tych kwot, wszystkich ich pewnie, to, co powiedziałem, też nie jestem w stanie zacytować. Robienie show z tego, że był bieg... Jak Państwo myślicie, że święto Trzech Króli jest za darmo i Pani Eleonora nie otrzymuje od nas wsparcia, to będę pod wielkim wrażeniem. Każdy otrzymuje od nas wsparcie. Mam się wyśmiewać z tego święta? Nie, nie powinienem tego robić, bo uważam, że jest to niestosowne i tyle. Więc bardzo łatwo robić takie rzeczy, jak mówienie o tym, że nie chciałem wybudować boiska na Jędrzychowie. Nie, to mieszkańcy przyszli do Rady Miasta, nie do mnie, z prośbą o pomoc. Gdybyśmy nie słuchali mieszkańców, to wybudowalibyśmy, tak jak chciał radny Legutowski. Ja uważam, że nie, że powinniśmy się spotkać, porozmawiać ze wszystkimi stronami i znaleźć jak najdalej idący konsensus i on został znaleziony. Plan nowy został uchwalony przez Państwa, nie przeze mnie, więc prosiłbym, żeby o tym też pamiętać i boisko zostanie wybudowane. Ja z tym nie mam żadnego problemu. Natomiast problem polega na tym, że czasami Państwo rozmijacie się z prawdą. Tylko i wyłącznie tyle. Bardzo łatwo jest szafować, bo ja również mógłbym pokazywać polityków od lewej do prawej, którzy w trakcie kampanii wyborczej namawiali wszystkich do pójścia do głosowania, wielotygodne manifestacje i sformułowania, żebyśmy z wirusem wygrali. To wszyscy mówili. I nie mówił to tylko i wyłącznie Janusz Kubicki, to mówiła i Platforma i mówił PiS. Jeżeli Państwo chcecie, mogę oczywiście zacytować. Myśmy z wirusem wygrali, tam były takie wypowiedzi jednych i drugich. Więc to, co powtarzam, dzisiaj możemy z perspektywy czasu oceniać. Będę dalej mówił, że zakaz wstępu do lasu był złą decyzją, ale uważałem, że jeżeli ktoś tą decyzję podjął, to trzeba ją uszanować i trzeba do niej się odnosić. Koniec, kropka i uważam, że nie zrobiliśmy nic takiego, czego by nie należało zrobić w danym momencie. Jeżeli komuś się nie podobał pomysł zakupu chryzantem, pewnie, bo tylko chryzantemy, a nie kupowaliśmy zniczy. Zawsze znajdzie się ktoś, kto będzie mógł coś krytykować. Można twierdzić, że ludzie kultury są na tej sali i oni wiedzą lepiej, jak to zrobić. Z tym, że ci ludzie kultury, jak znaleźli się w problemie, to znaleźli zatrudnienie nie za 3 tys. zł, tylko za 10 tys. zł czy za 9 tys. zł w Urzędzie Marszałkowskim. Więc przyganiał kociół garnkowi. Łukasz Mejza jako poseł nie pracuje i nie pracował w Urzędzie Miasta i wszyscy dobrze o tym wiecie, ale bardzo łatwo się o tym mówi. A ja się nie wstydzę współpracy z nim, nie wstydzę się współpracy z posłem Materną, nie wstydzę się współpracy z Panią poseł Bukiewicz, bo będę głośno mówił o tych ludziach, którzy chcą, aby to miasto się rozwijało i będę ich za to chwalił. Jeżeli nie usłyszeliście Państwo w mojej wypowiedzi, tego jak mówiłem, że Piotr Barczak walczył o szkołę muzyczną, to jeszcze raz to powtórzę. Jest inwestycja, pójďte sobie zobaczcie. Wychodzi z ziemi, Piotrek o nią walczył i będę to powtarzał. Więc mówiłem o tym i powtórzę to jeszcze raz. Jeżeli ktoś ma wątpliwości co do tego, co się stało w teatrze, to moim zdaniem nie stało się nic złego w teatrze i teatr dobrze funkcjonuje. Na pewno nie tak, jakbyśmy sobie tego życzyli. Pandemia dała mu trochę w plecy i tyle, ale to jak każde miejsce kultury nie mogło się odnaleźć w tej rzeczywistości. Natomiast ja wierzę w to, że wreszcie będzie normalnie i wrócimy do tego wszystkiego. Więc przykro mi jest, jak słyszę nagle, że nie zrealizowałem budżetu i nikt o tym nie wiedział, że go nie będzie, kiedy wszyscy, wszyscy dokładnie byli na spotkaniu, na którym to ustalaliśmy i mówiliśmy sobie, że przecież nie będziemy namawiać ludzi do budżetu obywatelskiego, kiedy mamy środek pierwszej fali, która w Polsce była nazywana drugą, kiedy setki osób znalazło się w szpitalach i które w pewnym sensie też nie były na to pewnie gotowe i przygotowane, ale każdy z nas się tego uczył. I myślę, że dzisiaj pewnie wiedzielibyśmy, jak sobie z tą pandemią poradzić, bo jesteśmy mądrzejsi o doświadczenia. Ale tych doświadczeń nikt nie miał, więc w tej chwili czynienie z tego zarzutu, okej, przyjmuję to na klatę i nie będę się uciekał od odpowiedzialności za to. Natomiast łatwo jest mówić, gorzej cokolwiek zrobić. A Państwo też w wielu miejscach nie mieliście pomysłu, co zrobić. Łatwo jest wam tylko i wyłącznie w tej chwili stanąć i krytykować. Więc cóż, nie są to proste sprawy, nie był to

łatwy rok i nigdy nie będzie. Natomiast próby dezawuowania czy wyciągania pewnych elementów są dla mnie niedopuszczalne. A mówienie o tym, że w roku 2019, jak podnosiliśmy podatki, to powinniśmy wiedzieć, że będzie pandemia, to Pan Marcin Pabierowski zdaje się, że troszkę już za daleko w tym poszedł. Bo przyznam się szczerze, że jeżeli ktoś w roku 2019 wiedział, że tak będzie wyglądała pandemia w roku 2020 w Polsce, wielki, wielki szacunek do Pana Pabierowskiego, że on to wszystko wie. Jak nawiązuje do schroniska, którym się 3 lata zajmował, to tak naprawdę po zmianie operatora dopiero okazało się, jak to schronisko wygląda i nie ma innego wyjścia, trzeba coś zrobić. Ja nie mówię, że nie mamy budować nowego schroniska, na które do dnia dzisiejszego nie ma jakiegoś większego pomysłu. Musimy zrobić coś, żeby zwierzęta żyły w stanie normalnym. A Pabierowski 3 lata dyskutował. Również Pan Legutowski mija się z prawdą, mówiąc, że jest uchwała krajobrazowa w zamrażarce. Jeżeli trzyma ją w zamrażarce ktoś, to trzyma ją Przewodniczący Rady Miasta, a nie Prezydent Miasta, bo Prezydent Miasta nie jest władny decydować o tym, co jest na sesji Rady Miasta, i w którym momencie staje, bo to Państwo jako Radni decydujecie. Jeżeli macie Państwo przygotowaną uchwałę krajobrazową, no to co stoi na przeszkodzie ją przyjąć? Wprowadzić, zwołać sesję nadzwyczajną, przecież umiecie to robić. Jak nie umiecie, to przyjdźcie, pomogę wam, choć wiem dobrze, że umiecie. Nie ma takiej uchwały, więc, Panie Legutowski, mówienie o tym, że ja trzymam uchwałę w zamrażarce jest nieprawdą. Nie ma takiej uchwały, nie została przez was przygotowana. Nie oszukujemy się. Taka jest prawda. Dziękuję.

**Przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** poinformował, że o godzinie 14 będzie wnioskował o zmianę porządku obrad, ponieważ w sprawach różnych chciałby zabrać głos mieszkańców i na taką godzinę został zaproszony.

**Radny p. Sławomir Kotylak** - Dzień dobry Państwu, Panie Prezydencie. Wysłuchałem przed chwilą tego, w jaki sposób się Pan odniósł do wcześniejszych wypowiedzi. I powiem szczerze, że jest takie powiedzenie, że pycha kroczy przed upadkiem. Większego zadufania w sobie to naprawdę dawno nie miałem okazji oglądać. To jest przykre. Dlaczego to jest przykre? To jest przykre, dlatego że z jednej strony deklaruje Pan, że jest Pan Prezydentem wszystkich zielonogórczan, a jednocześnie dokonuje Pan takich podziałów na lepszych i gorszych, jakich myślę to miasto nie miało okazji jeszcze oglądać. Te podziały wynikają z prostego faktu. Stara się Pan realizować swoją politykę, co jest zrozumiałe, bo jest Pan Prezydentem, natomiast robi to Pan w sposób, który jest nieakceptowalny w demokratycznych krajach. Mam tu na myśli przede wszystkim złamanie podstawowego elementu, a mianowicie transparentności podejmowanych decyzji przez Pana, przez Panu podległych pracowników na Pana polecenie. Nie będę tu przytaczał zbyt wielu przykładów, bo bardzo wiele już padło. Posłużę się choćby najnowszym hitem mówiącym o tym, że radny nie może zobaczyć umowy zawartej przez miasto, bo się Pan Prezydent na to nie zgodził. Koniec kropka. Jest to dla mnie hit nad hity. Pomijam już kwestie udzielanych odpowiedzi na interpelacje. Pomijam kwestie, które Pan Prezydent porusza, że jest Pan otwarty, że gdyby Pan wiedział, to by Pan działał inaczej. Proste, gdyby Pan słuchał, to mógłby Pan wtedy działać inaczej. A Pan nie słucha, nie chce Pan słuchać, nie dlatego, że głosy, które w tym wypadku część radnych, którzy de facto reprezentują mieszkańców, bo przekazujemy głos mieszkańców. To nie jest tylko i wyłącznie głos Platformy Obywatelskiej, na co próbuje Pan za każdym razem przerzucać odpowiedzialność, że jak jest coś z czym się Pan nie zgadza, to zatem zawsze musi stać Platforma Obywatelska. Nie, Szanowny Panie Prezydencie, za tym nie stoi Platforma Obywatelska, za tym stoją mieszkańcy tego miasta. Zatem transparentność to jedno, niesłuchanie tylko i wyłącznie dlatego, że ktoś jest z jakiejś opcji politycznej, czy też wyraża negatywny stosunek do Pańskich poczynań i nie przejmowanie tego w żaden sposób do wiadomości, jest moim zdaniem karygodne. Posłużył się Pan tutaj przykładem, że gdyby Pan wiedział dzisiaj jaka będzie pandemia, etc. to pewnie pewne rzeczy by Pan realizował inaczej, a najbardziej dobitnym przykładem jest te słynne zamykanie lasu, że przecież to jest głupota. Ale też głupotą było, w mojej ocenie, niesłuchanie głosów, które już przed wybuchem Covidu w DPS-ie podkreślały złą sytuację organizacyjną w tej jednostce. O tym, że nie są wydzielone strefy "czysta" i "skażona", że osoby, które obsługują, to obsługują zarówno tych, którzy prawdopodobnie są już zarażeni i obsługują także tych, którzy jeszcze nie mają żadnych objawów. W związku z tym doprowadzenie do tego stanu rzeczy jest, niestety, ale Pańską winą, bo gdyby jednak posłuchał Pan głosów, które dobiegały od zarówno rodzin pensjonariuszy, specjalistów w tej zakresie, a nie tylko z Pańskiego dworu. Przypomnę wypowiedź radnego Górskiego, który zachwalał, jak to jest fantastycznie w DPS-ie, jaka tam jest boska obsługa i opieka, a potem mamy prokuraturę i śledztwo w tej sprawie. Więc gdyby Pan słuchał, gdyby Pan nie patrzył na legitymacje partyjne, nie patrzył na przynależności do grup społecznych, które Panu nie pasują, których Pan nie darzy sympatią albo też nienawidzi, tylko jednak skupił się na tym, co mają do powiedzenia, bo czasami nawet opozycja w tej całej bym powiedział wojence, którą Pan tutaj wywołał regionalnie, naprawdę stara się Panu pomóc, pomóc w sposób doradczy, pomóc wskazując określone

kierunki pod rozważę. To Pan ostatecznie podejmuje decyzje, to prawda, ale te decyzje niech będą konsensusem najlepszych rozwiązań, a nie takich, które tylko i wyłącznie w Pana mniemaniu mają doprowadzić do jednego: do tego, że udowodni Pan wszystkim na przekór wszystkim, że Pańskie będzie na wierzchu. Więc transparentność to jest podstawowy element i podstawowy zarzut, który dzisiaj nie pozwala mi zagłosować za udzieleniem Panu wotum. Druga sprawa. Mówił Pan w wyjaśnieniach, że swoim Pan nie daje, że to Platforma chciała dać swoim i przykładem tego jest radny Legutowski, który złożył wniosek. Ale on złożył wniosek uczciwy, napisał jaką stratę wykazał, skoro się nie kwalifikowała, w związku z tym oczywiście było, że tej pomocy nie otrzyma albo nie otrzyma w takim zakresie, w jakim prawdopodobnie oczekiwał. Ale zwracam Panu uwagę, zrobił to w sposób transparentny, złożył wniosek, przedstawił dokładnie takie dane, jakich oczekiwało magistrat i nie wnosił żadnych pretensji o to, że nie ma dofinansowania czy też zwrotu jakichś środków. To Pan przypina mu łatkę, mówiąc o tym, że on nie miał prawa. To w tym wypadku znowu wracamy do punktu, mówiącego o tym, czy są równi i równiejsi. Przedstawiano tu Panu Prezydentowi cały szereg niejasnych interesów. Już nie wspomnę tutaj o powiązaniach, bym powiedział, mających charakter sycylijski. Nie boję się użyć tego słowa, naprawdę obserwuje to, co się dzieje w obszarze podejmowanych decyzji i osób biorących udział w podejmowaniu tych decyzji, i o charakterze tych decyzji i konsekwencjach dla miasta tychże decyzji. To mam tu charakter, bym powiedział, czysto sycylijski, który się nazywa krótko - mafia. To nie są słowa, które nie mają potwierdzenia. To nie jest charakter działalności, który powinien charakteryzować Urząd Miasta. Decyzje wydawane dla niektórych w trybie ekspresowym, na podstawie których współlokatorzy, czy też współposiadający swój majątek w mieście, są stawiani w kontekście albo w sytuacji, w której nie mogą nawet wyrazić sprzeciwu. Pomijam już konsultacje społeczne, bo to jest jakby zupełnie inny charakter. Przekształcania terenów, sprzedaż terenów, zamiany działek, plany miejscowe uchwalane w sposób przedziwny, bez wsluchania się głos mieszkańców. Ktoś za tym jednak chodzi, ktoś wnioskuje, ktoś jednak ma w tym interes. Dlaczego nie może mieć w tym interesu całe miasto? Nie wiem. Ma w tym interes, na pewno, część osób związanych z Panem Prezydentem. Kolejna rzecz: uzbrajanie terenu. Powiedział Pan, że nie może być tak, że deweloper, budując budynek, nie buduje drogi dojazdowej, bo tak jest wszędzie. Nie, Panie Prezydencie, tak nie jest wszędzie. W cywilizowanym świecie, sprzedaż gruntów pod deweloperkę zajmuje się miasto, ale miasto wiedząc o tym, że może uzyskać większą wartość ze sprzedaży gruntu, najpierw go przygotowuje do danej inwestycji. Jeżeli wiemy z miejscowego, że będzie tam osiedle budynków wielorodzinnych, to wyznaczmy podstawowy szkielet ulic, zaprojektujemy kanalizację, oświetlenie, wybudujemy to nawet, a potem sprzedawamy działki deweloperowi po to, żeby mógł zrealizować swoją podstawową funkcję, funkcję budownictwa wielorodzinnego. A u nas jest to dokładnie na odwrót. Przychodzi deweloper, mówi, że kupił działkę, prosi o pozwolenie na budowę, miasto mu wydaje to pozwolenie na budowę, deweloper stawia jeden budynek, drugi, piąty, dziesiąty, mieszkańcy zaczynają się burzyć, że nie ma jak dojechać, że warunki są skandaliczne. I co wówczas robi miasto? Miasto przekazuje środki z budżetu na realizację dróg dojazdowych w poszczególnych osiedlach, rozwiązując de facto problemy mieszkańców i Prezydent z dumą oznajmia: udało mi się rozwiązać kolejny problem. Tylko tego problemu by nie było, gdyby było miasto dobrze zarządzane, czyli najpierw budujemy drogi na nowych osiedlach, potem sprzedawamy działki, a koszt budowy tych dróg wliczamy w koszt sprzedanej działki. I mieszkańcy, którzy tam będą mieszkać, będą mieli godne do tego warunki. Oczywiście ktoś zaraz powie, że na etapie budowy te drogi zostałyby zniszczone. Nie, bo tworzyacie taką sieć, aby dojazd do placu budowy nie obejmował tych dróg, które są elementami infrastruktury, która ma pozostać po etapie inwestycyjnym. Dlaczego, zastanawia mnie zawsze, Pan Prezydent swoje porównania odnosi wyłącznie do Urzędu Marszałkowskiego? Czy dlatego, że kilku radnych jest tutaj pracownikami? Czy może dlatego, że nie lubi Pan Pani Marszałek? Czy może to, że Urząd Marszałkowski wytyka Panu błędy w obszarze, w którym jest styk pomiędzy Urzędem Marszałkowskim, a Urzędem Miasta i Pan to odbiera jako atak na Pana, a nie jako element pracy urzędniczej. Dlaczego się Pan nigdy nie porówna do Gorzowa Wielkopolskiego? Dlaczego Pan się nigdy nie porówna do Rzeszowa, do Opoli, do miasta o podobnej strukturze i charakterze przestrzennej. Bo by się okazało, w tym porównaniu to my naprawdę obecnie bardzo blado wypadamy. Oczywiście ja nie twierdzę, że miasto się nie rozwija, bo się rozwija, rozwija się nakładem mieszkańców, ich zaangażowaniem, inwestycjami własnego kapitału w to miasto. Ale to miasto mogło być zdecydowanie lepiej rozwijać, gdyby była nakreślona i jasna struktura tego rozwoju. Natomiast to, w jaki sposób podejmowane są decyzje w urzędzie z Pana udziałem, nie mają charakteru przejrzystego. W związku z tym dzisiaj nie jesteśmy w stanie powiedzieć i odpowiedzieć sobie na pytanie, w którym kierunku to miasto się rozwija. Dzisiaj to jest zbiór przypadkowych elementów. Będę już może powtarzał się, mówiąc o inwestycjach drogowych, bo jedną z kluczowych inwestycji dla rozwoju tego miasta rozpoczęliście Państwo od awantury politycznej, zarzucając nieprawdę, mówiąc o tym, że co chwilę ktoś z obozu przeciwnego przeszkadza



Państwu w realizacji inwestycji. Nie będę wchodził tutaj w detale, zainteresowanych odsyłam do śledzenia rozwoju inwestycji w obszarze obwodnicy zachodniej i połączenia Pomorsko-Sulechów. Ale gdyby Pan Prezydent najpierw skontaktował się z osobami odpowiedzialnymi, przedstawił swój plan działania, ustalił warunki, a następnie przystąpił do wspólnego działania, byłibyśmy dzisiaj daleko dalej. Ale postanowił najpierw wywołać wojnę polityczną, a dopiero potem przedstawić plany. Mówi Pan, że część z radnych odplynęła w siną dal. Przytoczył dzisiaj radny Urbaniak szereg zdań, które raczej stawiają Pana w tym świetle. Zaprzeczanie pewnym faktom stało się Pana wizytówką. Faktom, które są obiektywne, mierzalne i niezaprzeczalne, ale Pan im zaprzeczał. Dzisiaj Pan mówi, że się Pan mylił, że za część tych zdań Pan przeprasza. Rzeczą ludzką oczywiście jest błędzić, gubić się, ale jeżeli za każdym razem będzie Pan przyjmował słowa krytyki wobec siebie jako atak tylko i wyłącznie, a nie jako chęć wsparcia, pomocy, pokazania innego horyzontu, nowych możliwości, do tego momentu nie będzie możliwa współpraca. Bo zaprzeczanie czemukolwiek, z czymkolwiek się Pan spotka, z ust radnych Koalicji Obywatelskiej, radnego z Lewicy, a czasami nawet i z PiS-u, pomimo tego, że wszyscy wiemy doskonale o tym, że dzisiaj Pan współpracuje z kolegami z klubu PiS, tylko i wyłącznie, że tak powiem, koniunkturalnie. Ja rozumiem koniunkturalność, rozumiem, że można się, jak to mówią, obracać od lewa do prawa i tłumaczyć to chęcią rozwoju miasta. Pewne rzeczy jestem w stanie zrozumieć, polityka się tym cechuje, ale zakłamywania rzeczywistości, zapominania o tym, jak wiele Pan zasług zawdzięcza osobom, które wspierały Pana, zanim Pan nie zmienił, że tak powiem, poglądów. Zapominanie o tym, kto stoi za jakimi inwestycjami w tym mieście, kto Pana wspierał i wytykanie dzisiaj, że de facto to dzisiaj tylko osoby z Pana otoczenia warte tego, żeby tylko je upamiętniać i wspominać o tym na każdym kroku, wydaje mi się bardzo daleko idącym nietaktem. Pomijam fakt, jak Pan wykorzystuje swoich radnych, to jest Państwa sprawa. Instrumentalnie. Żal mi czasami kolegów z drugiej strony, ponieważ myślę, że nie mają łatwo. I tak zwyczajnie, po ludzku, mi czasami ich po prostu żal, że nawet mając odmienne poglądy, muszą pewne rzeczy przyjmować na klatę i myślę, że czasami wyrażają swoje poglądy, ale one, jak to mówią, trafiają w próżnię. Jeszcze dwa zdania. Schronisko. Panie Prezydencie, proszę skończyć opowiadać bzdury na temat schroniska. Jest Pan Prezydentem ponad dekadę. To schronisko to nie jest problem tamtego roku, to schronisko z każdym rokiem, podobnie jak amfiteatr, ulegało degradacji. I nie powie Pan, że nie był Pan informowany. I nie informował o tym tylko i wyłącznie radny Pabierowski. Informowało o tym wówczas stowarzyszenie, które funkcjonowało na terenie schroniska, które realizowało zadanie miejskie. Ktoś powie oczywiście, realizowało to zadanie za pieniądze miasta, ale informowało na bieżąco, że środki są niewystarczające, że lokalizacja nie spełnia kryteriów. Dzisiaj mamy nowego operatora, co mnie bardzo cieszy. Operator ten trochę dla mnie z niezrozumiałych powodów, ale nie będę tego kwestionował, nie jestem z tych, którzy dyskutują ze specjalistami, bo jeżeli ktoś się zajmuje daną tematyką od wielu lat, to dla mnie jest wystarczający powód, żeby nie kwestionować tego, co przedstawią. Ale Panie Prezydencie, to Pana zasługa, że dzisiaj nadrabiamy stracony czas, że dzisiaj na gwałt musimy planować inwestycje, która w ocenie wielu osób będzie inwestycją prowizoryczną, to znaczy taką, która wystarczy na kilka lat i za chwilę znowu staniami przed tym samym problemem. W związku z tym proszę nie obarczać swoimi błędami decyzyjnymi radnych, którzy starali się Panu pomóc i których, kiedy Pan jeszcze traktował jako swoje środowisko polityczne, Pan udawał, że słucha, a w momencie, kiedy przestali być w Pana orbicie zainteresowań, postanowił Pan teraz obrzucać błotem przy każdej nadarzającej się okazji. I ostatnia rzecz. Mówi Pan, że nie ma nic w zamrażarce, że Pan Prezydent nie trzyma niczego w żadnej lodówce. Chyba poza procentami. W związku z czym przypomnę Panu, że to Pana propozycja, Panie Prezydencie, wskazywała na kadencyjność w trakcie bieżącej kadencji Rady. Przepraszam, nie kadencyjność, tylko okresowość, w trakcie bieżącej kadencji Rady Miasta. Trzy grupy podstawowe, kluby, trzech przewodniczących. To, że Pan ma dzisiaj na krótkiej smyczy Przewodniczącego Rady Miasta, które jak mówi nam jego własne otoczenie polityczne, "sprzedał się za łańcuch". Nie wnिकam, taki jego wybór, ale proszę nie obwiniać radnych o to, że domagają się po pierwsze, aby Pan dotrzymał słowa i przekonał swoich radnych do tego, żeby zagłosowali za zmianą przewodniczącego zgodnie z tym, co sam Pan deklarował. A po drugie, wszyscy doskonale wiemy, że to Przewodniczący Rady trzyma projekty uchwał, a nie Pan, ale skoro Pan trzyma Przewodniczącego Rady na krótkiej smyczy, to de facto odpowiada Pan. To, że Pan siedzi na tylnym fotelu w tym układzie, to nie ma żadnego znaczenia. Wszyscy doskonale wiemy, jak to wygląda. Dziękuję bardzo, oczywiście będę przeciwko udzieleniu Panu absolutorium.

**Prowadzący obrad p. Paweł Wysocki** zarządził 5 minut przerwy. Po przerwie wznowił obrady.

**Radny p. Dariusz Legutowski** - kontynuując temat zamrażarki, chciałem przypomnieć, że uchwała związana z parkingiem przy ulicy Szmaragdowej do dzisiaj jest w zamrażarce. Została zgłoszona do obrad sesji Rady Miasta. Jeśli chodzi o tę sprawę z uchwałą krajobrazową, to została

uchwalona, przygotowany projekt uchwały regulujący zasady umieszczania reklam na obiektach publicznych w 2017 roku, w trakcie poprzedniej kadencji, Marcin Pabierowski już więcej powie. Ta uchwała zobowiązywała Prezydenta Miasta Zielona Góra do przygotowania projektu uchwały o planowaniu zagospodarowania przestrzennego, ustalając na terenie miasta Zielona Góra zasad i warunków sytuowania obiektów małej architektury, tablic i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń. I Adam dużo mówił, przytaczał przykłady z koronaściami. Myślę, że my też tak czujemy w wielu przypadkach, bo Prezydent zamiast zajmować się budżetem obywatelskim, zamiast pilnować DPS-u, bardzo dużo pisał i lajkował, udostępniał, zarządzał miastem przez Facebooka. Mówił dużo o koronaściami, obrażał radnych, mnie osobiście w styczniu zeszłego roku obraził, obraził również innych radnych naszego klubu. Także mówił nieprawdę, zamiast zajmować się rządzeniem miastem, niestety dał się wpuścić w takie zarządzanie przez Facebooka. To też miało wpływ na to, że za dużo czasu poświęcał na wojenkę z Urzędem Marszałkowskim. Nie wiem, po co to komu było potrzebne, przecież Prezydent nie ma mandatu, bo nie startował w wyborach. Jeżeli chce, to jak będą kolejne wybory, to niech startuje i wtedy się zajmie tym urzędem. To wyglądało dosyć kuriozalnie. Ludzie z Urzędu Miasta na obradach, zresztą Gazeta Wyborcza też to wychwyciła, patrzący, obserwujący, jak by tutaj się dostać, jakby swoich ludzi wsadzić, jak tutaj wskoczyć na kasę. Ale to nie jest pole dla Urzędu Miasta, Urząd Miasta ma swój budżet. Mówimy o naszych sprawach, czemu tu cały czas są przytaczane, nie wiem, pieniądze na promocję miasta Zielona Góra są wysokie co roku, a porównujemy się do Urzędu Marszałkowskiego, że tam tyle i tyle. Mnóstwo pieniędzy jest ukrytych, jeśli chodzi o promocję miasta, w jeszcze innych dodatkach. Jeśli chodzi o zeszły rok bardzo dużo było obiekcji jeśli chodzi o konkursy, mieszkańcy zgłaszali reklamacje, że te konkursy są nie takie jak należy. Chociażby sportowcy, którzy mają znacznie obcięte te pieniądze z konkursów. Oni są na kwocie tam bardzo niskiej, na granicy opłacalności prowadzenia tego klubu. Wiele z tych klubów będzie padać. Nie ma takich fanów i entuzjastów, którzy by chcieli bez pieniędzy to prowadzić. Oni potrzebują każdych środków, choćby 1,500 zł na to, żeby dzieci mogły pojechać autobusem na jakieś zawody lekkoatletyczne, czy inne mecze. Jeśli chodzi o pomoc jeszcze, o podatki, to Prezydent dosyć dużo mówił, jak to my źle zrobiliśmy, ale też nawet nie potrafi policzyć. Przytoczył mój przykład, gdzie się pomylił oczywiście. Kilkadziesiąt tysięcy złotych, proszę się nauczyć liczyć. Ja wyliczyłem 50% od wartości, nie od budowlanej, to jest 18 000 zł i proszę nie kłamać już więcej, już tyle razy nakłamaliście. Poza tym my składaliśmy grupowo kilka osób identyczny wniosek, żeby sprawdzić, jak działa Urząd. I się okazało, że każdy dostał inną odpowiedź. A ten, że nie ma zaległości, a ten to i tamto. Dlatego my, testując w ten sposób, może to było niepotrzebne, ale chcieliśmy spróbować, jak to działa. I tak zrobiliśmy, bo mieliśmy do tego prawo i tyle. Sprawdziliśmy i zobaczyliśmy, że Urząd nie działa. To było na początku, jeszcze w marcu, i my siedzieliśmy wtedy z Marcinem i z naszym klubem się zastanawialiśmy, wiedzieliśmy że będzie olbrzymi problem. I jest, i Prezydent sobie nawet z tego chyba nie zdaje sprawy, bo jak widzę po pomocy, jaką przeznaczył, ja pytałem niektórych hotelarzy co oni o tym myślą, oni byli pewni, że oni jakąś pomoc dostali. Nie, to nie jest pomoc, to jest tylko przesunięcie w czasie. Oni się dowiedzieli, że nie mają tej pomocy. Hotelom nie udzieliliśmy jako miasto pomocy, które były zamknięte z ustawy. Przecież oni nie przetrzymają, część z tych hoteli ma olbrzymie problemy, bo ci ludzie, którzy u nich pracowali, to oni się przebranżowili, coś innego robią. Jeden teraz drugiemu będzie podkradał pracowników, bo nie ma komu pracować. A przecież my żyjemy jako miasto z tych wszystkich powierzchni. Nie zadbaliśmy, nie zrobiliśmy odpowiedniej pomocy dla przedsiębiorców. Niestety, będą tego konsekwencje, bo część z nich albo będzie tą działalność zamykać, albo są tak zdenerwowani, że będą coś robić innego albo w innym mieście, albo się po prostu stąd będą pakować. Niestety, przykro mi jest bardzo, ale w takiej sytuacji, która się zdarza raz może na 100 lat, takiej pandemii, żeby miasto nawet nie próbowało pomóc tym przedsiębiorcom. M.in. też pomagaliśmy, te wnioski dla hotelarzy też przygotowaliśmy, żeby zobaczyli jak miasto działa, czy się w ten sposób uda. Ale każdy dostał inną odpowiedź na identycznie złożone wnioski. To była forma takiego przetestowania, jak zadziała urząd. Nie zdał swojej roli niestety. Pytania też były dosyć istotne, na które w tamtym roku nie dostałem odpowiedzi, a ich w budżecie również nie ma. Chodzi o całkowite koszty produkcji Łącznika Zielonogórskiego. Ktoś by pomyślał, że to 700 zł, które Prezydent wymienił w wydatkach na promocję miasta. To nieprawda. Tych wydatków jest dużo więcej, ponieważ są dodatkowe umowy, które widać choćby w BIP-ie w rejestrze umów. Są tam faktury z działalności, które są również w tych samych wydatkach, są nie tylko związane z produkcją Łącznika Zielonogórskiego, ale niestety muszą powiedzieć z przykrością, że prywatne portale również są zasilane przez pracowników Urzędu Miasta. I mam na to dowody. I niestety część urzędników pracujących dla Łącznika Zielonogórskiego, pracuje również chociażby dla starego portalu wzg.net.pl oraz wiadomości zg.pl. Tam również było widać bardzo dużą aktywność radnych Pana Prezydenta, którzy i blokowali, i hejtowali, i zmieniali konta, przelogowywali się, cuda tam wianki były robione, żeby tylko nam dołożyć. Na te pytania niestety nie dostałem odpowiedzi, a

tutaj w treści jednej z odpowiedzi jest napisane, że zgodnie z art. 30 ustawy o pracownikach samorządowych pracownik samorządowy zatrudniony na stanowisku urzędniczym, w tym kierowniczym stanowisku urzędniczym, nie może wykonywać zajęć pozostających w sprzeczności lub związanych z zajęciami, które wykonuje w ramach obowiązków służbowych, wywołujących uzasadnione podejrzenie o stronnictwo lub interesowność oraz zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy. To ma tutaj miejsce. To jest sprzeczność, nie może urzędnik pracować na takim samym, podobnym stanowisku i świadczyć usług dla prywatnych mediów. A tutaj to ma miejsce. Zresztą widzimy bardzo dużą aktywność, pojawiają się kolejne portale. Cóż zrobić. Niestety to nas kosztuje. Jakie są łączne koszty produkcji Łącznika Zielonogórskiego? Nie wiem, 1,5 miliona? Może 2 mln zł? Dużo większa niż to jest zapisane w tym, co jest w wydatkach. To nie jest żadne 700 000 zł. Chcielibyśmy tę informację w końcu poznać. Mam nadzieję, że poznamy, nie wiem czy za tej ekipy, ale tak czy inaczej myślę, że będziemy chcieli to dokładnie rozeznaczyć. Jeszcze jedna rzecz. Tutaj Sławek nadmienił o planowaniu przestrzennym, o budownictwie. Ostatnio też zapytaliśmy naszego radnego, Pana Filipa Gryko, o to, czy współpracuje z deweloperami, czy pomaga im, czy świadczy usługi, czy wystawia faktury, wkoło działalności związanej z planowaniem i z pomocą w uzyskiwaniu dokumentów. Nie usłyszeliśmy jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Z tego co mi wiadomo są faktury, pojawiają się faktury. Moim zdaniem jest to nieetyczne, żeby ktoś, kto jest wcześniej przewodniczącym Komisji Rozwoju Miasta, a dzisiaj zastępcą przewodniczącego Komisji, żeby współpracował i wystawiał faktury dla deweloperów, za to, że może pomóc. Czy to jest prawda, jeżeli tak, to ja bym chciał poznać, jak to wygląda. Ostatnio Janusz Rewers o tym mówił i to zostało, że tak powiem, zepchnięte, że my tutaj coś chcemy. O tym się mówi od dawna. Jak to jest, to byśmy chcieli poznać też na to odpowiedź, bo nie powinno tak być. To była też sprawa działki na Jędrzychowie, zamiany nazw ulic Nowojędrzychowskiej na ulicę Łukasiewicza. I czy tam też się pojawiła taka faktura, czy tam też były jakieś usługi świadczone, jeżeli tak, to na jaką wartość i czego dotyczyły te usługi. Ponoć tych spraw jest więcej, nie wiem, ale należałoby tę sprawę wyjaśnić, żeby była jasność. Z tych spraw to by było tyle. Chciałem powiedzieć, że jeśli chodzi o wotum zaufania w stosunku do zeszłego roku Prezydent ode mnie i mam nadzieję, że od naszego klubu nie uzyska. Dziękuję.

**Radny p. Andrzej Brachmański** - Dzień dobry, witam Państwa. Chciałem powiedzieć, że dyskusja o wotum zaufania jest zawsze dyskusją polityczną i widzę, że trzech kolegów z klubu Platformy Obywatelskiej bardzo to wykorzystuje. Niech im będzie, natomiast ja krótko pozwolę sobie na to odpowiedzieć. Co do każdego z tych wystąpień, można by co do każdego zdania z tych wystąpień stawiać polemiki, ale powiem tak. Panie radny Legutowski, w Pańskim wystąpieniu było mnóstwo insynuacji i to wygląda na to, jakby Pan wylewał swoje żale, natomiast nie chce Pan dyskutować nad Raportem o stanie miasta. Okej, Pańska sprawa. Do Marcina Pabierowskiego powiem tak: z tego, co usłyszałem, a rozumiem, że było to wystąpienie klubowe, to jednym z najpoważniejszych zarzutów pod adresem polityki miasta było to, że miasto w jakiś sposób nie umarza podatków szpitalowi, itd. Ja od dłuższego czasu odnoszę wrażenie, że wy przekształciliście się w lobbystów szpitala, w lobbystów samorządu wojewódzkiego, a jakby w ogóle interes miasta wam gdzieś zniknął. Bo z jednej strony mówicie tak: wydawajmy pieniądze na coś, a z drugiej strony jeszcze obniżajmy sobie dochody. To jest taka polityka, która w prostej mierze prowadzi do tego, że za chwilę będziemy mieli problemy z wykonaniem budżetu. To samo Pan radny Kotylak mówi: najpierw budujemy drogi. Dzisiaj można powiedzieć, że ma rację. Tylko zupełnie nie bierze pod uwagę tego, żeby te drogi wybudować, to potrzeba wielomilionowych pieniędzy, których nie mamy, bo po prostu przecież sami Państwo widzicie, bo też jesteście na Komisji Budżetu, że z pieniędzmi w mieście jest jak w każdym mieście w Polsce, nie mamy wielkich nadwyżek. Pan radny Kotylak zrobił w swoim wystąpieniu coś, co mnie ruszyło. Mianowicie powiedział, że mamy tutaj do czynienia z układem sycylijskim. Panie radny, powiem tak, to są bardzo mocne słowa, jeżeli coś Pan wie, niech Pan zawiadomi o tym prokuraturę. A jeśli Pan nie wie, tylko chce pogadać, to niech Pan o tym mówi przy piwie z kolegami, a nie publicznie, bo to jest sugestia, która padając z ust radnego, może wywołać wrażenie, że my tutaj wszyscy jesteśmy jak mafiozi. Ponieważ w jakiś sposób Pan nam współczuł, że tak powiem, to ja też współczuję Panu, bo mam wrażenie, że jako człowiek inteligentny tak się Pan zakochał w sobie, że już Pan nie panuje na swoim słowotokiem i nie wie co Pan mówi. I to tyle co do odniesień. Teraz drugi blok. Kilkakrotnie padał tu wątek DPS-u. I muszę powiedzieć tak, ja bardzo bym chciał, ponieważ ja mam taką przewagę nad Państwem, że byłem w środku, spędziłem tam z Panią Wioletą Hareźlak tydzień czasu, ciężko pracując i starając się tym ludziom pomóc. I powiem tak, ja bym bardzo chciał, żebyście Państwo czasami posłuchali tych ludzi, nie nas, tylko ludzi, którzy tam zostali w środku. Dzisiaj, jedyną narrację, jaką Państwo przedstawicie, to pani, która na początku też występowała. Przedstawicie narrację ludzi, którzy z DPS-u uciekli na L4. A może posłuchajcie tych, którzy tam w środku zostali. Wtedy być może obraz będzie inny, a z drugiej strony

czasami poczekajcie, aż prokurator coś ustali, bo zdaje się, że to co jedna pani napisała w swojej gazecie, już nie do końca się (dźwięk niewyraźny). I teraz, ponieważ dzisiejsza dyskusja ma być dyskusją nad Raportem o stanie miasta, w której na końcu ma być wotum zaufania do Prezydenta. I ja rozumiem, że radni Platformy mają tyle żalu wewnętrznego, z przyczyn osobistych, bo ten nie dostał pieniędzy, bo temu nie załatwili jakiegś jego uchwały. Radni z Platformy z przyczyn osobistych mogą na niego głosować. Natomiast ja chciałbym merytorycznie się odnieść. Proszę Państwa, co określa w pierwszej kolejności stan miasta. W pierwszej kolejności stan miasta określa budżet. Budżet miasta jest stabilny i wykonywalny, świadczy również o tym m.in. uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej. Miasto się rozwija, tak, proszę Państwa, wystarczy wyjść na ulicę i zobaczyć, że nasze miasto się rozwija. Mamy w ciągu ostatnich lat jeden z największych udziałów inwestycji w mieście. Ostatnio udało się zdobyć, i to jest wielka zasługa zdaje się Pana Prezydenta Kaliszuka, pieniądze na kolejną inwestycję w mieście, czyli na remont wiaduktu na ulicy Zjednoczenia. Więc mamy budżet proinwestycyjny, wystarczy się przejść po mieście, po Nowej Dzielnicy i zobaczyć, ile rzeczy się tam robi. Mamy budżet proturystyczny, bo myślę, że mało jest takich w Polsce w tej chwili przeprowadzonych rewitalizacji jak park w Zatoniu, czy rozbudowa ścieżek rowerowych. Mamy budżet, który wspomaga mieszkańców, w zeszłym roku pomagaliśmy im. I chyba mam wrażenie, że żyliśmy w innej rzeczywistości, że zapomnieliśmy, miasto pomagało również tym, którzy chcieli pomagać innym. Pan Prezydent mówił tutaj o przyłbicach, ja wspomnę o maseczkach. Czy Państwo, nie wiem, zapomnieliście, czy nie chcecie o tym pamiętać, że bardzo dobrze w tą walkę i pomoc mieszkańcom w czasie Covidu włączyli się strażacy ochotnicy z Nowej Dzielnicy. Z drugiej strony, miasto bardzo wspomaga Uniwersytet. Chyba jesteśmy jedynym z miast w Polsce, które w takiej mierze wspomagają Uniwersytet, a Uniwersytet to są młodzi ludzie, którzy w tym mieście zostają, co zostało napisane. Czasami też mam wrażenie, że radni z Platformy Obywatelskiej zupełnie w swoim oglądzie z klapkami na oczach nie biorą pod uwagę w ich wewnętrznych rankingach, że ciągle wypadamy dobrze. Więc jeżeli na to wszystko popatrzymy, to możemy powiedzieć, że stan miasta, mimo Covidu, wcale się nie pogorszył, jest dobry i stabilny. W związku z tym rzeczą naturalną jest, że powinno się udzielić wotum zaufania władzom miasta. I ja pod tym względem nie mam żadnych wątpliwości, mimo takich różnych rzeczy, bo nie wszystko jest idealne, zdarzają się rzeczy, że tak powiem, drobiazgowo. Drobiazgi, z którymi ja też się nie zgadzam. Ale jeżeli patrzę na całokształt tego, jak nasze miasto funkcjonuje, jak mieszkańcy są zadowoleni. Proszę Państwa, pamiętacie, że kilka lat temu było dużo dyskusji o stanie czystości powietrza. Pan radny Legutowski ze swoimi kolegami jeździł i mierzył ten stan czystości. Ze wszystkich statystyk ogólnopolskich wygląda na to, że mamy jedno z najczystszych miast w Polsce. Dlaczego? Również dlatego, że postawiliśmy duże pieniądze na elektromobilność. Więc jak się te wszystkie rzeczy obejmie dookoła, to myślę, że ten, kto jest uczciwy, nie zaślepiony i mający rzetelny ogląd miasta, to nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że za ubiegły rok władzom miasta należy się wotum zaufania. Dziękuję.

**Radna p. Bożena Ronowicz** - dziękuję za udzielenie głosu. Przysłuchuję się tej dyskusji, która powinna być rozpatrzeniem Raportu o stanie miasta. Natomiast w zasadzie kieruje się ona na wzajemne oskarżanie, wzajemne robienie sobie hejtów, prześladowań, świństw internetowych i zastanawiam się, jak uciąć tego rodzaju dyskusję. Klapki na oczach, Panie radny Brachmański, zarówno ma Pan i Pana koledzy z ugrupowania Pana Kubickiego, jaki i radni Koalicji Obywatelskiej. Każdy z was przez te klapki widzi co innego i co innego mówi, i inaczej próbuje prześladować przeciwnika. Ja jednak odniosę się do sprawozdania z wykonania budżetu i już w mediach mówiłam, że ze zrozumieniem podchodzę do tego, że budżet w zakresie inwestycji został zrealizowany na poziomie 9,5% ze względu na pandemię. Natomiast w sprawozdaniu z wykonania budżetu wątpliwym dla mnie jest tylko wyliczenie wydatków na sprawy covidowe, pandemiczne, na stronie piątej zaczyna się ta wyliczanka. Bez podania kwot, jakie zostały na ten cel wydatkowane. Bo wymienienie tylko zakupów środków ochrony osobistej i wymienienie jakie to są te środki, to jest najmniejsza sprawa. Najważniejszą sprawą są skutki finansowe i wtedy mogę ze zrozumieniem podejść, że nie wykonano budżetu po stronie inwestycji, bo wydatkowano te środki na inny cel. Również w tej wyliczance zastanawiające jest przeznaczenie tylko środków na pokrycie kosztów funkcjonowania Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów, natomiast w ogóle się w tej wyliczance nie wymienia innych jednostek pomocy społecznej, nadzorowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, np. chociażby Dom Pomocy Społecznej na ul. Słowackiego, czy różne środowiskowe domy pomocy społecznej. One są niewymieniane w miejscach pomocy społecznej, środowiskowe, nie domy pomocy społecznej, tylko warsztaty te środowiskowe różne. Czy hospicjum, jaką pomoc w tym zakresie dostało. Z tego wynika, że ta covidowa pomoc trafiła tylko do tego jednego punktu ze względu na fatalne, tak jak już tutaj było to mówione, zarządzanie tą jednostką podległą miastu, jaką jest Dom Kombatanta. Bo te słowa, które Pan mówi, Panie Brachmański, że Pan tam był, że Pan tydzień siedział. Niepotrzebnie Pan tam siedział. Dom Pomocy Społecznej na ul. Słowackiego nie potrzebował pomocy radnego

Brachmańskiego, bo działania organizacyjne i ochronne dla pensjonariuszy, które zostały przez ówczesnego tamtego dyrektora podjęte, zabezpieczyły przed masowym zachorowaniem na Covid. Mamy chlubny przypadek domu pomocy społecznej, który był bardzo dobrze zarządzany. Natomiast Państwo w ogóle nie mówicie, że jednocześnie dyrektorowi, który tak fatalnie zarządzał tą jednostką, została przyznana kilkunastotysięczna gratyfikacja finansowa w nagrodę za walkę z Covidem. I oczekuję też takiego podsumowania finansowego, jakie miasto Zielona Góra poniosło straty finansowe, bo to są straty finansowe, także przecież w oczyszczaniu miasta z maseczek, z tych wszystkich środków odkażających, dezynfekujących, rękawiczek, itd. Bo to spadło przecież na nasz zakład, na naszą spółkę, która zajmuje się oczyszczaniem miasta z tych śmieci, tego syfu było zdecydowanie więcej. I jakie koszty poniosło w tym zakresie miasto. A w sprawozdaniu, które powinno się opierać na cyfrach, jest tylko wyliczanka na co to zostało przeznaczone. Również indolencja MOPS-u w tym zakresie, bo w dalszej kolejności to jest oczywiście najwyższych władz naszego miasta, ale indolencja MOPS-u była również w zakresie sprawowania nadzoru i kontroli, jak funkcjonują domy pomocy społecznej u nas. Była mizerna, a przypomnę, że statut Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej literalnie wskazuje, jakie jednostki pomocy społecznej nadzoruje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. I tam w pierwszym rzędzie jest wymieniony właśnie Dom Kombatanta. Te straty, które tam zaszły, szczególnie zdrowotne i ludzkie, to już jest niepowetowana strata. Ja nie będę mówić, że ktoś ma krew na rękach, tak jak tutaj mocno wyrażali to mieszkańcy miasta czy niektórzy radni. Uważam, że to jest błąd organizacyjny i całkowite zaufanie, nie wiem z czego wynikało, do ówczesnego dyrektora, który tyle błędów popełnił, sprawując tę funkcję, także wcześniej, to przyniosło te straty, także ludzkie i koszty dodatkowe, których Państwo tutaj nie wymieniacie dla miasta. Również koledzy z Koalicji Obywatelskiej upominają się w różnych miejscach o drogi. Państwo głosowaliście za obwodnicą południową. Byliście jednoznacznie za budową tej potężnej nie-obwodnicy południowej, bo to nie jest obwodnica, bo przecina miasto przecież ta droga. Koszty budowy tej drogi drenują miasto w zakresie budowy innych dróg. I w zasadzie takie fałszywe teraz oskarżanie jednych i drugich, i mówienie, że krytyka to jest życzliwa i że żeby się poddał Prezydent, jakkolwiek Prezydent ani na życzliwą, ani na fałszywą nie jest podatny. To przyznam się, że z zażenowaniem tego tutaj słuchałam. Jakby te kłótnie się zaczęły wcześniej, to może by nie było tej tzw. obwodnicy południowej. Cieszę się, że nie wypaliła budowa na terenie medycznym, bardzo dobrze zlokalizowanym, uzbrojonym i jeszcze edukacyjnym, parkingu wielopoziomowego. Ten parking jest absolutnie niepotrzebny w tej części miasta. Drugi parking, bo przecież jeden parking wielopoziomowy już jest budowany przy Palmiarni. Takie tego rodzaju obiekty buduje się przy wjazdach do miasta, żeby zostawić samochody. Nie mówiąc o tym, że sobie pętla przez te parkingi tutaj zakładamy, bo już nikt nie będzie korzystał z autobusów elektrycznych, doskonale wyposażonych, z klimatyzacją, więc bardzo dobrze się stało, że ten parking nie jest budowany. I jestem też zdziwiona sprawozdaniem dotyczącym, ile to milionów pasażerów przejechało naszymi autobusami. Myślę, że przeliczone są trasy na pełne autobusy. Tytu pasażerów mam wątpliwość, czy faktycznie przejechało, szczególnie, że właśnie był Covid. Natomiast trzeba postawić na tę komunikację. Brakuje mi całkowicie działań proekologicznych, związanych z energią odnawialną. Myślę tutaj o fotowoltaice, miasto ma multum dachów, naświetlonych doskonale i brak inwestycji właśnie w fotowoltaikę, na każdej szkole, na każdym przedszkolu mogłaby znaleźć się fotowoltaika, aby obniżyć koszty funkcjonowania tych jednostek oświatowych. Ale nie tylko, przecież mamy budynki komunalne, budynki KTBS-u. Już wielokrotnie mówiłam o tym, żeby pokusić się o to, aby decyzje budowlane były wydawane tylko wówczas nad domem jakiegoś nowego obiektu, kiedy znajdzie się źródło energii odnawialnej na dachu. I myślę, że takie zasady możemy tutaj wprowadzić w Zielonej Górze, faktycznie czynić miasto takim proekologicznym, zielonym. Wymiany pieców są słuszne, ale nie załatwiają problemu pozyskiwania energii i czemu nie korzystać z tego słońca, które tak praży i tam ją użytkować w domu, w lodówkę, odkurzacz, czy nawet komputer, a w szkołach czy zakładach pracy sprzęty czy oświetlenie nawet tychże zakładów pracy. Bardzo prosiłabym o zakończenie dyskusji i wzajemnym siebie oskarżaniu. Myślę, że Państwo przy jakimś tam innych interesach dojdziecie do porozumienia i będzie wam wtedy głupio, że tak do siebie się zwracaliście. Natomiast radnych Pana Prezydenta, tutaj zwracam się, żeby ten bezczelny hejt po każdej jakieś tam krytyce czy niezgodzie, nie pojawiał się. Żeby Państwo się opamiętali. Na pewno, tak jak mówił Pan Legutowski czy Pan Kotylak, radni Prezydenta się nie wstydzą swojego zachowania i wszystko dla swoich interesów zrobią, tak jak on to będzie kazał. Dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

**Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk** - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, przez prawie trzy godziny słuchaliśmy bardzo sfrustrowanych kolegów radnych z Platformy. Mi jest bardzo przykro z tego powodu. Ja pamiętam czasy, kiedy radni Platformy podchodzili bardzo konstruktywnie do rozwiązywania problemów naszego miasta. Mieliśmy nawet porozumienie programowe, które w pełni Prezydent realizował. Nie wiem, co się stało, że przed trzema laty nagle zapadła decyzja polityczna, że ta współpraca się kończy i należy przejść do totalnej opozycji. I dzisiaj

ci radni po tych trzech latach są sfrustrowani, że nie mają żadnego wpływu na to, co się dzieje. Nie mają wpływu, ponieważ sami z tego zrezygnowali. Nawet pomimo tego, że zachowanie radnych Platformy przez ostatnie trzy lata było bardzo nieprzyjemne i nie wpływające na jakieś konstruktywne projekty, to przecież cały czas przewodniczący klubu był zapraszany na spotkania, gdzie przed każdą sesją ześmy wspólnie ustalali. Ja pamiętam dokładnie, jak we wrześniu i w październiku zeszłego roku wspólnie wszyscy szefowie klubów z Prezydentem uzgodnili, że nie ma sensu w tej sytuacji, kiedy jest taka wielka pandemia i kiedy wszyscy nie wiedzą, co się będzie działo za chwilę, przystępować do naboru, jeśli chodzi o budżet obywatelski. Wszyscy się zgodziliśmy, a dzisiaj słyszymy radnych Platformy, którzy twierdzą, że Prezydent złamał prawo. Ale przecież wspólnie o tym wiedzieliśmy wówczas i wspólnie mówiliśmy. I dzisiaj, mówi radny Pabierowski, że ja nie mam kompromisów, a jednocześnie przed dwoma miesiącami radny Urbaniak ogłosił, że nie będą więcej przychodzić na spotkania z Prezydentem. Radny Kotylak mówi o obwodnicy zachodniej Zielonej Góry, jakoby nasze działania nakierowane są na wojnę. Nie, kolego radny, bo przede wszystkim jesteś też dyrektorem, który odpowiada od pewnego czasu za sieć transportową naszego województwa i powinienes wziąć przykład ze swoich poprzedników, którzy projektując most w Miłsku, jednocześnie zaprojektowali obwodnicę Miłska, obwodnicę Zaboru i obwodnicę Łazów, i zobowiązali się do zbudowania obwodnicy Droszkowa, bo wiedzieli, że nie można, budując przeprawy mostowej dla tirów, dla wielkiej ilości przeprawiających się tam samochodów i osobowych, i ciężarowych, nie można wprowadzić tego ruchu do Miłska, Zaboru, Łazów i docelowo Droszkowa. A tutaj właśnie mieliśmy taką sytuację, kiedy województwo zaczęło projektować most w Pomorsku, po pierwsze przez tory ze szlabanem i przez miejscowość Wysokie do Łęczycy i Czarkowa. I to my wówczas zwróciliśmy uwagę, że tak nie może być. Powiedziano nam, że tego się nie da. Poprosiliśmy Pana pośła Maternę, pojechaliśmy razem z nim i radnym Łatwińskim do Warszawy i udało się zmienić przebieg tej drogi dojazdowej do mostu w Pomorsku. A więc ona nie będzie szła przez Wysokie, tylko dotrze do drogi wojewódzkiej pomiędzy Wysokiem i Czerwińskiem. I później też wskazaliśmy, że trzeba coś dalej zrobić, bo przecież nie może jechać później tir, czy przez Czerwińsk, Przylep czy przez właśnie Czarkowo. I dlatego przystąpiliśmy do koncepcji obwodnicy zachodniej Zielonej Góry. Jednocześnie zaczęliśmy myśleć o obwodnicy Pomorska i o dojściu do nowego węzła S3 lub do Sulechów Północ lub do obecnego węzła. To wszystko zostało zapisane w strategii rozwoju województwa, to było we współpracy z samorządami Czerwieńska, Sulechowa, wspólnie przygotowane. A dzisiaj radny Kotylak zarzuca, że my idziemy na wojnę. Nie, my ześmy byli w Warszawie, u Pana Ministra Budy, który powiedział jasno: ta droga jest bardzo ważna, bo ona jest uzupełnieniem, jest po prostu komplementarna do tego, żeby nie budować bez sensu ten most w Pomorsku za pieniądze rządowe, żeby była jasność. I dlatego po powrocie z ministerstwa 19 maja Prezydent Janusz Kubicki poprosił Panią Marszałek Polak o to, żeby wpisała na tą listę kluczowych zadań, o których była mowa, jeśli chodzi o rezerwę środków unijnych, tę właśnie drogę, ponieważ Pan Minister z chęcią dołoży pieniądze właśnie na taką drogę. Minął ponad miesiąc, nawet odpowiedzi nie dostaliśmy od Pani Marszałek. Z informacji, które mamy do dzisiaj, nie została ta droga wskazana Panu Ministrowi przez zarząd województwa. Kiedy kiedy odbywała się komisja sejmiku w Sulechowie, kiedy wszyscy członkowie komisji sejmiku już byli za i chciano przegłosować rekomendację dla zarządu dla tej drogi, to wasz przewodniczący Potęga zamknął obrady, nie poddał pod głosowanie tego wniosku. Tak, my jesteśmy ciągle otwarci, tym bardziej, że wojsko potwierdziło, że ta część północna, czyli od Pomorska do Sulechowa, ma szansę uzyskać w pełni 100%, 130 000 000 zł ze środków przeznaczonych na drogi o znaczeniu obronnym, a więc ze środków Ministerstwa Infrastruktury wskazanych przez Ministerstwo Obrony. A więc jest wartość dodana. Tutaj nie toczmy wojen. Porozumieliśmy się przecież. Chcieliśmy sami zlecić koncepcję pomiędzy Pomorskiem, a Sulechowem. Powiedzieliś, że to zleci w ciągu najbliższych trzech tygodni Zarząd Dróg Wojewódzkich. Okej. Powiedzieliśmy, że dofinansujemy to. Oczekujemy tutaj współpracy. To jest najgorsze, że przedstawicie Miasto Zielona Góra jako miasto praktycznie upadłe. Tymczasem za każdym razem, kiedy jestem w Warszawie, czy to w ministerstwie, czy to w PKP S.A. czy PKP PLK, czy w Centrum Unijnych Projektów Transportowych, tam wszędzie pokazują Zieloną Górę jako wzór jeśli chodzi o nowoczesne rozwiązania. Jako wzór jeśli chodzi o połączenie bezkonfliktowe miasta i gminy. Państwo przed chwilą mówiliście o Opolu. Tam było rozwiązanie siłowe. Tutaj to była decyzja mieszkańców, wyrażona w referendum. Mówi się, że jesteśmy wzorem, jeśli chodzi o zeroemisyjny transport. Że jako nielicznym w Polsce udało nam się przy tym projekcie współpracować i z PLK, i z PKP. Mamy przed sobą kolejne wyzwania, chcemy za ponad 100 000 000 EUR przygotować transport niskoemisyjny dla całego obszaru zielonogórsko-nowosolskiego. Gdzie także powinien uczestniczyć marszałek poprzez transport kolejowy. Załatwiliśmy już wstępnie możliwość otrzymania dofinansowania i do przystanków, i do taboru, i do zakupu elektrycznych autobusów dla Zielonej Góry, Nowej Soli, Sulechowa, a także dla PKS-u. To wszystko jest przed nami. Oczekujemy tej współpracy, ale nie w ten sposób wyrażanej przez was krytyki, która tak naprawdę nie pozwala, żeby tę

współpracę podjąć. Mówił Marcin o pomocy dla szpitala, ale proszę Państwa, przecież 1 000 000 zł, które Rada Miasta przyznała i zostało przekazane poprzez województwo do szpitala. Szpital nam oddał na koniec grudnia, bo nie wykorzystał, a zrobiliśmy wszystko jak szpital i województwo prosiło. Jednak nie zostawiliśmy szpitala bez pomocy. Tak jak Prezydent mówił, za prawie 1 000 000 zł kupiono środki ochrony osobistej, te, które właśnie w Chinach, przy pomocy Ministra Dworczyka doszły transportem LOT-u do Warszawy, a później dojechały do Zielonej Góry. Nasze spółki wspierały również w wyposażaniu i kupowaniu specjalistycznego sprzętu dla szpitala, chociażby spółka ZGK 65 000 zł na ten cel przekazała, ale także pozostałe KTBS i ZWIK to robiły. Przecież po 10 latach starań udało się wreszcie w kwietniu zeszłego roku podpisać porozumienie o budowę wielopoziomowego parkingu. I co? Po roku czasu szpital nam wypowiedział. Spotkaliśmy się z Panią Marszałek. Przekonywaliśmy ją, ale nie, nie da się. Naprawdę, wróćcie do współpracy, bo ludzie potrzebują efektów tej współpracy i moglibyśmy wbijać już za chwilę łopatę w ten parking wielopoziomowy. Tu się nie zgodzę z Panią Bożeną Ronowicz. Wszyscy mieszkańcy, jak też i osoby odwiedzające, czy pracujące w szpitalu, wiedzą, jak ten parking wielopoziomowy jest dla nas konieczny. Wypowiadali się też goście, Pani M. K. to zaskoczyła mnie swoją logiką, bo ona twierdzi, że Prezydent powinien wyremontować na ponad 4000 osób amfiteatr. I wtedy wg niej będzie wszystko pięknie i Wzgórza Piastowskie nie będą musiały być wycinane pod parking. Przypomnę, na ponad 4000 osób amfiteatr. Natomiast w momencie, kiedy Prezydent w miejsce widowni wybuduje halę koncertowo-konferencyjną na prawie 2000 osób, a więc ponad dwukrotnie mniej osób niż dzisiaj mogłoby z wyremontowanego amfiteatru korzystać, to wówczas pod potrzeby parkingowe będzie trzeba wycinać Wzgórza Piastowskie. Logika jest naprawdę tutaj na piątkę. Ale, proszę Państwa, to są argumenty całkowicie nieprawdziwe, ponieważ wiadomo, że przy prawie 2000 osób korzystających, czy to przy konferencjach, czy kongresach, czy koncertach, to będzie tych miejsc parkingowych dużo mniej potrzebnych, niż przy ponad 4000, gdyby ten amfiteatr wyremontowano. Ja też prosiłbym, żeby Pani M. poczekała do czasu, kiedy pokażemy, jak wygląda ostateczny projekt z pozwoleniem na budowę i jego elewacją. Czy rzeczywiście nie spełnia roli koncertowej, przede wszystkim, a taka została zapisana i wiem, bo miałem spotkanie przed tygodniem z projektantami. I czy kwota, którą przekazaliśmy, nie jest możliwa do zrealizowania. Przy tym ja też przypomnę, że mówimy o kwocie, która przed półtora rokiem była kwotą 28 000 000 zł netto wg tamtejszych cen. Dzisiaj to może być wg obecnych cen 30 parę może 40 000 000 zł, ale jest to realne. Ja chciałbym, żebyście Państwo wówczas spojrzeli, jak wyglądała koncepcja i jak wygląda projekt z pozwoleniem na budowę, żeby nie było tak, jak mogę Państwu pokazać: koncepcja Parku Technologii Kosmicznych, wspaniała, na jej podstawie został wybrany wykonawca w trybie zaprojektuj i wybuduj. Właśnie dotarł do nas kwadratowy, prostokątny, klockowy projekt budowlany, całkowicie niemający nic wspólnego z tym przetargiem, konkursem, który został przez Urząd Marszałkowski przeprowadzony. Ja jestem przekonany, że firma, a jest to jedno z najlepszych biur projektowych w Europie, która ma szereg rozwiązań, także w naszym kraju, że ta firma dotrzyma słowa i to będzie projekt, którego elewacje jak spojrzycie będą takie same, jak to było w konkursie architektonicznym przedstawionym. Konkursie, gdzie kilka poważnych biur projektowych, architektonicznych wzięło udział i gdzie profesorowie z Krakowa, Wrocławia, z Poznania brali udział i wybrali ten projekt. A to tylko tak na marginesie. Można rozmawiać o wielu jeszcze przykładach, związanych z inwestycjami obecnymi, te które były, które są planowane. Naprawdę proszę nie zarzucać miastu, że nie poświęciło czasu poprzedniego na to, aby przygotować się właściwie do nowej perspektywy unijnej. Każdy, kto w jakikolwiek sposób ma jakikolwiek kontakt z przygotowaniem nowych perspektyw wie, że miasto Zielona Góra jest bardzo aktywne w tej problematyce i jesteśmy zapraszani jako eksperci do różnych gremiów właśnie pokazując dotychczasowe, bardzo dobre nasze doświadczenie. Dziękuję.

**Radny p. Grzegorz Hryniewicz** - Szanowny Przewodniczący, Szanowni Państwo, Szanowny Radni. Prezydent Kaliszuk powiedział, że jest zaskoczony, co się trzy lata temu stało z Platformą Obywatelską. Właśnie od dłuższego czasu przysłuchuję się temu wszystkiemu i muszę powiedzieć, nie wiem czy Państwo wiecie czy nie, że moja pierwsza kadencja (dźwięk niewyraźny) właśnie była (dźwięk niewyraźny) z Platformy Obywatelskiej i bardzo się z tego cieszyłem. Dzisiaj muszę przyznać, że jest mi po prostu ogromnie wstyd. Ale dlaczego? Dlatego, że któryś raz z rzędu słyszę jak radny Platformy Obywatelskiej mówi nieprawdę. Dzisiaj kolejny raz słyszę, tutaj Dariusz Legutowski mówi, że miasto dało jakieś pieniądze na to, żebym miał do DPS-u, jakieś maseczki zanośli, są kompletnie nieprawdziwe. To są kłamstwa po prostu. Nie rozumiem Darku jak możesz tak kłamać publicznie na żywo. To już któryś raz z rzędu, że wasi radni po prostu mówią nieprawdę. Mieszkańcy przecież wiedzą jak jest. Ja mam umowę darowizny, udało mi się. Tylko, że ja działałem, ja chodzę, ja załatwiam. Wy coś w tym kierunku zrobiliście? Tylko krytykujecie. Udało się mi załatwić żel antybakteryjny, udało mi się załatwić maseczki, bardzo dużo mam. Mam umowę darowizny na to. Dostarczyłem je i do DPS-u, i do przedszkoli, i do żłobków, do hospicjum, na rynku rozdawałem. A wy co zrobiliście?



Dodatkowo, jak już mówiłem, osobiście zgłosiłem się jako wolontariusz w szpitalu covidowym. Ktoś z was tam był? Wolontariuszem? Zamiast krytykować cały czas, zróbcie coś. Ja wam pomogę. To pierwsza rzecz. Już pomijam fakt tutaj używania słów typu "mafia", itd. To ja mam wrażenie, że to właśnie mafia to jest do was, że po prostu to wam ktoś kazał mówić nieprawdziwe informacje. Druga rzecz, odnośnie pieniędzy, które Prezydent Miasta przeznaczył na teatr w ubiegłym roku. To wy się dziwicie? Wy nie jesteście szczęśliwi z tego powodu? Że placówkę, która należy do Marszałka Województwa wspiera Prezydent Miasta? Są jakieś wątpliwości odnośnie tego, jak zostały te pieniądze wydatkowane? To przecież wy macie marszałka, niech zleci kontrolę. To jest marszałka instytucja. Niech zleci kontrolę w Teatrze Lubuskim. Dziwi mnie po prostu takie coś. Jedna rzecz właściwie, dlaczego podkreślaliście, żeby dzisiaj głosować przeciwko wotum zaufania dla Prezydenta. I powiem wam, to już wszyscy wiemy, ale ja wam powiem, że ja wam strasznie współczuję. Wiecie czego? Bo wiem, że ciężko jest głosować niezgodnie ze swoim sumieniem. Przykro mi bardzo. Dziękuję.

**Radny p. Filip Gryko** - Proszę Państwa, ja odnoszę takie wrażenie, że trzeba chyba wrócić troszkę do historii. Z racji tego, że nie sposób pominąć tu pewnych faktów. Zwracam się teraz do radnych z Platformy Obywatelskiej. Jakiś czas temu byliśmy w koalicji można powiedzieć, działaliśmy razem, Marcin Pabierowski, radny Urbaniak Adam. Wszyscy pracowaliśmy do tego, żeby w mieście było lepiej. Razem głosowaliśmy, wszystko było naprawdę w porządku, ja tak przynajmniej uważam. I wtedy jakby nie przeszkadzało wam to, co teraz zgłaszacie i wtedy było wszystko cacy i ładnie, dopóki wasz Przewodniczący, nie podniósł ręki, powiedział: dobra, starczy tego, teraz trzeba Kubickiego i jego ekipę „zniszczyć w mieście”. I wystawił kandydata na Prezydenta Pana radnego Kotylaka Sławomira i zaczęło się od tego, że nie wiem, 4 czy 5 wniosków do prokuratury radny Kotylak zgłosił, zrobił to na konferencji prasowej, zawołał media, zaprosił wszystkich i opowiadał o Dolinie Gęśnika, jak to było zrealizowane, jakie to są „przewałki”. I o wielu innych przypadkach, nie jestem tego w stanie spamiętać, tak wiele tego było, ale chyba 4 czy 5 konferencji i wszystko to pozanosił do prokuratury. Skończyło się na tym, że Platforma uzyskała dwadzieścia parę procent poparcia jako radni, już nie pamiętam ile dokładnie. Natomiast radny Kotylak, który startował na Prezydenta, zdobył 5 głosów poparcia i była to chyba wg mnie najdroższa kampania prezydencka z racji tego, ile pieniędzy zostało wydanych, ile było banerów, billboardów i wszystkiego po kolei z wizerunkiem radnego Kotylaka. Na końcu skończyło się to tylko wyłączeniem mandatu radnego z takim kiepskim wynikiem. I od tego momentu zaczął się tak jakby odwrót. Teraz pojawili się nowi radni. Radny Legutowski, radny Rewers, radny Kotylak. Myślę, że te osoby przede wszystkim zaczynają od krytyki Pana Prezydenta i zaczęła się między nami taka wojna, zupełnie niepotrzebna wojna z tego, że my jako radni Prezydenta, klub Prezydenta i Pan Prezydent się nie zmieniliśmy. My jesteśmy dalej tymi samymi ludźmi, ani lepsi nie będziemy, ani gorsi myślę, że nie będziemy w swojej działalności politycznej na co dzień i tak samo ludźmi jesteśmy takimi samymi. Tylko zmieniło się wasze podejście. Dostaliście jakieś polecenie polityczne, że trzeba nas jakby „politycznie napieprzać” i jest to widoczne, jest to według mnie troszkę czasami nieeleganckie, bo radny Kotylak dzisiaj użył takich słów jak: układ o charakterze sycylijskim, mówił o tym, że Pan Przewodniczący Barczak sprzedał się za łańcuch, chodzi na krótkiej smyczy Pana Prezydenta. Ja myślę, że to są takie dość nieeleganckie stwierdzenia i ten hejt gdzieś tam się wylewa. Radny Legutowski, myślę że pomylił swoje powołanie, bo powinien zostać jakimś prokuratorem albo jakimś dziennikarzem śledczym, albo możliwe, że policjantem, albo kiedyś to były jeszcze takie różne funkcje w innym ustroju, gdzie by się może sprawdził. Tam mógłby jeszcze kogoś spałować jakby mu nie udzielił odpowiedzi, albo udzielił nie taką jaką on sobie umamił w głowie. Myślę, że to jest trochę niezdrowe z jego strony. Ja nie wiem co Janusz Kubicki jako Prezydent jak z nim siedział w jednej ławce, z tego co wiem to chyba w liceum, czy w podstawówce, już teraz dokładnie nie wiem, nie wiem czy mu zabierał drugie śniadanie czy uszy mu natarł. Bo ja widzę, że radny Legutowski szczerze nienawidzi Pana Prezydenta. Teraz się jeszcze uprał na mnie i na radnych z naszego klubu. Myślę, że to jest chyba niepotrzebne, zupełnie nie w porządku. Tutaj nawiąże do tego, co Pan radny Brachmański mówił, że raczej nie spotkaliśmy się tutaj po to, żeby dzisiaj nawzajem sobie wyciągać wszystkie inwektywy na siebie nawzajem i obrzucać się różnymi dziwnymi sformułowaniami. Tylko po to, żeby ocenić, to co Pan Prezydent zrobił przez ostatni 2020 rok, w jaki sposób się rozliczył z tego wszystkiego, co zostało zrealizowane i co zostało zrobione, ale macie w tym problem duży jako radni Platformy, bo ciężko jest nie zauważyć tego, że miasto się rozbudowuje, że miasto się powiększa, że parki są rewitalizowane, że powstają nowe drogi. Ja myślę, że trzeba być naprawdę ślepym albo staracie się tego nie zauważać. Jak jedziecie i widzicie remont drogi to przejeżdżacie i nie patrzycie na to, czy jak widzicie nowe rondo, czy jak idziecie do parku, żona się was pyta "Fajny ten park. Niedawno zrewitalizowany". A wy mówicie "Nie, nie. To tak zawsze było. To tak było, to tylko jest tak przypudrowane. Tak było. Przestań, przestań". Ja nie wiem, musicie mieć naprawdę dobre zdolności aktorskie. Ja może takich nie posiadam, żeby wy tłumaczyć swojej

rodzinie, najbliższym, że w mieście dzieje się naprawdę źle i zagłosować przeciwko absolutorium dla Pana Prezydenta Miasta Janusza Kubickiego. Myślę, że coś jest nie tak z wami. Ja apeluję do tej części, która jeszcze w Platformie, mam nadzieję, ma własny sposób myślenia i widzi, to co się dzieje w mieście i nie dostrzega tego jako układu sycylijskiego czy ekipy, czy czegokolwiek innego. Tylko widzi, że miasto naprawdę się rozwija i też o tym, co Pan Prezydent wcześniej mówił, pokazują o tym różne (dźwięk niewyraźny), różne sondaże. Na pewno wszystkich nie kupiliśmy, na pewno wszystkich nie przekupiliśmy. Nie wyobrażajcie sobie, że nie wiadomo jakie mamy tam układy czy znajomości, żeby poukładać takie różne rankingi. To jest wręcz śmieszne. Także widzę, że doceniają to mieszkańcy i osoby z zewnątrz, to co Pan Prezydent Kaliszuk mówił, że rzeczywiście i w Warszawie i w innych miastach też. Ja jeżdżę po kraju, spotykam się z różnymi osobami i naprawdę Zielona Góra jest według nich miastem pięknym i fajnym do życia z racji tego, że nie jest za duże, bo jak ktoś na co dzień gdzieś pracuje w Poznaniu, w Szczecinie, w Warszawie, to troszkę inaczej się patrzy na takie miasto, które ma 140 000 mieszkańców, gdzie praktycznie wszystkie dodatkowe rzeczy, walory typu pływalnia, miejsce do rekreacji, jakieś doliny zielone, jakieś Doliny Gęśnika, jakieś inne aspekty typowo rekreacyjne są zrealizowane przez Prezydenta, przez miasto, przez radnych. Natomiast, nie stoi się w korkach godzinami. Myślę, że ci radni tego nie doceniają, nie widzą tego, albo starają się tego nie docenić, albo nie widzieć, albo po prostu działają stricte politycznie jako takie marionetki pociągane za sznureczki przez Przewodniczącego, dzisiaj przywalimy tak, a dzisiaj temu, a dzisiaj tamtemu przywalimy. A to do niczego nie prowadzi. Ja myślę, że niedługo mieszkańcy was rozliczą. My staramy się działać i albo będziecie współdziałali z nami, albo będziecie po prostu tylko krytykowali. A ta krytyka jest dość marna, dość żalosna według mnie, bo takie narzekanie, że się nie dostało odpowiedzi, że już nie wiem gdzie mam napisać, czy do tego ministra, czy może do Ziobry napiszę, a może złożę do prokuratury. Dla mnie to jest śmieszne i żenujące. I takie podejście, to nie radny. Radny to powinien być facet, który działa dla dobra miasta, próbuje coś załatwić, coś zorganizować, ma swoje pomysły, ma swoje wizje. Oczywiście, że możemy się sprzeczać, możemy się kłócić, możemy się ze sobą nie zgadzać, ale to nie na tym polega, żeby biegać do prokuratury, szukać donosów, szukać faktur, węszyć, bo to chyba nie ta funkcja, nie to powołanie. Ktoś się tutaj pomylił. A jeszcze a propos DPS-ów, bo mam wrażenie, że teraz wszyscy są specjalistami od DPS-ów, od Covida i od tego co się tam działo. Ja mam takie przeświadczenie, że każdy jest cwany, ale tam nie każdy z nas był. Podejrzewam Andrzej Brachmański może coś o tym powiedzieć. Pani Wioleta Haręźlak może coś o tym powiedzieć. Myślę, że Pan Prezydent Kubicki też może coś o tym powiedzieć, bo byli tam, widzieli to wszystko. Próbowali się na bieżąco zmierzyć z tym problemem. I myślę, że może się udało lepiej czy gorzej, to kiedyś czas oceni. I nie nam chyba to oceniać a na pewno nie politycznie i nie przez radnych opozycyjnych, bo jest to raczej ocena marnej jakości. Natomiast ja pragnę przypomnieć sobie i Państwu że DPS na Słowackiego jest mowa o tym, że przeszedł bez żadnych zawirowań. To nie jest taka do końca prawda, z racji tego że DPS na Słowackiego skorzystał z doświadczeń i z tego, co zostało zrobione właśnie w tym słynnym DPS-ie. Z racji tego, że pewne zachowania i pewne posiłkowanie się choćby w kwestii wolontariuszy, w kwestii zachowań, w kwestii bezpieczeństwa, zostało tam wyuczone. To nie jest tak, że ktokolwiek wiedział, jak postąpić, w jaki sposób, ale przykłady tamtego DPS-u i te dobre i te złe nauczyły kolejne DPS-y. Później jeszcze był DPS w Jarogniewicach, gdzie był podobny przypadek, że też cała obsługa uciekła. I DPS przy ulicy chyba Prostej, Księdza Kaźmierczaka gdzie też była podobna sytuacja. I tam gdzie było można, to też, z tego co wiem, to było wysłane przez Wojewodę wojsko, też była ewakuacja. Także to nie jest tak, że wszędzie było znakomicie, a ten nasz DPS był jakoś szczególnie źle traktowany, czy tam coś złego się wydarzyło. Ja uważam, że historia to oceni. A tym co tam nie byli, to radzę się wstrzymać z ocenami, ponieważ oni tak naprawdę nic o tym nie wiedzą. Dziękuję bardzo.

**Radny p. Marcin Pabierowski** - dziękuję bardzo. Muszę się odnieść do słów Pana Prezydenta, bo to wszystko co (dźwięk niewyraźny) warto działać, angażować się. Filip to ja pozdrawiam. Pamiętam (dźwięk niewyraźny) zamiast mojej głowy wklejona. Sporo poświęciłem tak już prywatnie (dźwięk niewyraźny). Schronisko dla zwierząt, (dźwięk niewyraźny) Pan Prezydent, to nie jest z moje inicjatywy. Pana Prezydenta, przypomnę że inwestycja mogła być realizowana właśnie i projektowana w roku 2020 (dźwięk niewyraźny). Koncepcje, całą pracą została wyrzucona po prostu. Zostałem oskarżony, pomówiony, więc super Filip, że zwracasz uwagę na to co się udało, jak fajnie jest współpracować, szczególnie jeśli później dostają obuchem za tę współpracę i za poświęcony czas. Ja też nie mam żadnych etatów, poświęcałem swój prywatny czas, swojej prywatnej działalności w roku. To na tyle. Jeśli chodzi o wotum zaufania, to też jest kwestia współpracy, tak jak powiedziałem, i realizacji pewnych postulatów. A nie jeszcze wrócę do tego,.. bo to jest też fajne, te rankingi miast. Oczywiście rankingi są budujące. Jest wyciągana jakaś średnia ważona z tych wszystkich wytycznych (dźwięk niewyraźny), są opracowane na podstawie kryteriów, na podstawie warunków brzegowych, które są w tych rankingach brane pod uwagę. I ten ostatni gdzie (dźwięk niewyraźny) oczywiście, jak

najbardziej cieszy, że Zielona Góra w ogóle ma kierunki, w których się dobrze rozwija. Zwrócić uwagę na takie szczegóły, jakość życia, miejska opieka zdrowotna - dziewiąte miejsce. Gospodarka - czwarte, to już wyżej. Natomiast, infrastruktura – dwudzieste czwarte. To właśnie to, (dźwięk niewyraźny) skala (dźwięk niewyraźny) uchwała, o kolejności wykonywanych dróg, o remontach, która została odrzucona właśnie. (dźwięk niewyraźny) przez Pana Prezydenta, przez klub Pana Prezydenta. Szkoda, bo właśnie w tym rankingu bylibyśmy na pierwszym miejscu w Polsce takich miast, a nie na trzecim miejscu. My się na nikogo nie obrażamy. Jako Koalicja Obywatelska pracujemy tak samo w tamtych latach, jak i w tych latach. Uchwała covidowa pomocy przedsiębiorcom, (dźwięk niewyraźny) jako Platforma reagujemy na impulsy. Ja nawiązałem, że już Covid w 2019 roku wybuchł. Pierwsze przypadki były w styczniu (dźwięk niewyraźny) w Europie, dlatego trzeba było się przygotowywać już od początku roku 2020. Dlatego powiedziałem, że słabo miasto się przygotowało. Potwierdziły to cytaty, które przedstawił Adam Urbaniak. Wypowiedzi Pana Prezydenta, w której on się wypierał istnienia koronowirusa. Myśmy już wtedy w lutym, w marcu składali projekty uchwał. Trzeba było je skorygować, skonsultować, nie z góry odrzucać. Pomoc przedsiębiorcom, zwolnienia z podatku. Jeszcze raz przedstawię, dopłaty (dźwięk niewyraźny). 10 000 000 zł w pierwszej tarczy, około 3 000 000 zł w drugiej tarczy. Wszystko (dźwięk niewyraźny) urząd pracy, transparentnie, jasno, żadne stacje benzynowe, żadne Biedronki. Ci, którzy płacą podatki w mieście Gorzowie, tak samo myśmy proponowali, ci co płacą podatki tutaj w mieście Zielona Góra. Stawki przychodu. Chodziło o równanie, nie sądzę, żeby stacja benzynowa straciła. (dźwięk niewyraźny) działalnościach gospodarczych, o które wnioskowaliśmy zostały odrzucone. Uchwała pomocy szpitalom, dofinansowanie. Już na początku roku nasz dobry projekt. Na szczęście udało się coś zrobić, bo uchwała pomocy pieczy zastępczej została przyjęta, ale (dźwięk niewyraźny). -(dźwięk niewyraźny) jednak zadziałało, nie wiem jak to się stało. Super się udało. Uchwała pomocy klubom sportowym, ucięta, nasz nowy projekt. Reakcja na społeczne impulsy, bo po to właśnie jest prawo. (dźwięk niewyraźny) i pisać prawo, po co na raty pisać prawo. Składa uchwałę i Prezydent realizuje tą uchwałę. Uchwała o konsultacjach społecznych w sprawie amfiteatru. (dźwięk niewyraźny) w 2020 żeśmy walczyli, bo gminny program rewitalizacji zawiera w sobie amfiteatr. Nikt nigdy nie wpisał tam likwidacji, burzenia amfiteatru. Tylko wykorzystanie potencjału gospodarczego. Z braku realizacji odrzucono. Stąd negatywna ta petycja. Stąd nasza negatywna ocena roku 2020. CRS taki wspomniany. To już historia. Jak zaczęliśmy o historii, to pamiętam te debaty, jaka ma być ta hala, dwa czy trzy tysiące (dźwięk niewyraźny). Duży obiekt komercyjny, dzisiaj mamy największe wydarzenia sportowe w tym obiekcie, największe kluby sportowe w powiecie tu przyjeżdżają, bo możemy to obsłużyć. Został powiększony. Była wielka współpraca, miasto się słuchało (dźwięk niewyraźny) bardzo dobre realizacje. To trzeba słuchać, o tym mówiłem, że brakowało kompromisu w 2020 roku, bo kompromis jest więcej wart niż dwadzieścia zwycięstw. Dopłaty do wymiany pieców. Ekologia, bo to radny Brachmański wspominał, projekt Koalicji Obywatelskiej. Wnioskowaliśmy (dźwięk niewyraźny) dobrze, ale ten entuzjazm co do tego, że u nas nie ma smogu to jest zbędny Panie radny. Czujnik jest na ulicy Krótkiej. Oddalony od miasta. Nie ma rady (dźwięk niewyraźny) centrum miasta, o to walczyliśmy tutaj z radnym Legutowskim, z całym klubem, żeby zamontować więcej czujników. Nie ma. Wspominał radny Legutowski jeszcze o (dźwięk niewyraźny). 2017 roku zobowiązuję Prezydenta do opracowania wytycznych. Zobowiązuję, zostało przyjęte prawo miejscowe, zobowiązuję (dźwięk niewyraźny) o braku realizacji uchwał. Nie wiem co się stało z uchwałą o (dźwięk niewyraźny) była złożona. Co tu się dzieje. Pamiętamy walkę o in vitro. Też przecież nie ma też uchwały, programu miejskiego, a o to żeśmy wnosili. Na szczęście Pani Marszałek realizuje ten program. Wybrzmiał też w 2020 roku problem taki, że nie było tam wsparcia. (dźwięk niewyraźny) czy wspiera Urząd Miasta program in vitro marszałkowski. Te sprawy negatywnie wpływają. I to jest merytoryczna ocena, to był najtrudniejszy rok, covidowy, w którym już styczniu, w lutym zaczęła się ta problematyka pojawiać. Trzeba było od razu, my przedsiębiorcy nie czekamy na coś, obserwujemy, przygotowujemy się. I to był najbardziej ciężki rok, a egzamin pomocy, korona pomocy widać dużo lepiej tutaj zdał Gorzów niż obiecane 30 000 000 zł Zielonej Górze. Myślę, że to tyle. Dziękuję bardzo.

**Radny p. Tomasz Nesterowicz** - ja postaram się bardzo krótko i rzeczowo przedstawić swoje stanowisko. Dzisiaj tak naprawdę będziemy głosowali 2 uchwały, które się zajązają tj. będziemy głosowali absolutorium i będziemy głosowali to, o czym teraz dyskutujemy, czyli nad wotum zaufania dla Pana Prezydenta. Zacznę od absolutorium, ja tutaj będę konsekwentny. Budżet, o którym dzisiaj dyskutujemy, podczas jego akceptacji miał poparcie w zasadzie wszystkich radnych za wyjątkiem mojej osoby, ja przy tym głosowaniu się wstrzymałem. Wiele rzeczy, które w tym budżecie się pojawiło, mówię o 2020 roku, nie uzyskało mojej akceptacji czy poparcia, aczkolwiek nie chciałem stawać na drodze konsensusu, który wtedy się zbudował, bardziej poparcia dla różnego rodzaju rozwiązań projektu. (dźwięk niewyraźny) jest tak naprawdę ocena słupków, czyli sposobu realizacji

tego budżetu, a ja tutaj będę konsekwentny tak, jak głosowałem w poprzednim głosowaniu dotyczącym budżetu, przy absolutorium też się wstrzymam. Wotum zaufania to jest trochę inna sytuacja, dlatego że tutaj tak naprawdę mamy do czynienia z akceptacją lub jej braku Rady Miasta, poszczególnych radnych, dla Prezydenta. Dzisiaj od rana w zasadzie padło bardzo dużo argumentów, zbieżnych z moimi poglądami na temat tego, jak funkcjonuje miasto. Co ciekawe, w kuluarach, rozmawiając także z radnymi i z PiS-u, i z radnymi tutaj z klubu prezydenckiego. I okazuje się, że niestety, czy stety dla miasta ta ocena funkcjonowania Prezydenta w poprzednim roku, nie jest najwyższa. Ja będę niestety głosował przeciwko wotum zaufania, dlatego że głosując za wotum zaufania, głosujemy za całokształtem funkcjonowania miasta. Ja nie będę się tutaj odnosił do wszystkich poszczególnych argumentów, które tu padały. Niektóre rzeczywiście (dźwięk niewyraźny), ale ja pozwolę sobie zwrócić uwagę tylko na kilka. Po pierwsze, dyskutujemy na temat stanu miasta. Wypada sobie zadać, każdy radny powinien sobie zadać pytanie, czy stan miasta jest dzięki działaniom Prezydenta, mimo działań Prezydenta, czy na skutek działania, tak? To jest kwestia, jak ocenimy rzeczywiście stan miasta, bo tutaj się też zgadzam z argumentami, które przytaczali radni Platformy. (dźwięk niewyraźny) miasta w kontekście reagowania na zagrożenie epidemią, zarówno na tym poziomie epidemicznym, jak również poziomie gospodarczym, pozostawiają dużo do życzenia. Taką kwintesencją funkcjonowania rzeczywiście może być DPS, który tutaj się przewijał różnie odmieniany. I tu też skorzystam z tych porównań, które też Pan Prezydent tam zaproponował, porównanie się do szpitala, bo chciałbym zwrócić uwagę, że (dźwięk niewyraźny) nikt nie musiał ewakuować, w szpitalu, o dziwo, na kwarantannę wszyscy pracownicy nie zostali wysłani i w szpitalu nie było konieczności, żeby radni sejmiku czy zarząd województwa chodził i pomagał. Ja chciałbym zwrócić uwagę, że funkcja prezydenta jest funkcją zarządczą. To jest organ wykonawczy i jego rolą nie jest bieganie do DPS-u, tylko niedopuszczanie do takiej sytuacji i zarządzanie w taki sposób, żeby takiej sytuacji nie było. I w pewnym sensie ta sytuacja, która tam się zadziała, jest taką kwintesencją tego, jak funkcjonuje, moim zdaniem, miasto, dlatego ja zgłoszę przeciwko udzieleniu wotum zaufania Panu Prezydentowi. Dziękuję bardzo.

**Radny p. Janusz Rewers** - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, chciałem się odnieść do paru rzeczy, które są tutaj są powtarzane, świadomie publikowane i powtarzane kłamstwa. Zaczniemy od głośniejszej sprawy DPS. Zajmowałem się tym właściwie od samego początku, więc przypomnijmy: oczywiście prawdą jest, że w DPS-ach generalnie w Polsce był problem, bo wiadomo, że wirus atakował wszędzie, ale to, co jest niedopuszczalne i to, ile zaniedbań miasto oraz Pan Prezydent i również Pani Dyrektor Wioleta Hareźlak popełnili w tym przypadku, jest czymś naprawdę porażającym. Ja Państwu tylko przypomnę, oczywiście wszędzie w DPS-ach niestety ludzie na skutek koronawirusa odchodzili na tamten świat, ale dla porównania: mniej więcej w tym samym okresie, czyli jesienią ubiegłego roku, pisałem w tej sprawie interpelację, nawet nie mogłem uwierzyć i dzwoniłem do DPS-u na ulicy Słowackiego, zmarła na koronawirusa, proszę Państwa, 1 osoba. Mniej więcej w tym samym okresie czasu w DPS Dom Kombatanta zmarło na koronawirusa 50 osób. *(głos z sali)* Oczywiście, że jest różnica wielkości, bo na Słowackiego jest 60 parum mieszkańców, a tam było 160-180, ale mimo wszystko skala jest taka, jaka jest. Ja dam jeszcze jeden przykład: DPS jeden z największych w Polsce, w Łodzi, 550 mieszkańców, mniej więcej w tym samym okresie na wirusa przeszło na tamten świat 28 osób, to jest proszę Państwa, brzydko to zrobić, ale muszę tu posłużyć się liczbami, procentami, żeby unaocznic nam wszystkim to, co się dramatycznie wydarzyło w Zielonej Górze. Krótko: w Łodzi przeszło na tamten świat przez koronawirusa 5 proc ludzi, u nas przeszło 30 proc. ludzi i to nie jest tak, że był ten koronawirus i nic nie można było zdziałać. Ja Państwu przypomnę: od początku tamtego roku, od w zasadzie wiosny i nawet wcześniej spływały prośby, apele, formalnie, nieformalnie, była kontrola Pana Wojewody, która wg mojej wiedzy wykazywała szereg nieprawidłowości w DPS-ie i rolę podstawową osoby zarządzającej, czyli Pana Prezydenta, było zadziałać w tej sprawie. Zwołaliśmy sesję nadzwyczajną w tej sprawie, wtedy wszyscy mówili, że jest pięknie. Ja przypomnę, Pan Dyrektor dostał 15 000 zł nagrody i kilka osób z pionu zarządzającego dostali 5 000 zł nagrody, po czym po paru dniach zostali odwołani. Tym samym niestety mieliśmy rację. Sztuką było zadziałać wtedy, kiedy była na to możliwość, a potem doprowadziliśmy do dramatycznej sytuacji, że faktycznie nie miał już kto za bardzo tymi mieszkańcami się niestety zajmować, a to wszystko przez to, że właśnie wspomniany dyrektor nie zadbał o to, aby przy pomocy środków unijnych, a to robiły wszystkie DPS-y w regionie i w Polsce np. zrobić w DPS-ie izolatorium, odizolować ludzi chorujących, zrobić zabezpieczenie, tak żeby ten wirus nie mógł się w tak łatwy sposób rozchodzić. Także to jest strasznie dramatyczna sytuacja i niestety mogę powiedzieć tylko tyle, że nie przyszło mi do głowy, kiedy robiliśmy sesję nadzwyczajną we wrześniu, że to może mieć aż tak dramatyczny skutek, po prostu odpowiadaliśmy wtedy na szereg próśb i apeli płynących od rodzin i z DPS-u, żebyśmy w ogóle jakieś działania w tej kwestii podjęli. To tyle w temacie DPS-u i proszę nie upowszechniać tutaj kłamstwa, że wszędzie był wirus, i że to się w zasadzie nic nie stało.

Stało się coś, co nie powinno się stać i osoby zarządzające ponoszą za to pełną odpowiedzialność. Dobrze, dalej: amfiteatr, proszę Państwa, krótko. Idąc do Rady, miałem w programie remont amfiteatru, będę się tego trzymał, nie widzę powodu, żeby z tego rezygnować. Pomysł na wyburzenie, czy wybudowanie tu jakiejś marnej sali konferencyjnej, która, przypomnę Państwu, słynne tzw. konsultacje, na które radni Prezydenta, urzędnicy Prezydenta się powołują, to było w 2018 roku jakoś latem. Byłem na tym spotkaniu nazwijmy to, jeszcze nie byłem radnym. Wtedy pani Agnieszka Opalińska, która to prowadziła, była przecież pracownikiem Urzędu Miasta z tego co pamiętam, napisała kilka podstawowych wniosków z tego spotkania. Jednym z podstawowych wniosków było, że amfiteatr po wyremontowaniu, czy też to, co tam będzie, musi mieć minimum 3 000 miejsc, minimum 3 000 miejsc. To, co Państwo teraz proponujecie, jest bliżej połowy tej pojemności. W tym roku w Gorzowie odbywa się 600 wydarzeń. 600 wydarzeń: amfiteatr, teatr, deptak, nabrzeże, mnóstwo. U nas odbywa się, nie wiem, mam wrażenie, że teraz przeniesie się centrum kulturalne, do parku Tysiąclecia? Bo tam radny rozpoczął działalność i teraz będziemy w krematorium na byłym cmentarzu w pobliżu szpitala robili imprezy? Naprawdę nie czujecie, że coś tutaj jest nie tak? Zostawiam Was z tym pytaniem. Kolejna sprawa, idąc dalej, to był bardzo trudny rok, oczywiście, tu się zgadzam, na różnych poziomach i w różnych elementach, ale nie mogę się pogodzić z tym, że Pan Prezydent podjął decyzję o likwidacji wielu etatów psychologów w szkołach. Jak to się skończyło, ile mieliśmy dramatycznych wypadków, jakichś ataków nożem w szkołach. I to niestety właśnie jest ten rok. O czym było głośno w Polsce, jeśli chodzi o Zieloną Górę? Wiele materiałów w telewizjach ogólnopolskich o dramatycznej sytuacji w DPS-ie oraz dramatyczne wydarzenia związane z uczniami w różnych szkołach. I to wszystko nakłada się na to, że nie mamy wsparcia psychologów w szkołach, bo Pan Prezydent stwierdził, że chyba tak będzie taniej. Nie wiem, nie mam pojęcia. Kolejna sprawa to jest Zastal, przez 11 lat właściwie wspierany przez miasto i Prezydenta. Pan Witrylak był w radzie nadzorczej i wszystko było okej i nagle twierdzą, że nie jest okej. Wydaje mi się, że to niestety kolejny element odsłony takiej jakiejś prywatnej wojenki. Nie, bo nie, bo pokażę, że ja tu rządzę. Szkoda mi Zastalu. Przypominam, że teraz jest złożona oferta, Pan Prezydent zabezpieczył 4 000 000 zł razem ze swoimi radnymi na wykup akcji. Powiedziało się A, to proszę powiedzieć B. Jeśli Pan Prezydent mówi, że chce wykupić akcje, to niech te akcje teraz wykupi. Domyślam się, że nie wykupi, bo chodzi o to, żeby doprowadzić do upadku chyba ten klub, z przyczyn chyba też jakichś osobistych animozji, smutne to jest. Myślę, że w tych wszystkich wypowiedziach tutaj radnych, Prezydenta, a przede wszystkim Pana Prezydenta Kubickiego zabrakło jednej bardzo, bardzo ważnej rzeczy, czyli wielkich podziękowań dla szpitala tymczasowego, który powstał w Centrum Matki i Dziecka. I to jest instytucja zarządzana i organizowana przez Marszałka województwa, oczywiście wspierana przez Pana Wojewodę. Wszyscy mówimy na to Szpital Zielonogórski, a tak naprawdę jest to szpital wojewódzki. I tutaj wielkie brawa, więc jeśli chodzi o przekazanie 1 000 000 zł dla szpitala, wobec kilkudziesięciu milionów, czy tam chyba w setki milionów inwestycji, jakie Marszałek poniósł w czasach Covidu na zakup respiratorów i masę sprzętu, zostawię to bez komentarza. Zastanawiam się, po co w zasadzie mamy wiele instytucji w mieście, tak jak już Dariusz Legutowski tu wymieniał, pan Mejza w zeszłym roku w zasadzie wymyślił wszystko. On wymyślił Winobranie, on wymyślił Ochłę. Nie wiem, co on jeszcze wymyśli, to naprawdę jest rażący przykład pozorowanego działania, tylko po to, żeby komuś wypłacić pieniądze. Prosiłszy z Darkiem Legutowskim o jakieś raporty, o jakieś zestawienia tych działań, analiza grafiki, konsultowanie grafiki, jest tylko po prostu lista wymieniona. Właściwie można powiedzieć, że jest to działanie pozorowane, czyli tak naprawdę przekazywanie pieniędzy do kogoś, kogo lubię. Dobrze, kolejna rzecz, już kolega o tym mówił, 30 000 000 zł dla firm koronapomocy, gdzie jest ta koronapomoc? 600 000 zł, śmiech, żal, smutek. Nie możemy się dowiedzieć, kto ile dostał konkretnie obniżek, jeśli chodzi o czynsze, wiemy tylko, że ktoś ma złotówkę, a ile miał? Nie wiemy tego. Jak się spojrzy w listę firm, które uzyskały umorzenie od podatków to Panie Prezydencie, nie róbmy żartów. Pan tutaj się kogoś czepia, a na liście są firmy bardzo dobrze prosperujące, więc proszę naprawdę uderzyć się w pierś i popatrzeć najpierw na siebie. I na końcu chciałbym powiedzieć coś pozytywnego. Bardzo się cieszę, bo taka dotarła do mnie informacja, że Pan Prezydent chce postawić, nie nazwę tego pałacem, choć Pan Prezydentowi lubi nazywać to pałacem, Centrum Targowo-Konferencyjne w Nowym Kisielinie za kilkaset milionów, z tego co słyszę. Hale targowe itd.. Byłoby to nawiązanie do tego, co my proponujemy, żeby taką halę, czy salę wybudować, ale w miejscu dostępnym, porządnym, dobrze skomunikowanym. Tym samym nie rozumiem, co komuś zrobił amfiteatr, proszę Państwa. Amfiteatr musi zostać, a sale konferencyjne budujemy właśnie na terenie dostępnym. Jeśli taka budowa będzie powstawała i Pan Prezydent znajdzie na to finansowanie, będę temu bił brawo. Dziękuję bardzo.

**Wiceprzewodniczący Rady p. Adam Urbaniak** - chciałem powiedzieć, że podziwiam upór i zaangażowanie moich kolegów klubowych w tłumaczeniu, wydaje się, rzeczy oczywistych. Ja w sobie już nadziei na przekonanie interlokutorów do tego, że to nie był dobry rok, że były te błędy, to ja już

raczej siły straciłem, nie wiem, może z racji wieku, rozgoryczenia. Bo na każdą właściwie jakąś merytorykę, otrzymujemy informacje o wojnie politycznej, o prokuratorach sprzed trzech lat, nikt tutaj o czymś takim nie mówi, więc w sumie to przykro tego słuchać, i to co chciałem jeszcze chwilę tylko powiedzieć, to raczej adresuję nie do radnych z klubu Pana Prezydenta. Mówię, wielkich nadziei, co do dotarcia z informacjami nie mam, raczej kieruję to do osób, pewnie sporo mieszkańców przygląda się naszej debacie, na pewno przedstawiciele mediów (dźwięk niewyraźny) liczą na to, że ten komunikat uda się przekazać do mieszkańców naszego miasta. Jest z nami Pan radny Kazimierz Łatwiński i radny sejmiku województwa, którego przy okazji chcę przywitać, który też się przysłuchuje, mam nadzieję, że dzięki temu wyrobi sobie jakąś opinię. Otóż, Szanowni Państwo, wiadomo że w tym wielogodzinnym sporze, dyskusji, każdy patrzący z boku właściwie w pewnym momencie może się pogubić, ale zwróćcie uwagę na jedno: nie jest ważne, co zostało powiedziane, ważne jest to, co powiedziane nie zostało. A przy nawet naprawdę wielkiej dobrej woli, nie usłyszałem ani jednego argumentu, nawet tłumaczenie się z tej ściema-pomocy 30 000 000 zł. Jednego. Wszyscy udają, że problemu nie ma. Ja specjalnie nie wypowiadałem się od siebie wcześniej, tylko przeczytałem Wam te wszystkie wypowiedzi, gdzie mówiliście o twardych 30 mln zł, łącznik po prostu pękł od tych 30 000 000 zł na tej pierwszej stronie. Z dumy pękali Panowie Radni i Panowie Prezydenci. I się chociaż próbowali jakoś wytłumaczyć z tego, gdzie te 30 000 000 zł wylądowało. Jak powtórzę: nie ma odpowiedzi, to była ściema, nie pomoc. Stara polityczna zasada, jestem tutaj w samorząd wiele lat, usłyszałem ją od prezydenta wcześniejszego, najwyraźniej zapatrzyliście się w tą metodę uprawiania polityki: "dobrze obiecać, to lepiej jak dać". Gorzów dał 10 mln zł, to obiecaliście 30 mln zł. Kto na tym lepiej wyszedł? I tak wygląda polityka w 2020 roku miasta Zielona Góra.

**Radny p. Jacek Budziński** - Szanowni Państwo, specjalnie ten głos zabieram pod koniec dyskusji. Wczoraj Klub Radnych PIS spotkał się i przez kilka godzin rozpatrywaliśmy zarówno plusy, jak i minusy wykonania tego budżetu i oceny Pana Prezydenta Kubickiego w trudnym roku, o czym chyba wszyscy wiemy. Zanim spuwentuję tylko moją wypowiedź, Panie Wiceprzewodniczący Pawle Wysocki, proszę w imieniu Klubu Radnych PIS po zakończeniu dyskusji o 10 minut przerwy przed głosowaniem. Natomiast ja sobie ostatnimi czasy cenię bardzo taką merytoryczną dyskusję. Specjalnie też czekałem na koniec, aby zapoznać się z Państwa opiniami, z Państwa argumentacją. I tutaj taki apel do radnych Koalicji Obywatelskiej. Nie uprawiajcie hipokryzji, nie wypominajcie jakichś współpracy z Prezydentem Kubickim, sami współpracowaliście z Prezydentem Kubickim. Prezydent Kubicki wcześniej współpracował z Sojuszem Lewicy Demokratycznej, z Platformą, z PiS-em, zresztą bardzo umiejętnie to robi. Ja sobie nie życzę tego typu sformułowań, że jeżeli PiS współpracuje z prezydentem Kubickim i głosuje za uchwałami, które uważamy za korzystne dla miasta, to jest be, natomiast, jeżeli robi to Platforma, np. w poprzedniej kadencji Rady Miasta, to jest cacy i bardzo fajnie, a my jesteśmy szkodnikami. Także Panie Wiceprzewodniczący Wysocki, bardzo bym prosił o 10 minut przerwy w imieniu Klubu Radnych PIS przed głosowaniem nad podjęciem uchwały o wotum zaufania dla prezydenta Janusza Kubickiego. Dziękuję.

**Przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** złożył wniosek formalny o zmianę porządku obrad i przejście w tym momencie do punktu „Sprawy różne – wystąpienia mieszkańców”.

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 23 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 22 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymujących – 0 głosów.**

**Przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przeszedł do punktu 6. Sprawy różne – wystąpienia mieszkańców.

## 6. SPRAWY RÓŻNE – WYSTĄPIENIA MIESZKAŃCÓW

**Mieszkancka p. Z████ S████** –Dzień dobry, nazywam się Z████ S████ i jestem mieszkanką osiedla Raculka. W imieniu mieszkańców chcę przedstawić prośbę, związaną z lasem, który nas otacza. Sąsiadujemy z nowo utworzonym Parkiem Braniborskim i pragnęlibyśmy powiększyć jego obszar, dlatego zgłosiliśmy do budżetu obywatelskiego projekt, by powiększyć Park Braniborski o las wokół Raculki. W międzyczasie dowiedzieliśmy się o takiej formie ochrony prawnej tych terenów, jak użytek ekologiczny. Jeżeli użytek ekologiczny w taki sam sposób zabezpiecza ten teren przed ewentualną zabudową, a jednocześnie nie zmienia formy korzystania w sposób rekreacyjny, to prosimy, by cały las wokół Raculki między trasą S3, a ulicą Wrocławską oraz między parkiem Braniborskim, a zjazdem z S3 do ronda Andrzeja Huszczy, zamienić na użytek ekologiczny. Tym bardziej, że jest to



teren zamknięty i ograniczony wspomnianymi ulicami. Jak wiadomo, tereny te służą rekreacyjnie nie tylko nam, raculczanom, ale też innym mieszkańcom, a sam las jest na pewno wyjątkowy, zasiadają w nim m.in. sarny, rzadko spotykany (dźwięk niewyraźny), rosną w nim majestetyczne wiekowe modrzewie europejskie, dęby i wiele innych. Lasy te są płucami nie tylko Raculki, ale całej Zielonej Góry, wspomagają nasze zdrowie, sprawność psychiczną, tak więc walory rekreacyjno-wypoczynkowe, klimatyczne i krajobrazowe są nie do podważenia. Przy wzrastającej świadomości ekologicznej chcielibyśmy zostawić ten teren ich naturalnym mieszkańcom, co na pewno docenią przyszłe pokolenia zielonogórczyków i chcielibyśmy utrzymać ten las w takim stanie, w jakim się dzisiaj znajduje. My, mieszkańcy Raculki, postanowiliśmy już wcześniej zadbać o nasz las i dlatego przy współpracy z leśniczym, zorganizowaliśmy sprzątanie tych terenów i będziemy urządzać tego typu akcje cyklicznie, bo bardzo zależy nam na urodzie i czystości tego lasu, bo chcemy mieć też znaczący wpływ na nasze otoczenie. Szanowni Państwo, nadmienię tylko, że odkąd jesteśmy gospodarzami Zielonej Góry, nie utworzyliśmy do tej pory żadnego parku, a przecież należy dążyć do powiększania ich liczby i zajmowanej powierzchni. Istniejące parki, jak wiadomo, powstały jeszcze przed wojną, dlatego mocno doceniamy inicjatywę mieszkańców osiedli Braniborskiego i Mazurskiego, by zmienić ten stan rzeczy i dołączamy się do ich szlachetnego celu. Prosimy Pana Prezydenta i Radę Miasta o zmianę wspomnianych terenów wokół Raculki na park lub użytek ekologiczny, licząc że równie entuzjastycznie, jak my podejździecie Państwo do naszego projektu. Mamy, jako mieszkańcy, jeszcze drugi problem, z którym nie umiemy sobie poradzić i prosimy o pomoc: drogi na naszym osiedlu są w fatalnym stanie i wymagają gruntownego remontu. Na początku lat dziewięćdziesiątych położono, jako wyjście tymczasowe, ażurowe płyty betonowe. Dzisiaj są one w stanie zagrażającym bezpieczeństwu użytkowników. Przedstawiciele osiedla byli w tej sprawie u naszego Prezydenta, który odpowiedział, że miasto nie ma na takie inwestycje, czy na tę inwestycję pieniędzy ani teraz, ani w najbliższych latach. Przyznajemy, że nie mamy pomysłu, co dalej z tym problemem zrobić, pomóżcie nam Państwo, podpowiedzcie, gdzie jeszcze możemy się zwrócić, kogo prosić o pomoc, czy istnieją jakieś instytucje, które z innych środków pomogłyby nam rozwiązać ten problem i w tej kwestii też liczymy na Państwa pomoc. Dziękuję.

**Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki** - myślę, że nikt z nas w Radzie Miasta nie ma w zamyśle zamiany tych terenów w inne niż one są w tej chwili, czyli wszyscy jak jeden mąż chcemy, żeby dalej to był teren zielony. I ja cieszę się z tego, że wszyscy chcemy, żeby ten las, który tam jest, pozostał. To jest miejsce rekreacji i wypoczynku, co się miało tam wydarzyć, to już się wydarzyło, więc tutaj na pewno zawsze będę wspierał mieszkańców osiedla, na którym mieszkam, aby tam zawsze już pozostał teren zielony i tak też będzie w studium, bo uważam, że tych terenów rekreacyjnych nam trzeba. A de facto jedyne, co mogłoby się tam kiedykolwiek pojawić, to budownictwo jednorodzinne, a na budownictwo jednorodzinne na terenie nowego miasta mamy bardzo dużo terenu, więc nie ma potrzeby na siłę szukania miejsca w tym obszarze na takie inwestycje, a innych nie przewidujemy, żeby tam zrobić. Moi Państwo, jesteśmy już tutaj piątą godzinę. Ja przyznam się szczerze, że słucham z dużą uwagą Państwa wystąpień. Myślę, że mamy wszyscy jeden cel tak naprawdę, wszystkim nam zależy na tym, żeby Zielona Góra była jeszcze piękniejszym, jeszcze ładniejszym miastem i musimy wspólnie robić wszystko, aby to miasto rozwijało się, a nie było tym, które może ponieść konsekwencje niżu demograficznego, czy innych elementów i wierzę w to, że do tej pory wspólnie razem ciągnęliśmy w jedną stronę, bo miasto się rozwija. Jesteśmy jedynym miastem w Polsce, które poszerzyło granice, jednym z niewielu, któremu Urząd Statystyczny wskazuje, że nie ma wielkiego zagrożenia związanego z demografią w najbliższych latach, co jest na pewno powodem do radości i dumy, ale nie powinno nas usypiać. Dziś będzie głosowanie na temat tego, co wydarzyło się w roku 2020. To, co powiedziałem, był to rok szczególny, rok wyjątkowy, ale powtórzę jeszcze raz: Zielona Góra, moim zdaniem, w miarę swoich możliwości, poradziła sobie z tym, co się wtedy działo, bardzo dobrze. A teraz chyba, żeby może też troszkę rozluźnić atmosferę, bo pada wiele słów, które wywołują potem niepotrzebną, moim zdaniem, dyskusję, która bardziej zbliżona jest do Sejmu niż do tego, co zawsze było na Radzie Miasta, gdzie staramy się rozmawiać merytorycznie. Przeglądałem dzisiaj gazetę Lubuską i pozwólcie Państwo, iż zacytuję wam jedną rzecz. Gazeta Lubuska ma zwyczaj zamieszczać horoskopy i przeczytałem swój dzisiejszy horoskop, pozwólcie Państwo, że go zacytuję: "Nie przywiązuj uwagi do krytycznych słów na swój temat, horoskop dzienny na wtorek mówi, że będzie za nimi stać zwykła złośliwość". Przyznam się szczerze, że pewnie nikt w to nie uwierzy, ale to jest dzisiejszy horoskop z Gazety Lubuskiej, wtorek, 29. Nie wiem, pewnie się mylą, chyba nie do końca to tak jest. Tak, żeby troszkę rozluźnić atmosferę. Jeżeli ktoś się poczuł dzisiaj urażony moimi wypowiedziami, które mogły być w emocjach, serdecznie przepraszam. Myślę, że mieszkańcy oczekują od nas i walczmy zawsze o to, żebyśmy sprzeczekali się merytorycznie o to, co zrobić, żeby Zielona Góra była jeszcze piękniejszym, jeszcze ładniejszym miastem i spełniała oczekiwania wszystkich, którzy są, bo wiemy i zawsze tak będzie, są tutaj różni ludzie, jedni lubią np. to, co się



dzieje w filharmonii, drudzy będą miłośnikami żużla i starajmy się zawsze postępować, tak, żeby dla każdego z nich w tym mieście było miejsce. Dziękuję bardzo.

**2. Przedstawienie przez Prezydenta Miasta Raportu  
o stanie Miasta Zielona Góra w 2020 r.,  
Debata nad Raportem oraz podjęcie uchwały w sprawie wotum  
zaufania  
Dla Prezydenta Miasta Zielona Góra - druk nr 728 – c.d.**

**Przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** poinformował, że powrócono do pkt. 2 i jest kontynuowana debata.

**Radna p. Eleonora Szymkowiak** - Proszę Państwa, wracając do DPS-u. Ja nie stoję w obronie nikogo, ale zastanówmy się, nie zwalajmy wszystkiego na Covid. Wiadomo, że są tam ludzie obłożnie chorzy, wymagający 24 godziny opieki, którymi rodziny bardzo często nie są w stanie się opiekować. I proszę Państwa, nie zwalajmy sytuacji jednostronnie, że źle, że tak i owak. Wiadomo, że w ciągu rok tam odchodzi bardzo wiele osób, jak to się mówi, na drugi świat i stąd są później miejsca. Następna sprawa: porównywanie Domu Kombatanta z domem na Słowackiego, to jest 1/3 mieszkańców na Słowackiego, także to jest rzeczywiście łatwiej zarządzać na co dzień. Także nie czarujmy się. A w czasie tej pandemii, wiadomo, też bardzo dużo pracowników odchodziło... Także jedna sprawa. Także ja się do końca z tym nie zgadzam, ja się do końca nie zgadzam z tą krytyką, bo wiadomo, proszę spojrzeć na cały rok, jak to wygląda i w tak dużym domu ile osób odchodzi, bo to nie jest też tak sobie. Następna sprawa, chciała bym poruszyć sprawę siatkówki. Proszę Państwa, to jest niezwykła promocja naszego miasta. I myślę, że powinniśmy równie dobrze traktować jak żużel. Następna sprawa, od początku byłam zwolenniczką remontu amfiteatru i w dalszym ciągu jestem. Przecież ten amfiteatr to jest historia. I proszę Państwa, zastanówmy się, póki jeszcze nie jest za późno. Dziękuję, tyle mam do powiedzenia. Wiadomo, że zarządzanie miastem nie jest łatwe, ale jak ktoś się podejmuje, to ja wiem, że wszystkim nie dogodzi, bo mi się też niektóre sprawy nie podobają, ale jak się zastanowię, to nie wiem, co bym sama zrobiła. Także dziękuję za głos, pozdrawiam wszystkich serdecznie i w końcu myślę, że dojdziemy do porozumienia.

**Radny p. Janusz Rewers** - ja postaram się krótko, żeby tylko sprostować. Tutaj wielokrotnie padło, taki żal i tęsknota za tym, że kiedyś to była współpraca z Koalicją Obywatelską, a dzisiaj jej nie ma. Ja tylko chciałem powiedzieć jedną bardzo ważną rzecz i chciałbym, żeby to dotarło też do mediów i do wszystkich. Jeśli chodzi o uchwały na Radzie Miasta Zielona Góra, wg mojej wiedzy, Koalicja Obywatelska popiera 90 parę procent uchwał w miarę zgodnie, w duchu współpracy i dobra miasta, a są punkty sporne, takie jak amfiteatr, czy konsultacje w tej sprawie, czy niektóre miejscowe plany zagospodarowania i o te sprawy walczymy. A to, że Pan Prezydent i jego urzędnicy uważają, że jeśli ktoś nie przytakuje to od razu jest wrogiem, to jest już ich problem. Ja tylko przypomnę, że my nie blokujemy np. zmian w budżecie, a radni Prezydenta, którymi w jakiś sposób sterował w Sejmiku, blokowali zmiany w budżecie, co również utrudniało przekazywanie pieniędzy na wsparcie szpitala i na inwestycje w Urzędzie Marszałkowskim. Tam to dopiero było zacietrzewienie, Pan Prezydent chciał i zajmował się tam wojną, zamiast zajmować się zarządzaniem miasta. Także powtórzę, jakieś 90 parę procent uchwał popieramy, bo przecież nie chodzi o to, żeby głosować koniecznie przeciw w każdym przypadku, a jest kilka punktów spornych i tutaj albo Pan Prezydent pójdzie po rozum do głowy, albo nie. Ja tylko mam niestety obawy, biorąc pod uwagę, że jakąś dobrą godzinę temu, kiedy mój kolega radny Kotylak przemawiał, Pan Prezydent wrzucił takie zdjęcie z nosem klauna. Nie wiem, jak to traktować. Tu chyba najważniejsza debata chyba w roku nad wotum zaufania i absolutorium, a Pan Prezydent wrzuca takie zdjęcie klauna. Nie wiem, jak to traktować. Także, jesteśmy skłonni do współpracy, ale wszystko w granicach rozsądku i w imię dobra miasta. Dziękuję.

Na tym debatę zakończono.

Po zamknięciu debaty **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki**, zgodnie z prośbą radnego p. Jacka Budzińskiego, zarządził 10 minut przerwy.

Po przerwie **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przedstawił przedłożony przez Komisję Rewizyjną projekt uchwały w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Zielona Góra – druk nr

728<sup>1</sup>. Poinformował, że Komisja Statutowo-Regulaminowa zaopiniowała projekt pozytywnie<sup>2</sup>. Po czym przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie wotum zaufania – **druk nr 728**. Przypomniał, że zgodnie z art. 28aa ust. 9 ustawy o samorządzie gminnym uchwałę w sprawie wotum zaufania rada podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady (tj. minimum 13 głosami za). Niepodjęcie uchwały o udzieleniu prezydentowi wotum zaufania jest równoznaczne z podjęciem uchwały o nieudzieleniu prezydentowi wotum zaufania.

#### **Głosowanie – druk nr 728**

**W głosowaniu udział wzięło 25 radnych.**

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałę w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Zielona Góra<sup>3</sup> – podjęła bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady. Wyniki głosowania: za – 14 głosów, przeciw – 6 głosów, wstrzymujących – 5 głosów.**

### **3. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok oraz podjęcie uchwał**

#### **3.1 Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok - druk nr 726**

#### **3.2 Podjęcie uchwały w sprawie absolutorium za 2020 rok dla Prezydenta Miasta Zielona Góra - druk nr 727**

**Przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przedstawiał - projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok - druk nr 726<sup>4</sup> przedłożony przez Komisję Rewizyjną, został radnym przekazany. Wcześniej radnym i Komisji Rewizyjnej przesłano przedłożone przez Prezydenta Miasta w ustawowych terminach: 1) sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 r., w tym: sprawozdanie roczne z wykonania planów finansowych samorządowych osób prawnych, 2) informację o stanie mienia Miasta Zielona Góra według stanu na 31 grudnia 2020 r., 3) sprawozdanie finansowe jednostki samorządu terytorialnego Miasta Zielona Góra za rok 2020, 4) opinię RIO - uchwałę nr 243/2021 składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze z dnia 30 kwietnia 2021 r. w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Prezydenta Miasta Zielona Góra sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta za rok 2020 (opinia pozytywna)<sup>5</sup>. Komisja Rewizyjna po rozpatrzeniu sprawozdań i w oparciu o opinię Składu Orzekającego RIO z dnia 30 kwietnia 2021 r. zaopiniowała pozytywnie wykonanie budżetu miasta i przedłożyła projekt uchwały zawarty na druku nr 726 - proponując zatwierdzenie sprawozdania finansowego Miasta Zielona Góra za rok 2020 wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za rok 2020.

Po czym w związku z brakiem pytań **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** poinformował, że przedłożony przez Komisję Rewizyjną projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok - druk nr 726 zgodnie z § 56 ust.1 Statutu Miasta został przekazany do Prezydenta Miasta oraz Komisji Statutowo-Regulaminowej w celu uzyskania opinii. Opinia formalno-prawna ze strony Prezydenta Miasta – z dnia 21 czerwca 2021 r. – z uwagami formalno-prawnymi, polegającymi na dodaniu do podstawy prawnej przepisów z ustawy o samorządzie powiatowym art. 92 ust. 1 pkt 1 i ust. 2. Uwagi zostaną wprowadzone w formie autpoprawki. Opinia ta została radnym przesłana.

Następnie **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** zamknął dyskusję wobec braku zgłoszeń do dyskusji i przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok.

<sup>1</sup> Projekt uchwały w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Zielona Góra - druk nr 728 – załącznik nr 2.1

<sup>2</sup> Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

<sup>3</sup> Uchwała nr XLIII.680.2021 w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Zielona Góra – załącznik nr 4.1

<sup>4</sup> Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok - druk nr 726 – załącznik nr 2.2

<sup>5</sup> Załącznik nr 6

#### **Głosowanie – druk nr 726 z autopoprawką**

**W głosowaniu udział wzięło 25 radnych.**

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwaliła w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok<sup>1</sup> – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 22 głosy, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 3 głosy.**

Po ogłoszeniu wyników głosowania **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przeszedł do realizacji kolejnego punktu i przedstawiał - projekt uchwały w sprawie absolutorium za 2020 rok dla Prezydenta Miasta Zielona Góra - druk nr 727<sup>2</sup> przedłożony przez Komisję Rewizyjną wraz z uzasadnieniem stanowiącym opinię – wniosek nr 1.2021 Komisji Rewizyjnej z dnia 11 maja 2021 r. zostały radnym przekazane. Komisja Rewizyjna wnioskuje o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta. Wniosek Komisji Rewizyjnej, zgodnie z art. 18a ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym przesłany został również do Regionalnej Izby Obrachunkowej celem zaopiniowania. Regionalna Izba Obrachunkowa uchwałą nr 370 /2021 Składu Orzekającego z dnia 22 czerwca 2021 roku w sprawie wydania opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Zielona Góra o udzielenie absolutorium dla Prezydenta Miasta Zielona Góra z tytułu wykonania budżetu za 2020 rok wydała opinię pozytywną. Uchwałę Składu Orzekającego RIO radnym przesłano. W poprzednim punkcie porządku obrad szczegółowo wymieniono pozostałe materiały związane z przedmiotowym projektem uchwały, które radni otrzymali<sup>3</sup>.

Po czym **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** w związku z brakiem pytań poinformował, że przedłożony przez Komisję Rewizyjną projekt uchwały - druk nr 195 zgodnie z § 56 ust.1 Statutu Miasta został przekazany do Prezydenta Miasta oraz Komisji Statutowo-Regulaminowej w celu uzyskania opinii. Opinia formalno-prawna ze strony Prezydenta Miasta – z dnia 21 czerwca 2021 r. – z uwagami formalno-prawnymi, polegającymi na dodaniu do podstawy prawnej przepisów z ustawy o samorządzie powiatowym art. 92 ust. 1 pkt 1 i ust. 2. Uwagi zostaną wprowadzone w formie autopoprawki. Opinia ta została radnym przesłana.

Po czym wobec braku zgłoszeń do dyskusji **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie absolutorium za 2020 rok dla Prezydenta Miasta Zielona Góra. Przypomniał, że zgodnie z art. 28a ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym uchwałę w sprawie absolutorium rada podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady (tj. minimum 13 głosami za).

#### **Głosowanie – druk nr 727 z autopoprawką**

**W głosowaniu udział wzięło 25 radnych.**

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwaliła w sprawie absolutorium za 2020 rok dla Prezydenta Miasta Zielona Góra<sup>4</sup> – podjęła bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady. Wyniki głosowania: za – 21 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 4 głosy.**

## **4 PODJĘCIE UCHWAŁ**

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia rozkładu aptek ogólnodostępnych na terenie Miasta Zielona Góra - druk nr 725, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany. **Przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** zapowiedział, że nie będzie prosił wnioskodawcy o przedstawienie projektów, ponieważ zostały one przesłane radnym i była możliwość zapoznania się z nimi.

---

<sup>1</sup> Uchwała nr XLIII.681.2021 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok – załącznik nr 4.2

<sup>2</sup> Projekt uchwały w sprawie absolutorium za 2020 rok dla Prezydenta Miasta Zielona Góra - druk nr 727 – załącznik nr 2.3

<sup>3</sup> Załącznik nr 6

<sup>4</sup> Uchwała nr XLIII.682.2021 w sprawie absolutorium za 2020 rok dla Prezydenta Miasta Zielona Góra – załącznik nr 4.3

**Opinie komisji<sup>1</sup>:**

- **Komisja Zdrowia Kultury i Sportu** - opinia pozytywna
- **Rada Dzielnicy** - opinia pozytywna.
- **Lubuska Okręgowa Izba Lekarska** - z uwagami
- **Miejska Społeczna Rada do Spraw Osób Niepełnosprawnych** - opinia pozytywna
- **Konsultacje z organizacjami pozarządowymi** - brak uwag

Prezydent Miasta zwrócił się z wnioskiem o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Miasta Zielona Góra - **druk nr 725**.

Głosowanie wniosku Prezydenta Miasta o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Miasta Zielona Góra - **druk nr 725**.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 19 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 18 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 1 głos.

**4.1 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków ochotniczej straży pożarnej - druk nr 729**

Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków ochotniczej straży pożarnej - druk nr 729<sup>2</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany. **Przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** zapowiedział, że nie będzie prosił wnioskodawcy o przedstawienie projektów, ponieważ zostały one przesłane radnym i była możliwość zapoznania się z nimi.

**Opinie komisji<sup>3</sup>:**

- **Komisja Budżetu i Finansów** - opinia pozytywna
- **Rada Dzielnicy** - opinia pozytywna.

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

**Głosowanie – druk nr 729**

**W głosowaniu udział wzięło 23 radnych.**

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałę w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków ochotniczej straży<sup>4</sup> – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 23 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

---

<sup>1</sup> Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

<sup>2</sup> Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków ochotniczej straży pożarnej - druk nr 729 – **załącznik nr 2.4**

<sup>3</sup> Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

<sup>4</sup> Uchwała nr XLIII.683.2021 w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków ochotniczej straży – **załącznik nr 4.4**

#### 4.2 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na okres 10 lat w trybie bezprzetargowym - druk nr 730

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na okres 10 lat w trybie bezprzetargowym - druk nr 730<sup>1</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

##### Pytania

**Radna p. Bożena Ronowicz** - (dźwięk niewyraźny) zawierana umowa na plan dzierżawy, bo to stowarzyszenie miało nam (dźwięk niewyraźny) nieruchomość, w której działało. Co się stało wobec tego z tą nieruchomością?

**Dyrektor Departamentu Edukacji i Spraw Społecznych p. Wioleta Haręźlak** - Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, odpowiadając na to pytanie, chcę Państwu przypomnieć, że dokładnie 10 lat temu podjęliśmy uchwałę o dzierżawie tego obiektu na terenie MOSiR-u właśnie dla Stowarzyszenia Sportowo-Rehabilitacyjnego "Start". Teraz ta dzierżawa się kończy, dlatego też stowarzyszenie wystąpiło o kolejne 10 lat na to, aby mogło przywrócić swoją działalność statutową, a przypomnę, że jest to jedyne stowarzyszenie sportowo-rehabilitacyjne na terenie naszego miasta. Przez te 10 lat stowarzyszenie zainwestowało w ten obiekt na terenie MOSiR-u i w dalszym ciągu chciałoby go użytkować i w dalszym ciągu chciałoby poprawiać warunki, które są w tym obiekcie. Obiekt, który wcześniej mieli na ulicy (dźwięk niewyraźny) wszystkie środki, które uzyskali ze sprzedaży 10 lat temu, zainwestowali w obiekt, który leży na terenie MOSiR-u i w którym dzisiaj ma siedzibę Stowarzyszenie "Start". Dziękuję.

Projekt nie był opiniowany przez komisje. Następnie, wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

##### Głosowanie – druk nr 730

**W głosowaniu udział wzięło 24 radnych.**

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na okres 10 lat w trybie bezprzetargowym<sup>2</sup> – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 24 głosy, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.**

#### 4.3 Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Słubickiej w Zielonej Górze - druk nr 731

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Słubickiej w Zielonej Górze - druk nr 731<sup>3</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

##### Opinie komisji<sup>4</sup>:

- **Komisja do Spraw Integracji, Planowania Przestrzennego i Klimatu** - opinia pozytywna

Wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

##### Głosowanie – druk nr 731

**W głosowaniu udział wzięło 20 radnych.**

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałę w sprawie miejscowego planu**

<sup>1</sup> Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na okres 10 lat w trybie bezprzetargowym - druk nr 730 – **załącznik nr 2.5**

<sup>2</sup> Uchwała nr XLIII.684.2021 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na okres 10 lat w trybie bezprzetargowym – **załącznik nr 4.5**

<sup>3</sup> Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Słubickiej w Zielonej Górze - druk nr 731 – **załącznik nr 2.6**

<sup>4</sup> Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**



zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Słubickiej w Zielonej Górze<sup>1</sup> – podjęta jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 20 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

#### 4.4 Podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze - druk nr 732

Projekt uchwały w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze - druk nr 732<sup>2</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

##### Pytania

**Radny p. Tomasz Nesterowicz** - do mnie się zwrócili mieszkańcy ulicy Budowlanej i mam pytanie: jaki był powód odrzucenia ich uwag?

**Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Lesicki** - Wysoka Rado, na komisji dyskutowaliśmy na ten temat, dlatego te wszystkie uwagi zostały odrzucone. Przypomnę, że procedowaliśmy ten plan, to jest plan z '96 roku, procedowaliśmy bardzo długo nad dużym planem dla Jędrzychowa, później ten plan podzielił na trzy i to jest jeden z tych trzech planów. Mieszkańcy proponowali, aby pozostawić obszar, który jest wpisany (dźwięk niewyraźny) w planie miejscowym jako usługi i włączone tam zostały również usługi stacji benzynowych. My wykreśliłmy tą uciążliwość pod nazwą stacje benzynowe i jest to teren usług. Teren jest miejski, on jest zalesiony i na chwilę obecną nie przewidujemy sprzedaży tej nieruchomości, ale z punktu widzenia planistycznego i ewentualnych rozwiązań w przyszłości, pozostawiamy ten obszar jako obszar usługowy. Dziękuję.

**Radny p. Dariusz Legutowski** - chciałem zapytać, to zostało wykreślone z jakiego dokumentu? Bo wcześniej, tak jak można zobaczyć, dzisiaj w planach jest ZP, zieleń urządzona, jeżeli dobrze rozumiem, a nie widziałem tam funkcji usługowej, a Pan mówi o usługach. Jak to wygląda? O co tu chodzi? W którym dokumencie to zostało wykreślone?

**Radny p. Tomasz Nesterowicz** - pozwolę sobie zadać kolejne pytanie, które też otrzymałem od mieszkańców, czy (dźwięk niewyraźny) pozwalają na realizację zabudowy wielorodzinnej, w rozumieniu bloków?

**Wiceprzewodniczący Rady p. Adam Urbaniak** - ja może jednak czegoś nie rozumiałem, bo jak czytałem ten projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia uwag, to proszę mi wyjaśnić, planowany jest tam teren na mieszkania wielorodzinne, a uwaga dotyczy tego, żeby została tam zieleń. Więc nie wiem czemu o usługach Pan Prezydent teraz mówi. To jest moje pytanie właśnie.

**Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Lesicki** - Szanowni Państwo, ponieważ mieszkańcy również składali uwagi dotyczące obszaru, który był wpisany jako usługowy, on jest zielony, ja odpowiadałem na tę część pytania. Jeżeli chodzi o kwestię zabudowy wielorodzinnej, w obowiązującym obecnie planie istnieje możliwość zabudowy jednorodzinnej szeregowej. Ale propozycja jest taka, która sumuje rozwiązanie związane z zabudową tego obszaru, budownictwem wielorodzinnym do 3 kondygnacji, tak jak fizycznie tam szeregowki, które są, tak wyglądają i dlatego propozycja jest taka, aby zmniejszyć gęstość zabudowy, bo w chwili obecnej zapis ten o szeregówkach pozwala na to, żeby zrobić tam tak naprawdę sześcióraki, które są później dzielone i sztucznie tworzone są dodatkowe mieszkania. Więc w chwili obecnej zapis, który jednoznacznie określa, ile miejsc parkingowych musi być przy tym budownictwie niskim, wielorodzinnym, jasno określa, że nie będzie możliwości wydziału tych nieruchomości w sytuacji wyjścia z współwłasności, bo takie rozwiązania są praktykowane i zapis obecnego planu z '96 roku takie rozwiązanie zakłada.

**Wiceprzewodniczący Rady p. Adam Urbaniak** - nie ukrywam, że z dużym zaskoczeniem przyjąłem Pana informację, ale wołałbym doprecyzować, ja nie jestem planistą, ponieważ to, co Pan mówi, to jest niestety ogromna bolączka, szczególnie Jędrzychowa, gdzie na skrawku kawałka ziemi, pomimo zapisu w planie - zabudowa jednorodzinna, wciska się bliźniak, bo to też jest dom jednorodzinny, następnie się go dzieli na czworaki, najczęściej postanowieniem sądu, które, nie

<sup>1</sup> Uchwała nr XLIII.685.2021 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Słubickiej w Zielonej Górze – załącznik nr 4.6

<sup>2</sup> Projekt uchwały w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze - druk nr 732 – załącznik nr 2.7

wiedzieć czemu, nie musi oglądać się na plan zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli ja dobrze zrozumiałem, to zmiana planu, wskazująca ilość miejsc parkingowych wymaganych dla danego miejsca, powoduje ograniczenie tej możliwości, czyli właściwie ci mieszkańcy, to oni powinni być zadowoleni z tej zmiany, bo ona ich chroni w większym stopniu. W związku z tym pierwsze pytanie, poprosiłbym, aby mi to potwierdzić. Po drugie, czy można by było jednak w innych planach na terenie miasta tego typu zapisy wprowadzać, żeby tych, dla mnie patologicznych, rozwiązań nie było? Bo ja miałem jeszcze niedawno pretensje do miasta o to, że na takie rzeczy pozwala, ale, jak widzę, jest na to jakiś pomysł i super. I po trzecie, może poczekamy z tą uchwałą w takim układzie, żebyśmy się nie konfliktowali, przegadajmy to z tymi ludźmi, może im się to uda wyjaśnić i jakoś tam koncyliacyjnie dojdziemy do porozumienia, bo chyba diabeł tkwi w szczegółach. Ja osobiście, w każdym bądź razie, pierwotny ten projekt, jestem za tym, aby tę uwagę uwzględnić na tę chwilę, dlatego że Jędrzychów jest absolutnie nieprzygotowany do tego, aby tam budować budownictwo jednorodzinne w tej części miasta. Jeżeli sposobem na remont drogi jest to, żeby zabronić jeździć tam autobusom i się likwiduje kursy, drenuje się ten Jędrzychów naprawdę w sposób taki, właściwie jak dojną krowę, bo ceny działek są tam wysokie, w zamian niewiele się daje, czego przykładem jest akurat ta ulica Budowlana nieszczęsna, to uchwalanie tam teraz kolejnych budynków wielorodzinnych było moim zdaniem trochę bez sensu, ale jeżeli to ma ograniczyć ten proceder właśnie, w moim przekonaniu patologiczny, tworzenia tych czworaków albo sześciopaków, to naturalnie, ja bym ten pomysł popierał. Dziękuję bardzo.

**Radny p. Tomasz Nesterowicz** - (dźwięk niewyraźny) z mieszkańcami wnioskuję, że te argumenty, które przedstawił prezydent Lesicki, nie są najwyraźniej znane. Szczerze mówiąc, obraz jaki przedstawia prezydent Lesicki, zmienia trochę mój odbiór sytuacji, tu się przychyliam do wniosku Adama, czy byłaby możliwość zdjęcia na tej sesji tego punktu, spotkanie się jeszcze raz z mieszkańcami i przedstawienie im tej sytuacji, a także w tym momencie konfliktować, bo (dźwięk niewyraźny) argumenty, które przedstawił Prezydent Lesicki, są (dźwięk niewyraźny) i ja bym wnioskuje o zdjęcie tego punktu, przedyskutowanie, spotkanie się z mieszkańcami i powrocie na następnej sesji z tematem, żeby tutaj niepotrzebnie nie budować jakichś napięć.

**Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Lesicki** - Szanowni Państwo, procedujemy ten plan od '96 roku z przerwą, zmianą na mniejszy plan. Ja uważam, że w chwili obecnej szukamy rozwiązań, które ukróćą to, co zostało powiedziane, czyli sytuacje, w której w bliźniaku można zrobić 4 mieszkania, a nawet sześciorki, które w układzie wychodzenia z współwłasności, to co powiedział Pan radny Urbaniak, nie są weryfikowane zapisy planu przez sędziów i tak naprawdę jest to obejście prawa. Tak jak wskazałem, ja poproszę teraz, żeby Pani Kierownik Fabiańczyk przedstawiła, jak to będzie wyglądało, że to są budynki 6-lokalowe, więc one nie są swego rodzaju budownictwem wielorodzinnym. Teraz ja poproszę Panią Kierownik, ponieważ ta dyskusja była również w trakcie wyłożenia. I myślę, że wczoraj również ta część dyskusji odbyła się na Komisji Rozwoju. Bardzo proszę

**Kierownik Biura Urbanistyki i Planowania p. Agnieszka Fabiańczyk** - Dzień dobry, Panie i Panowie Radni. Tutaj starły się interesy jakby dwóch grup, właściciela gruntu i mieszkańców, którzy są dookoła tego rozbudowującego się osiedla. Właściciel gruntów wnioskuje o zabudowę mieszkaniową wielorodzinną i tutaj postanowiliśmy ograniczyć tę zabudowę wielorodzinną maksymalnie do 6 lokali, przy czym charakter tej zabudowy postanowiliśmy jakoś (dźwięk niewyraźny), żeby odpowiadał zabudowie jednorodzinnej, czyli utrzymujemy tu wysokość zabudowy do 3 kondygnacji, do 11,5 metra i te wskaźniki, które są podane, maksymalnej powierzchni zabudowy, minimalnej powierzchni (dźwięk niewyraźny) też są zbliżone charakterem do tej zabudowy jednorodzinnej. To trzeba było rozstrzygnąć, interesy tych dwóch stron i przez to zaproponowano rozwiązanie. Dziękuję.

**Radny p. Tomasz Nesterowicz** - Ja na wniosek formalny, z uwagi na fakt, że argumenty przedstawione przez prezydenta Lesickiego i tutaj służby miejskiej brzmią logicznie, ale z kontaktu z mieszkańcami mam wrażenie, że ta argumentacja, nie wiem, czy albo do nich nie trafiła, albo właściwie nie została wyjaśniona. Mam wniosek formalny o ściągnięcie tego punktu z obrad na dzisiejszej sesji i przeniesienie na sesję następną, a w międzyczasie skontaktowanie się z mieszkańcami i jeszcze raz przedstawienie tych argumentów, bo wydaje mi się, że tego typu rozwiązanie może rozwiąże niepotrzebny ewentualny przyszły konflikt i oszczędzi nam potem nerwów na kolejnych sesjach. I drugi dokładnie tak, jak tutaj (dźwięk niewyraźny) Pan Urbaniak i także w podobnej, podobnej formie (dźwięk niewyraźny).

**Prowadzący obrad p. Paweł Wysocki** - więc tak, ja może sformułuję wniosek, czyli będziemy teraz głosować nad zmianą porządku obrad. Nie wiem, czy ktoś chce głos przeciwko, głos za, ale myślę, że nie ma potrzeby, każdy wie, o co chodzi, żeby ściągnąć pkt 4 ppkt 5, czyli podjęcie uchwały



w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania na druku 732 oraz kolejny ppkt nr 6, druk 733, czyli podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Więc teraz będziemy głosować za wnioskiem o ściągnięcie tych dwóch projektów uchwał. Bardzo proszę o tablicę do głosowania.

#### **Głosowanie – wniosek formalny radnego p. Tomasza Nesterowicza**

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady nie dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 21 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 12 głosów, przeciw – 2 głosy, wstrzymujących – 7 głosów.**

#### **Opinie komisji<sup>1</sup>:**

**- Komisja do Spraw Integracji, Planowania Przestrzennego i Klimatu - opinia pozytywna**

#### **Dyskusja**

**Przewodniczący Rady p. Piotr Barczak** - dzień dobry, witam serdecznie. Szanowni Państwo i tu też prośba do Prezydenta, patrząc po głosowaniu, które było, o jakby chęci jeszcze rozmawiania z mieszkańcami, co do tego planu zagospodarowania przestrzennego w tamtym rejonie. Ja jednak bym tutaj też prosił, żeby to przemyśleć, czy jednak nie zdjąć dzisiaj z porządku obrad, żeby nie było potem przy głosowaniu, rozpatrzeniu uwag, jakby różnych rozbieżności już przy samym głosowaniu czy też później przy uchwale bezpośrednio. Te dyskusje rzeczywiście trwają już jakiś czas. Do Państwa radnych były też kierowane pisma mieszkańców tamtych okolicznych terenów. Wydaje mi się, że dobrze byłoby jeszcze jakby z jednej strony uspokoić tak naprawdę, jaka zabudowa będzie tam realizowana, a jakiej nie będzie, bo tutaj rzeczywiście ja też już kilka razy zgłaszałem tę kwestię położenia takich miniosiedli tak naprawdę, mówiąc, że to nie jest zabudowa wielorodzinna, a w efekcie i tak się staje. W związku z tym myślę, że warto o tym porozmawiać, ponieważ potem, po takim pozwoleniu deweloper stawia właśnie zabudowę dosyć gęstą, co jest z jego punktu widzenia oczywiste, z punktu widzenia tych okolicznych mieszkańców dotychczasowych wcale niekoniecznie. Osoby, które zakupują tą nieruchomość, są zadowolone, a potem z kolei bardzo często okazuje się, że coś tam nie zostało zrealizowane, coś nie zostało wykonane, droga, która miała być np. przez dewelopera, okazuje się, że jest miejska, miasto powinno zrobić. To są rzeczy, które właśnie pojawiają się najczęściej przy takich miniosiedlach na Jędrzychowie w tej chwili, a wykorzystywane jest to właśnie przez te zapisy planistyczne. Jeżeli są wątpliwości, jeżeli można byłoby, to moim zdaniem jeszcze porozmawiać i z drugiej strony uspokoić z kolei mieszkańców, co będzie tam zabudowane, czy też nie, bo jakby mówienie oczywiście o dwóch różnych stanowiskach między właścicielem terenu, który, wiemy doskonale, tam akurat w tamtym terenie, skupował specjalnie te nieruchomości, żeby potem móc właśnie taką zabudowę realizować. Pewnie tam nie będzie zamieszkiwał, tylko będą niestety z tego korzystali, czy z tej gęstości zabudowy, inni mieszkańcy. Jeszcze bym chciał dodać o rzeczy, którą często powtarzam, żeby zwrócić uwagę też, Panie Prezydencie, bo nie zdażyłem w pytaniach zadać, ale kwestia miejsc parkingowych, ponieważ często sytuacja jest taka, że te miejsca parkingowe wydawane przy właśnie takiej zabudowie cztero-rodzinnej potem, czy też sześciu-rodzinnej, jak teraz mówimy, czteropaków czy sześciopaków. Sytuacja jest taka, że te miejsca parkingowe są niejako sprzedawane, co tak naprawdę zmniejsza rzeczywistą ilość miejsc dostępnych wokół tego terenu, który został zabudowany. Przez to robi się bardzo gęsta zabudowa, bardzo mało miejsc parkingowych, a okazuje się, że wszystkie parametry są spełnione. W związku z tym na poziomie właśnie ustalania tego planu ważne by było, żeby te miejsca, które są sprzedawane, czy do wyłącznej dyspozycji, czy w ramach innej formuły, nie były brane pod uwagę ilości miejsc parkingowych ogólnodostępnych do ilości z kolei mieszkań w tejsze zabudowie. Trochę może zagmatwałem, ale myślę, że wszyscy wiemy, o co chodzi dokładnie, szczególnie, jeżeli chodzi o zabudowę tego osiedla Jędrzychów, które kiedyś było głównie domami jednorodzinnymi czy wielorodzinnymi, a w tej chwili rzeczywiście powstają takie miniosiedla. Co same w sobie nie jest złe, natomiast tak, jak mówię, potem te rozwiązania parkingowe, czy też dojazdowe, czy też wokół innych domów jednorodzinnych powoduje też nie tylko dyskomfort, ale i konflikty. Także bardzo dziękuję. Pozdrawiam dzisiaj z odległości.

---

<sup>1</sup> Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

**Radny p. Dariusz Legutowski** - Ja zgadzam się z Przewodniczącym, który powiedział, że faktycznie w tamtych terenach powstają takie dosyć dziwne budowle, z którymi później jest problem.. Generalnie, jeśli chodzi o ten teren, jeśli chodzi o ten obiekt, to chciałem powiedzieć, że to miejsce jest takie specyficzne, wczoraj o tym mówiłem na komisji, tam prawie że wąwóz się tworzy. Jeżeli ten teren zostanie zlikwidowany, wycięte te ileś tych drzew w tym klinie, to przypomnę to, jak się jedzie z miasta za rondem zesłańców Sybiru i z Botanicznej jak się zjeżdża, po lewej stronie jest taka stacja gazowa i tam jest taki lasek. Ten lasek doskonale odizolowuje tych ludzi od hałasu, od drogi i tak dalej. Czemu mamy psuć tym ludziom komfort? Po pierwsze, ja tak patrzyłem przed chwilą na ten plan, to w planie jest w dalszym ciągu z 1996 roku ZL, tam chyba było określone, to po pierwsze. Jeśli chodzi o ten teren, żeby ten teren zostawić i nie przekształcać go, a tak na chwilę w U1, bo nic nie będziemy robić, nie będziemy nic wycinać, ale na wszelki wypadek już go dzisiaj wykształcimy. Ja bym był za tym, żeby tego nie robić, żeby zostawić ten teren zielony. W związku z powyższym, też mieszkańcy oczywiście mają tam uwagi do tego budownictwa, kupili w jakimś stanie te działki, teraz dostają w prezencie możliwość wybudowania. Nie rozumiem tego, ja również. Na komisji wczoraj nie zostało to tak powiedziane, żebyśmy to jednoznacznie zrozumieli, a dopytywaliśmy. W związku z tym, trzeba by było posłuchać tych mieszkańców, dać sobie czas, nie przeszedł ten wniosek. W tej sytuacji jedyną możliwością jest zmiana projektu tej uchwały i wnoszę wniosek formalny o zmianę. Wniosek wklejam w chat i go przeczytam: "składam wniosek formalny, wnoszę o to, aby w pozycji 1 i 2 w kolumnie 7 wpisać słowa "w całości" w każdej występującej tam rubryce w miejsce umieszczonych tam myślników, a w kolumnie ósmej, występującej w pozycji 1 i 2 słowa "w całości" wykreślić i zastąpić myślnikami". To taki wniosek, skończyłem jakby czytać ten wniosek. Pozwoli, to tak zrobić, jak mieszkańcy chcą, ponieważ tam mieszkają, oni wiedzą, w jaki sposób chcieliby sobie to urządzić i należałoby ich rację tutaj przyznać i ten wniosek przyjąć. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady p. Adam Urbaniak** - Panie Przewodniczący, ja bym się przychylił do tego, co mówił przewodniczący Piotr Barczak, żebyśmy jednak przerewidowali (dźwięk niewyraźny) do jednak wstrzymania się z podjęciem tej i następnej uchwały, a więc ponawiam wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad. Może część z nas jednak zmieni pogląd, a przecież 12 głosów za było, więc niewiele brakowało, a pojawiły się kolejne argumenty. To, o czym mówił pan Darek Legutowski, tam też, ja przed chwilą obejrzałem zdjęcie planu tej części i tam jest teren zielony, nie wiem czemu tam jest jakaś przewidywana czy wspomniana, możliwa w tej chwili zabudowa jednorodzinna. Sytuacja (dźwięk niewyraźny) pana Legutowskiego, ja przypomnę (dźwięk niewyraźny), a więc w kolumnie 7, w pozycji 1 i 2 uwaga uwzględniona, wszędzie wpisujemy "w całości" tam, gdzie są te myślniki (dźwięk niewyraźny), a słowa "w całości" w kolumnie 8, w pozycji 1 i 2 wykreślamy, wstawiamy w to miejsce te (dźwięk niewyraźny) myślniki. To doprowadzi do tego, że za chwilę (dźwięk niewyraźny) wrócimy do rozwiązań siłowych, których wolelibyśmy uniknąć.

**Prowadzący obrad p. Paweł Wysocki** – ponieważ w Statucie nie ma nic o tym, że nie można zgłaszać tego samego wniosku wiele razy, więc poddam najpierw pod głosowanie wniosek przewodniczącego Adama Urbaniaka, w związku z tym, że jest dalej idący, o ściągnięcie projektu z porządku obrad.

#### **Głosowanie – wniosek formalny radnego p. Adama Urbaniaka**

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady nie dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 23 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 12 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymujących – 10 głosów.**

**Prowadzący obrad p. Paweł Wysocki** – przed poddaniem pod głosowanie drugiego wniosku, dał możliwość zabrania głosu „za” lub „przeciw”.

**Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Lesicki** - Szanowni Państwo, ja jestem oczywiście za tym, aby tę uchwałę przyjąć, bo chcemy realizować pierwszy raz właśnie taką politykę, która zablokuje możliwość tworzenia czworaków, sześcioraków, czy innych takich, prawnie dopuszczalnych, konstrukcji. Wniosek pana Legutowskiego jest dziwny, ponieważ, nawet gdy my to zmienimy, to tak naprawdę musimy ponownie wyłożyć całość i całą procedurę powtórzyć. Ta procedura była już raz przedstawiana, mieszkańcom się nie podoba coś, co dzieje się na prywatnym gruncie, to trudno, żebyśmy my w tej chwili to zmieniali. Zapisy planu, który jest obowiązujący, pozwalają na budowę sześcioraków, więc pewnie tam te sześcioraki zaczną się budować, bo ktoś, kto czeka 10 lat czy ileś

tam, jak '96 roku, nawet więcej, pewnie zacznie realizować tą inwestycję. Chcieliśmy to ucywilizować, ale jeżeli Państwo tego nie chcą cywilizować, to zostanie taka wersja, jaka jest i kolejne twory, które się pojawiają w naszej rzeczywistości budowlanej, będą realizowane. Niestety, sądy działają tak, jak, jak działają, więc warto to zmienić, ale jeżeli Państwo nie chcą, to trudno. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady p. Adam Urbaniak** - Ja chciałem powiedzieć, bo tu kilku z nas jest za tym wnioskiem, więc przede wszystkim chciałbym podkreślić, że jednak te decyzje, które mamy podejmować, dotyczą też innych okolicznych nieruchomości. To nie jest tak, że tam jest jakiś konflikt między mieszkańcem versus miastem. Po drugie, ja jeszcze chwilę temu chwaliłem tutaj działania Pana Prezydenta Lesickiego, ale muszę stanowczo (dźwięk niewyraźny) tą argumentację. To, że nie możemy zmieniać decyzji Prezydenta, bo trzeba będzie na nowo wyłożyć. Przepraszam bardzo, kto zatwierdza uwagi (dźwięk niewyraźny). Jeżeli dobrze pamiętam, jak ostatnio sprawdzałem, a nie dalej jak 2 tygodnie temu miałem zajęcia z aplikantami (dźwięk niewyraźny) z tej ustawy, to tak jeszcze siłą rozpędu. Uwagi złożone do projektu planu rozpatruje Prezydent i następnie przedstawia je Radzie, a Rada zatwierdza te rozstrzygnięcia albo je zmienia. Jeżeli chce to zrobić, to to robi. Nie wiem, jak to głosowanie wypadnie, natomiast (dźwięk niewyraźny) Nie bardzo rozumiem i proszę na przyszłość może tego typu argumentów nie używać, bo już kilka razy mówiłem w czasie tej (dźwięk niewyraźny).

**Prowadzący obrad p. Paweł Wysocki** – powtórzył treść wniosku, aby w uchwale w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu, o którym dyskutujemy, w pozycjach 1 i 2 w kolumnie 7 wpisać słowa "w całości" w każdej występującej tam rubryce w miejsce umieszczonych tak myślników, a w kolumnie 8, występujące w pozycjach 1 i 2 słowa "w całości" wykreślić i zastąpić myślnikami.

**Radny p. Jacek Budziński** – mój głos jest formalny o tyle, że jest techniczny, bo tu przed chwilą Pan Wiceprezydent Lesicki wyraził swoje zdanie na temat tego, że będzie prowadziło to do ponownego wyłożenia planu i swoje racje przedstawił Adam Urbaniak. Ja mam tylko pytanie do radnego Legutowskiego, czy te poprawki, które zgłasza, są spójne z uwagami odrzuconymi przez Prezydenta, które sformułowali mieszkańcy? Bo wtedy, jeżeli są spójne, to przegłosowanie je na tak, skoro odrzucił je Prezydent, nie spowoduje ponownego wyłożenia planu. Tak mi się przynajmniej wydaje. Warto by było rozważyć tą techniczną kwestię, czy te uwagi zgłoszone przez Pana radnego Legutowskiego są zbieżne po prostu z odrzuconymi uwagami mieszkańców, dotyczącymi zmian w tym planie. Dziękuję.

#### **Głosowanie – wniosek formalny radnego p. Dariusza Legutowskiego**

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady nie dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 21 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 9 głosów, przeciw – 10 głosów, wstrzymujących – 1 głos.**

**Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki** – Szanowni Państwo, mam prośbę do radnych, którzy są w Ratuszu. Mikrofon zbiera wasze głosy. To, że Pan Przewodniczący jest słyszalny to okej, ale również słyszymy cały czas głosy Pana Urbaniaka czy Radnej Szymkowiak. Ja rozumiem, że Państwo mówicie, że trzeba zrobić zdjęcie, tylko pamiętajcie Państwo, że to zakłóca tym, którzy słuchają, bo jest straszny pogłos. Więc prośba jest taka, że ci, którzy są na sali sesyjnej, w trakcie nieudzielania dla nich głosu nie odzywają się, bo naprawdę to zbiera i wszyscy to słyszą, nie tylko i włącznie my, ale również ci, którzy nas oglądają, więc taka prośba naprawdę, żeby ograniczyć te dyskusje, które są poza, bo po prostu je słyhać w trakcie wypowiedzi, które są potem troszkę też inne, nieczytelne, bo słyhać wtrącający się głos radnych, którzy siedzą na sali sesyjnej. To taka uwaga techniczna. Bardzo o to proszę. Dziękuję.

Następnie, w związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

#### **Głosowanie – druk nr 732**

**W głosowaniu udział wzięło 22 radnych.**

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwaliła w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie**

rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze<sup>1</sup> – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 11 głosów, przeciw – 7 głosów, wstrzymujących – 4 głosy.

#### 4.5 Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze - druk nr 733

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze - druk nr 733<sup>2</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

##### Opinie komisji<sup>3</sup>:

- Komisja do Spraw Integracji, Planowania Przestrzennego i Klimatu - opinia pozytywna

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

##### Głosowanie – druk nr 733

W głosowaniu udział wzięło 22 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwaliła w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze<sup>4</sup> – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 11 głosów, przeciw – 7 głosów, wstrzymujących – 4 głosy.

#### 4.6 Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji – druk nr 734

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji – druk nr 734<sup>5</sup>, przedłożony przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji został radnym przesłany.

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

##### Głosowanie – druk nr 734

W głosowaniu udział wzięło 16 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwaliła w sprawie rozpatrzenia petycji<sup>6</sup> – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 15 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 1 głos.

#### 4.7 Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji – druk nr 735

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji – druk nr 735<sup>7</sup>, przedłożony przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji został radnym przesłany.

---

<sup>1</sup> Uchwała nr XLIII.686.2021 w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze – **załącznik nr 4.7**

<sup>2</sup> Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze - druk nr 733 – **załącznik nr 2.8**

<sup>3</sup> Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

<sup>4</sup> Uchwała nr XLIII.687.2021 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze – **załącznik nr 4.8**

<sup>5</sup> Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji – druk nr 734 – **załącznik nr 2.9**

<sup>6</sup> Uchwała nr XLIII.688.2021 w sprawie rozpatrzenia petycji – **załącznik nr 4.9**

<sup>7</sup> Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji – druk nr 735 – **załącznik nr 2.10**

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

#### **Głosowanie – druk nr 735**

**W głosowaniu udział wzięło 17 radnych.**

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałą w sprawie rozpatrzenia petycji<sup>1</sup> – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 15 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymujących – 1 głos.**

#### **4.8 Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji – druk nr 736**

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji – druk nr 736<sup>2</sup>, przedłożony przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji został radnym przesłany. **Przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** poinformował o wprowadzeniu autopoprawki – w czwartym akapicie uzasadnienia wyrazy "ale informuje, że" zastąpić literą "a".

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

#### **Głosowanie – druk nr 736 z autopoprawką**

**W głosowaniu udział wzięło 18 radnych.**

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałą w sprawie rozpatrzenia petycji<sup>3</sup> – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 15 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymujących – 2 głosy.**

#### **4.9 Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców - druk nr 737**

Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców - druk nr 737<sup>4</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

#### **Opinie komisji<sup>5</sup>:**

- **Komisja Gospodarki** - opinia pozytywna

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

#### **Głosowanie – druk nr 737**

**W głosowaniu udział wzięło 17 radnych.**

**Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałą w sprawie określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich**

---

<sup>1</sup> Uchwała nr XLIII.689.2021 w sprawie rozpatrzenia petycji – załącznik nr 4.10

<sup>2</sup> Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji – druk nr 736 – załącznik nr 2.11

<sup>3</sup> Uchwała nr XLIII.690.2021 w sprawie rozpatrzenia petycji – załącznik nr 4.11

<sup>4</sup> Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców - druk nr 737 – załącznik nr 2.12

<sup>5</sup> Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

najemców - druk nr 737<sup>1</sup> – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 17 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

#### **4.10 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej na terenie Miasta Zielona Góra w roku 2021 - druk nr 738**

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej na terenie Miasta Zielona Góra w roku 2021 - druk nr 738<sup>2</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

##### **Opinie<sup>3</sup>:**

- Komisja Budżetu i Finansów - opinia pozytywna
- Miejska Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych – opinia pozytywna

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

##### **Głosowanie – druk nr 738**

**W głosowaniu udział wzięło 17 radnych.**

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej na terenie Miasta Zielona Góra w roku 2021<sup>4</sup> – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 17 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

#### **4.11 Podjęcie uchwały w sprawie statutu Zespołu Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „PROMYK” – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Zielonej Górze - druk nr 739**

Projekt uchwały w sprawie statutu Zespołu Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „PROMYK” – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Zielonej Górze - druk nr 739<sup>5</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

##### **Opinie:**

- Komisja Dzielnicy - opinia pozytywna
- Miejska Społeczna przy „PROMYKU” – opinia pozytywna

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł**

---

<sup>1</sup> Uchwała nr XLIII.691.2021 w sprawie określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców – **załącznik nr 4.12**

<sup>2</sup> Projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej na terenie Miasta Zielona Góra w roku 2021 - druk nr 738 – **załącznik nr 2.13**

<sup>3</sup> Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

<sup>4</sup> Uchwała nr XLIII.692.2021 zmieniająca uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej na terenie Miasta Zielona Góra w roku 2021 – **załącznik nr 4.13**

<sup>5</sup> Projekt uchwały w sprawie statutu Zespołu Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „PROMYK” – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Zielonej Górze - druk nr 739 – **załącznik nr 2.14**

**Wysocki** przystąpił do głosowań.

#### Głosowanie – druk nr 739

W głosowaniu udział wzięło 17 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwaliła w sprawie statutu Zespołu Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „PROMYK” – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Zielonej Górze<sup>1</sup> – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 17 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

#### 4.12 Podjęcie uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali oraz pomieszczeń tymczasowych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Zielona Góra - druk nr 740

Projekt uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali oraz pomieszczeń tymczasowych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Zielona Góra - druk nr 740<sup>2</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

#### Opinie:

- Komisja Dzielnicy - opinia pozytywna
- reprezentatywne związki zawodowe – nie wpłynęły uwagi
- Organizacje pozarządowe - nie wpłynęły uwagi

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowań.

#### Głosowanie – druk nr 740

W głosowaniu udział wzięło 17 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwaliła w sprawie zasad wynajmowania lokali oraz pomieszczeń tymczasowych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Zielona Góra<sup>3</sup> – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 16 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 1 głos.

#### 4.13 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze na rok 2021 - druk nr 741

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze na rok 2021 - druk nr 741<sup>4</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany. **Prowadzący obrad p. Paweł Wysocki** odczytał autopoprawki: pierwsza autopoprawka - odnośnik do ustawy o samorządzie gminnym, czyli w odnośniku zmiany tekstu na dole. Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dzienniku Ustaw z 2020 roku poz. 1378 oraz z 2021 roku poz. 1038. Druga autopoprawka - adres publikacji ustawy o finansach publicznych. Zmiana na Dziennik Ustaw z 2021 roku poz. 305. I kolejna autopoprawka - §3 otrzymuje brzmienie: "Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2021".

---

<sup>1</sup> Uchwała nr XLIII.693.2021 w sprawie statutu Zespołu Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „PROMYK” – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Zielonej Górze – **załącznik nr 4.14**

<sup>2</sup> Projekt uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali oraz pomieszczeń tymczasowych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Zielona Góra - druk nr 740 – **załącznik nr 2.15**

<sup>3</sup> Uchwała nr XLIII.694.2021 w sprawie zasad wynajmowania lokali oraz pomieszczeń tymczasowych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Zielona Góra – **załącznik nr 4.15**

<sup>4</sup> Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze na rok 2021 - druk nr 741 – **załącznik nr 2.16**



**Opinie<sup>1</sup>:**

- **Komisja Budżetu i Finansów** - opinia pozytywna

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowań.

**Głosowanie – druk nr 741 z autopoprawką**

**W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.**

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwaliła zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze na rok 2021<sup>2</sup> – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 15 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

**4.14 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2021 - druk nr 742**

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2021 - druk nr 742<sup>3</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

**Opinie<sup>4</sup>:**

- **Komisja Budżetu i Finansów** - opinia pozytywna

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowań.

**Głosowanie – druk nr 742**

**W głosowaniu udział wzięło 17 radnych.**

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwaliła zmieniającą uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2021<sup>5</sup> – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 16 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 1 głos.

**4.15 Podjęcie uchwały zmieniającej Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - druk nr 743**

Projekt uchwały zmieniającej Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - druk nr 743<sup>6</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

**Opinie<sup>7</sup>:**

- **Komisja Budżetu i Finansów** - opinia pozytywna

---

<sup>1</sup> Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

<sup>2</sup> Uchwała nr XLIII.695.2021 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze na rok 2021 – **załącznik nr 4.16**

<sup>3</sup> Projekt uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2021 - druk nr 742 – **załącznik nr 2.17**

<sup>4</sup> Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

<sup>5</sup> Uchwała nr XLIII.696.2021 zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2021 – **załącznik nr 4.17**

<sup>6</sup> Projekt uchwały zmieniającej Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - druk nr 743 – **załącznik nr 2.18**

<sup>7</sup> Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowań.

#### **Głosowanie – druk nr 743**

**W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.**

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałą zmieniającą Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra<sup>1</sup> – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 15 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

#### **4.16 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Zielonej Górze na rok 2021 - druk nr 750**

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Zielonej Górze na rok 2021 - druk nr 750<sup>2</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowań.

#### **Głosowanie – druk nr 750**

**W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.**

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałą zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Zielonej Górze na rok 2021<sup>3</sup> – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 15 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

#### **4.17 Podjęcie uchwały w sprawie przekazania do opiniowania regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków - druk nr 744**

Projekt uchwały w sprawie przekazania do opiniowania regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków - druk nr 744<sup>4</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowań.

#### **Głosowanie – druk nr 744**

**W głosowaniu udział wzięło 17 radnych.**

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałą w sprawie przekazania do opiniowania regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków - druk nr 744<sup>5</sup> – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 17 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

---

<sup>1</sup> Uchwała nr XLIII.697.2021 zmieniająca Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra – **załącznik nr 4.18**

<sup>2</sup> Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Zielonej Górze na rok 2021 - druk nr 750 – **załącznik nr 2.19**

<sup>3</sup> Uchwała nr XLIII.698.2021 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Zielonej Górze na rok 2021 – **załącznik nr 4.19**

<sup>4</sup> Projekt uchwały w sprawie przekazania do opiniowania regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków - druk nr 744 – **załącznik nr 2.20**

<sup>5</sup> Uchwała nr XLIII.699.2021 w sprawie przekazania do opiniowania regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków – **załącznik nr 4.20**

**4.18 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy nieodpłatnego przekazania na rzecz Gminy Zielona Góra o statusie miejskim prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z prawem własności budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności - druk nr 745**

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy nieodpłatnego przekazania na rzecz Gminy Zielona Góra o statusie miejskim prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z prawem własności budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności - druk nr 745<sup>1</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

**Pytania**

**Radny p. Dariusz Legutowski** - Mam pytanie do projektu tej uchwały. Czy mamy zgodę tego właściciela na przyjęcie jego nieruchomości? Po pierwsze. I po drugie, czy Prezydent sam nie może podjąć takiej decyzji, czy potrzebuje się wspierać Radą Miasta? Dziękuję.

**Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Lesicki** - Szanowni Państwo, tak jak w uzasadnieniu jest napisane, na chwilę obecną właściciel nie wyraża zgody na nieodpłatne przekazanie tej nieruchomości. W uzasadnieniu również wpisaliśmy zasadność przejęcia tej nieruchomości nieodpłatnie. To jest oczywiście częściowa rekompensata kosztów usunięcia odpadów, które prawdopodobnie na miasto będą spadały. I drugi element to w większości projektów, w większości funduszy, które możemy pozyskać z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, wyłączone ze wsparcia są grunty będące na terenie użytkowania wieczystego skarbu państwa. Więc tutaj jest ewentualna taka możliwość, że jeżeli nieodpłatnie uzyskamy tą nieruchomość, to skarb państwa prześle nam to na własność i wówczas będziemy mogli skorzystać ze wsparcia różnych innych funduszy, w szczególności z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Dziękuję.

**Radny p. Marcin Pabierowski** - Proszę o przybliżenie jaki jest plan miasta na działania (dźwięk niewyraźny) Pan Wójt, tak, tych terenów. (dźwięk niewyraźny) Miasto miało informację, że tam są odpady. Przyjęło te odpady. Teraz chce poprzez brak zgody właściciela przejąć ten teren z tymi odpadami. (dźwięk niewyraźny) Minęło już kilka lat. Czy rozważaliście (dźwięk niewyraźny) czy wynajmując jakieś jednostki, czy to straży, czy wojska, czy ministerstwa, żeby przewieźć np. na składowisko odpadów (dźwięk niewyraźny) zutylizować w jakiś sposób bezpieczny. (dźwięk niewyraźny) Odpady leżą już tam kilka lat. Jest to problem olbrzymi dla mieszkańców (dźwięk niewyraźny) proszę o więcej informacji, jaki jest plan działania i (dźwięk niewyraźny).

**Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Lesicki** - Szanowni Państwo, mi troszeczkę cięło, ale postaram się odpowiedzieć na te pytania, które zadał Pan radny Pabierowski. Oczywiście w 2015 roku Starosta Platformy Obywatelskiej wydał zezwolenie na składowanie, przed naszym połączeniem się w 2014 roku, wydał pozwolenie na składowanie substancji niebezpiecznych w tym obszarze. W momencie, gdy połączyliśmy się z gminą w 2015 roku w styczniu zaalarmowała nas Wojewódzka Inspekcja Ochrony Środowiska o tym, że są tam składowane niebezpieczne substancje, które zagrażają bezpieczeństwu. Czyli wówczas wystąpiliśmy, tak jak tu jest napisane, myślę, że w uzasadnieniu jest napisana cała ta historia, która została przeprowadzona. W międzyczasie odbywały się przetargi, bodajże 4, bo ostatni przetarg, który został nierozstrzygnięty ze względu na to, iż oferowane za utylizację pieniądze przewyższały nasze założenia 10 mln zł, bo było tam 29,44 mln zł za likwidację tego składowiska. W chwili obecnej wystąpimy pewnie z kolejnym przetargiem dotyczącym zabezpieczenia tego obszaru. Oczywiście nie możemy tego dzielić na to, co jest niebezpieczne i co jest bezpieczne. Poprosiliśmy o pomoc prawną prokuraturę. Prokuratura w trakcie postępowania przeciwko osobom, które zapełniły ten magazyn, wystąpiła również do specjalistów z dziedzin i przeciwpożarowej, i analizy niebezpiecznych substancji. Taką analizę mamy, że te substancje są niebezpieczne. Nie jesteśmy w stanie w tej chwili zweryfikować tego ze względu na to, iż ten magazyn jest po dach załadowany różnymi substancjami. Może rzeczywiście w części są to substancje, które są substancjami nienależącymi do kodów niebezpiecznych, ale musimy zakładać, że jest to substancja niebezpieczna. Cały czas tak naprawdę od 2015 roku staramy się i szukamy rozwiązania, które dałoby możliwość zabezpieczenia tego obszaru, bo to kukułcze jajko, które zostało nam podrzucone w momencie połączenia, jest cały czas nierozwiązane. Oczywiście jesteśmy również w sporze z Głównym Inspektorem Ochrony Środowiska i czekamy na kolejną decyzję Głównego Inspektora Środowiska, ponieważ uważamy, że jest to substancja niebezpieczna dla środowiska, a z ustawy jasno wynika, że w tej sytuacji za likwidację powinien odpowiadać Wojewódzki, a tak

<sup>1</sup> Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy nieodpłatnego przekazania na rzecz Gminy Zielona Góra o statusie miejskim prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z prawem własności budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności - druk nr 745– załącznik nr 2.21

naprawdę, Główny Inspektor Ochrony Środowiska. I tutaj również w chwili obecnej jesteśmy w sporze. Na bieżąco badamy i analizujemy wodę, znaczy robimy odwierty i my analizujemy wodę, która się tam wokół znajduje, jak również cały czas jest to monitorowane, również przy pomocy Państwowej Straży Pożarnej sprawdzamy i weryfikujemy, jaki jest stan faktyczny, czyli otwieramy i sprawdzamy, jak wygląda ta kwestia. Tak jak powiedziałem, w chwili obecnej szukamy rozwiązań zewnętrznych, tak aby nam koszty, które zostały przedstawione przez oferentów, w jakiś sposób zrefinansować. W części uważamy, że jest to ocena pewnie wzięta nie z cennika, ponieważ mamy jakby świadomość, ile kosztuje utylizacja tony odpadów niebezpiecznych. Jest to cena zaproponowana ze względu na brak informacji, co tam może się znajdować. Na pewno nie ma tam substancji radioaktywnych, bo to było weryfikowane. W części możemy zweryfikować to, że są to substancje ropopochodne bądź lakieropochodne, plus elementy, które mogą być niebezpieczne, czyli jakieś czynniki, odczynniki spożywcze. Tak jak powiedziałem, w chwili obecnej szukamy kolejnego rozwiązania. Myślę, że będziemy przygotowywać kolejny przetarg, tak aby zabezpieczyć ten obszar przed tym, co mogłoby się zdarzyć, gdyby doszło do jakiegokolwiek niebezpiecznej sytuacji w tym obszarze. Dlatego mówię, chcemy, aby w jakiś sposób zadośćuczynić sobie za te nakłady, które są nakładami wszystkich mieszkańców Zielonej Góry i są to potężne kwoty, które będą tak naprawdę wydane w sposób, który mógłby być w inny sposób, te pieniądze mogłyby być oczywiście w inny sposób zagospodarowane. I dlatego z taką uchwałą zwracamy się do Wysokiej Rady, tak abyście też Państwo wiedzieli, jaki jest stan faktyczny tego obszaru. Dziękuję.

**Radny p. Marcin Pabierowski** - To w takim razie wiemy, czy nie wiemy, jakie to są odpady ropopochodne, odpady, które gdzieś w przemyśle występują, są metody utylizacji tych odpadów, zabezpieczenia. Więc czy jest skład chemiczny, czy są kody odpadów zweryfikowane w ciągu tych 6 lat. Proszę o informację, co w tym zakresie zostało zrobione, bo co innego inwentaryzacja, co innego utylizacja. Więc myślę, że miasto chyba zrobiło pierwszy krok i wie, co ma. Pewnie są w jakichś zbiornikach, beczkach, nie wiem jak to wygląda. Drugie pytanie, proszę o informację, czy była prośba, do wojsk chemicznych, do ministerstwa, czyli szukacie rozwiązań tego typu, aby takie sytuacje awaryjne, bo to jest sytuacja awaryjna, bo nie jest (dźwięk niewyraźny) aby to zabezpieczyć, zrobić próby chemiczne, nie wiem. Proszę o informację, w jakim zakresie, jakie były pisma, gdzie to było wszystko wysyłane, gdzie to było konsultowane. (dźwięk niewyraźny) Trzecie pytanie, jaki jest monitoring wizyjny tych opadów, czy jest monitoring wizyjny. Czy były robione jakieś dodatkowe uszczelnienia tego terenu? W przypadku rozszczeń do tych zbiorników, bo pamiętajmy o tym, że to opady ropopochodne, tak, czyli to jest kwestia (dźwięk niewyraźny) Czy to było analizowane? Bo to się może stać w każdej chwili. Czy dostęp jest monitorowany? Czy były sąsiednie nieruchomości, sąsiednie firmy, też są w jakimś stopniu zabezpieczone, również monitorowane? (dźwięk niewyraźny) jakiś plan oddziaływania w tej części miasta. Mówił tu Pan Prezydent, że są to odpady niebezpieczne (dźwięk niewyraźny) jakieś odpady, oleje, czy benzyny, czy jakieś rozpuszczalniki. To wszystko ma swój kod, to wszystko ma metody zabezpieczenia i działania, co jest ważne. A więc ile będziemy czekać? Co nam da, że przejmemy ten teren? Czy w ogóle rozmawiał Pan z właścicielem? Jak przejmemy ten teren, bo na razie nie chce go oddać, to jaka jest wtedy jest za możliwość działań? Czy to zwiększa nam pulę pieniędzy? Czy dostaniemy 100 mln (dźwięk niewyraźny) w jakiej procedurze? Bo na razie mamy tylko uchwałę o przejęciu gruntu. Tu nie ma znaczenia kto nam by dawał, czy Platforma, czy PiS, czy SLD. Te wnioski (dźwięk niewyraźny) jak już mamy być precyzyjni. Więc proszę o szereg informacji, bo mamy do czynienia faktycznie z tematem trudnym, tematem, który przewija się od lat (dźwięk niewyraźny) odpady chyba, chyba nie są zabezpieczane i utylizowane. Dziękuję bardzo.

**Radny p. Sławomir Kotylak** - Pierwsze pytanie, dotyczące jakby skutków, bo rozmawiamy o pewnym działaniu, które ma doprowadzić do usunięcia tych zanieczyszczeń, czyli jakimś etapie kolejnego pomysłu na to, co zrobić. Więc pytanie takie dodatkowe, bo jeśli chodzi o ten grunt w sytuacji, w której my przejmemy ten grunt, będą kroki kolejne. I właśnie o te kroki kolejne bym też chciał dopytać, bo to uzasadnia przejęcie tego gruntu. Czy przykładowo Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w ramach naszego systemu wywozu nieczystości itd. rozumiem, że dzisiaj nie posiada zdolność do utylizacji tego typu chemikaliów. Pytanie, czy w ogóle rozważamy zwiększenie o takie umiejętności i kompetencje tenże Zakład, bo podejrzewam, że będziemy mieli w przyszłości jeszcze trochę podobnych tematów. Zastal też jest tematem nierozwiązanym do końca. Nie wiem, czy tam polepszyło się w obszarze, jeśli chodzi o składowisko i tą segregację, czy się nie polepszyło. Bo mieszkańcy nadal narzekają na to, co żyje, że tak powiem, w okolicy i jakie tam zapachy się roznoszą. Więc to jest pierwsze pytanie, czy taka konsekwencja byłaby brana pod uwagę przy przejęciu tego gruntu i rozumiem też później tej nieruchomości. A drugie pytanie związane bezpośrednio z prawem własności, bo rozumiem, że uzyskanie prawa własności do gruntu jest jakimś

krokiem w pozyskaniu również możliwości zarządzania tą halą, w której są te chemikalia. Rozumiem, że właściciel dzisiaj nie chce odstąpić bez kosztowo od prawa własności do budynku. W związku z tym, co się stanie w sytuacji, w której my nabędziemy grunt? Czy istnieje podstawa prawna do tego, żeby wywłaszczyć tego właściciela? Bo rozumiem, że sam grunt jeszcze nie rozwiązuje nam problemu sfinansowania ewentualnej utylizacji tych chemikaliów. A jeżeli się myślę, to też bardzo proszę o sprostowanie, bo specem w zakresie prawa chemicznego czy ochrony środowiska nie jestem na tyle dobrym, żeby tutaj mieć pełen obraz. Natomiast rozumiem pewne intencje miasta. Chce nabyć teren i pozyskać finansowanie zewnętrzne, więc te dwa pytania, bym bardzo prosił, jeśli jest możliwość, to o udzielenie odpowiedzi.

**Radny p. Tomasz Nesterowicz** - Moje pytania będą w zasadzie kontynuacją, nawiązaniem do wcześniejszych. Co w sytuacji, kiedy właściciel nie wyraził by zgody na przekazanie? Czy jest jakiś plan, co dalej się będzie działo? Co w wypadku, jeżeli uda się dojść do porozumienia z właścicielami, oczyścimy teren i co z tym gruntem dalej? Czy on będzie wracał do właścicieli, czy pozostaje według planów miasta własnością miasta nadal? I kolejne pytanie. Co z odpowiedzialnością prawną w wypadku, kiedy dojdzie do, nie daj Boże, jakiejś tragedii? Do skażenia terenu, do jakichkolwiek innych problemów. Bo tutaj widzę mały problem, dla mnie przynajmniej, natury takiej prawnej. Bo jak rozumiem, miasto będzie musiało posprzątać w cudzysłowie "nie swój bałagan". I teraz pytanie (dźwięk niewyraźny) w którym my tak naprawdę nie mamy władzy, nie możemy samodzielnie podejmować decyzji, bo jest to teren prywatny, dojdzie do skażenia terenu zagrażającego życiu, bezpieczeństwu, czy wtedy będzie jakaś formuła do tego, żeby miasto mogło dysponować tym gruntem w sposób pełen. Może jest możliwość przejęcia tego gruntu. Bo tutaj będzie jakiś impas w tej sytuacji.

**Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Lesicki** - Szanowni Państwo, tak jak powiedziałem, my bardzo skrupulatnie analizujemy wszelkie możliwości, które są związane z likwidacją tego obszaru. ZGK nie jest w stanie przyjąć substancji niebezpiecznych. Jedynym składowiskiem, które przyjmuje substancje niebezpieczne, jest w Polsce jedno składowisko w Radomsku. To jest w województwie mazowieckim. Wskazania, które były po analizach przeprowadzonych przez biegłych, jak i również wynikające z kodów, które otrzymaliśmy, aczkolwiek nie wiemy, czy te kody są adekwatne do rzeczywistości, wskazywały, że jedną z form likwidacji jest po prostu utylizacja poprzez termiczną obróbkę tych niebezpiecznych substancji, czyli po prostu ich spalanie. Takich instalacji w Polsce są trzy, które mogą to przejmować. My wiemy, ile to kosztuje fizycznie, ale konsorcja, które przedstawiały nam oferty, przedstawiały te oferty zupełnie inne. One są z naszego punktu widzenia pewnie zawyżone. Jeżeli chodzi o pytania związane z tym, co w chwili obecnej. Sytuacja, pod względem prawnym, wygląda w ten sposób, że ten teren to dzierżawa wieczysta na skarbie państwa. Czyli tak naprawdę ten dzierżawca wieczysty jest właścicielem terenu, a de facto właścicielem jest skarb państwa. My występowaliśmy oczywiście do Wojewody wielokrotnie z prośbą o uruchomienie rezerwy państwowej, bo wychodzimy z założenia, że jednak jeżeli jest to skarb państwa, to państwo jest tą instytucją, która jest w stanie zlikwidować to składowisko. Niestety cały czas mamy odmowy twierdzące, że jest to po stronie użytkownika wieczystego. Tak jak powiedziałem, w chwili obecnej czy wcześniej były programy, które w jakiś sposób rekompensowały czy dofinansowywały likwidację takich składowisk, ale było wyłączenie właśnie gruntów, które są w użytkowaniu wieczystym. Dlatego sytuacja, gdybyśmy przyjęli nieodpłatnie od użytkownika wieczystego i wystąpili do Wojewody o to, aby nam to użytkowanie wieczyste zamienił w własność, wówczas dawałoby szansę na to, żeby skorzystać z tych środków. To jest jeden z elementów. Oczywiście my zakładamy, że po likwidacji tego składowiska będziemy mogli w jakiś sposób odzyskać pieniądze związane z nakładami, które miasto, tak naprawdę mieszkańcy poczynią, aby ten teren prywatny oczyścić. Jest oczywiście prowadzone przez prokuraturę chyba już w tej chwili postępowanie na poziomie sądu. Postawione są zarzuty osobom, które do tego doprowadziły. Jednak sytuacja wygląda w ten sposób, że w większości są to osoby, które nie posiadają majątku. I tak naprawdę nie ma też możliwości w jakiś sposób zrekompensowania sobie tych nakładów. Z tego, jaką informację mamy. Tak jak powiedziałem, jesteśmy też w sporze z Głównym Inspektorem Ochrony Środowiska, który w Polsce powinien odpowiadać za bezpieczeństwo środowiska. I chcielibyśmy wskazać, że to rzeczywiście ta instytucja powinna zlikwidować to składowisko. Tym bardziej, że tutaj z informacji, które uzyskaliśmy, najprawdopodobniej te odpady pochodzą z zagranicy, więc to kwestia nieszczelności granic, które spowodowało, że nagle w magazynie w Zielonej Górze pojawiły się substancje niebezpieczne, które tak naprawdę nikt nie wie, skąd się wzięły, poza tym, że mamy jakieś dokumenty szczątkowe, dotyczące tego, co tam może być. Także w chwili obecnej rzeczywiście cały czas szukamy rozwiązania, które tak naprawdę i zminimalizuje koszty likwidacji tego składowiska, a po drugie, kwestia związana jest z tym, aby

zabezpieczyć też kwestie najważniejsze, czyli bezpieczeństwo okolicznych firm, które tam się znajdują. Dziękuję.

**Radny p. Filip Gryko** - Mam pytanie do Pana Prezydenta. Czy to nie jest tak, że akurat jeden z członków Koalicji Obywatelskiej, który jest radnym, nie zasiada w Radzie Nadzorczej, który jest członkiem też i współnikiem tego właściciela gruntu jest właśnie, że w Radzie Nadzorczej, który jest m.in. właścicielem właśnie tego gruntu też jest. Powiedzmy w ten sposób, tak. I czy Pan Prezydent posiada taką wiedzę, ponieważ gdzieś takie informacje tam krążą. I z racji tego, może dlatego Koalicja Obywatelska zadaje tyle pytań i tak interesuje się tą sprawą. Dziękuję bardzo.

#### Opinie<sup>1</sup>:

- **Komisja Integracji, Planowania Przestrzennego i Klimatu** - opinia pozytywna
- **Rada Dzielnicy** – opinia pozytywna

#### Dyskusja

**Radny p. Dariusz Legutowski** - insynuacje radnego Filipa Gryki, kolejna teoria spiskowa. Jeśli chodzi o tą sprawę, zostaliśmy poproszeni przez mieszkańca o zajęcie się tą sprawą. Byliśmy osobiście na spotkaniu z Marcinem Pabierowskim u tego właściciela tej nieruchomości. I on nam przedstawił tę sprawę, przedstawił też dokumenty. I z tych dokumentów wynika, że jest rozstrzygnięcie tutaj z 20 listopada 2020 roku. I tutaj nasze Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Zielonej Górze podjęło decyzję i jest napisane, że decyzją z 9 marca 2020 roku 163/19 NSA wskazał Prezydenta Miasta Zielona Góra jako organ właściwy w sprawie. I postanowienie NSA rozstrzygające spór o własności jest wiążące dla organów pozostających w sporze. Te odpady są według tego rozstrzygnięcia nasze, miasta. Musimy się tym zająć. Ten mieszkaniec ma mieć zabraną nieruchomość? Nie chce przekazać? Co to za praktyki? Pierwszy raz coś takiego słyszę. Od lat '90 prowadząc działalność gospodarczą, nie było czegoś takiego w nowej Polsce. Zmieniamy jakieś standardy. Przykra sprawa. Jeżeli ktoś się nie zgadza, wpadł w tarapaty. Co chcecie wydusić z człowieka, który podpisał zwykłą umowę, nie wiedział, co tam się dzieje, miał stosowne zgody, prowadził działalność i nagle coś się przytrafiło. Zdarza się. Różne rzeczy się zdarzają. Są wypadki, coś się wykołoi, tu jakaś chemia się wyleje, czy wózek kogoś przydusi, czy jakaś inna ciężka maszyna. Ale tutaj... my chcemy go skazywać na to i całą winę na tego mieszkańca? Mało tego, że nie da się, że tak powiem, wydusić z niego nic, bo Pan żyje dzisiaj z emerytury. A mamy mu tą nieruchomość zabrać, przywłaszczyć. Ja byłbym zdania, że jak Prezydent chce, to niech na własną odpowiedzialność, ponoć może sam, podjąć taką decyzję i nie potrzebuje zgody Rady. Niech sam ponosi odpowiedzialność za te swoje działania. Ja zdecydowanie jestem przeciw i uważam, że to byłaby jakaś sytuacja nienormalna, jeżeli byśmy coś takiego zrobili bez zgody właściciela. I tyle. Dziękuję.

**Radny p. Marcin Pabierowski** - chciałbym tutaj też odnieść do tych też Filipa. Myślę, że po to jesteśmy radnymi, po to są właśnie sprawy trudne, żeby je przedyskutowywać. I tutaj Rada Miasta pełni funkcję taką kontrolną, nadzorczą nad działaniami Urzędu Miasta, stąd nasze pytania. Problemy, które się pojawiały już od 2015 roku przy połączeniu miasta z gminą, które wybrzmiały już wtedy. Bo to jest niespodzianka (dźwięk niewyraźny) połączeniu. W cudzysłowie oczywiście "niespodzianka". I dzisiaj mamy 2021 rok i tych działań jest, w mojej ocenie, zbyt mało na to zagrożenie, które jest w Przylepie i z roku na rok jest większe. Ja z mojego doświadczenia zawodowego o to pytałem, bo zajmuję się (dźwięk niewyraźny) odpadów i tego typu działalnością projektową. A więc pytam się, jakie macie wprowadzone daty ze strony miasta, co miasto wie, jakie były programy dofinansowujące tego typu działalność. Czy zwracaliśmy się do wojska czy do ministerstwa, kto odmawia, dlaczego odmawia. Mamy zabezpieczone 10 mln w budżecie, dlatego pytania były, czy nie możemy tego podzielić na etapy. Jak wygląda inwentaryzacja, monitoring, powiadamianie mieszkańców obok, którzy tam mieszkają, którzy prowadzą firmy. Bo takie zagrożenie może być natychmiastowe, może powodować poważne skutki. Dlatego jest troska. To jest troska i to jest nasze zadanie jako radnych miasta, by o to dopytać. Nie uspokoiły mnie te odpowiedzi Pana Wiceprezydenta Lesickiego, jeśli chodzi o zabezpieczenie mieszkańców, o ten monitoring, o zabezpieczenie tych tac ociekowych, o zabezpieczenie jakichś rękawic technicznych, które pewnie były w tym składowisku, jakiś sond monitorujący glebę. Czy tam jest jakieś, czy tam się te wyziewy wydobywają? Czy tam jest jakiś

---

<sup>1</sup> Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3



(dźwięk niewyraźny) to się łączy, to się może łączyć. Nie próbować przełożyć, nie skorzystać z służb technicznych państwowych, które przecież są na tego typu kłeski żywiolowe, na tego typu akcje. Więc stąd tyle pytań. Jeśli mogę, poprosiłbym o jakąś, ubranie tego w jakiś proces twórczy. Od 2015 co te miasto podjęło jakieś (dźwięk niewyraźny).

**Radny p. Tomasz Nesterowicz** - Przyznam, że w lekką dezorientację mnie wprowadziła wypowiedź radnego Filipa Gryki. Dotychczas rozumiałem intencje tego projektu uchwały w takiej formie, że Rada Miasta wyraża zgodę tudzież daje przyzwolenie na to, aby Pan Prezydent prowadził negocjacje z właścicielem gruntu w celu nieodpłatnego przejęcia gruntu. Tak więc zakładałem, że jest tu obopólna wola dojścia do porozumienia. Nie zakładam tutaj jakiegokolwiek opcji przymusowego przejęcia, bo nieznamy mi jest mechanizm prawny, który pozwalałby na tego typu czynności. A ze swojej strony na tym etapie też nie wyraziłbym zgody na to, aby miasto odkupowało taki grunt w celu usunięcia zanieczyszczenia, bo niezależnie od tego, czy miasto jest zobowiązane wyrokiem sądu do przejęcia tych śmieci. Też musi mieć świadomość tego, że osoby, które wynajmowały teren, prowadziły działalność gospodarczą, ponosiły ryzyko prowadzenia tej działalności i siłą rzeczy też są zobowiązane do nadzorowania swojej własności w takim zakresie, w jakim udostępniało własność do prowadzenia działalności gospodarczej przez inny podmiot. Ale przyznam, że uwaga radnego Gryki lekko mnie zdeorientowała, bo teraz nie za bardzo wiem, w jakiej formie ja mam teraz zareagować. Bo przyznam, że w pierwszym momencie chciałem poprzeć ten wniosek, ale teraz nie wiem, czy popierając wniosek narażam się na posądzenie o to, że jestem jakoś powiązany, nie daj Boże, czy nie popierając tego wniosku jestem powiązany. Więc jakbyś mógł, Filipie, wyjaśnić, o co właściwie chodzi w tej zależności, żebyśmy wiedzieli na czym stoimy. Bo zaznaczam, że ja chciałem poprzeć, dać prawo Prezydentowi prowadzenia negocjacji z właścicielem na temat, jak rozumiem, przyjęcia nieodpłatnie nieruchomości w celu przeprowadzenia wyczyszczenia. Tutaj też pytanie wcześniejsze było, czy miasto przewiduje potem, nie wiem, po wyczyszczeniu tego terenu, zwrot tego terenu, czy coś się z tym terenem będzie dalej działo. Tak żebyśmy ja mógł też dobrze zrozumieć, jakie będą scenariusze dalsze. Bo Twoja wypowiedź wniosła tutaj w tą całą dyskusję takie podejrzenie (dźwięk niewyraźny) w sytuacji związanej znowu jakby ze śmieciami, z nieczystościami. Wołałbym uniknąć sytuacji takiej, że po głosowaniu będę się potem tłumaczył w instytucjach dbających o samorządy. Pytanie, czy popierając wniosek działam dobrze, czy głosując przeciwko działam dobrze? Bo pogubiłem się trochę. Dziękuję bardzo.

**Radny p. Andrzej Brachmański** - Dzień dobry. Ja jeszcze chciałem tutaj zapytać, bo nie do końca rozumiem, o co tu chodzi. Panie Prezydencie, czy ja dobrze zrozumiałem, że radny Legutowski i jego ugrupowanie nas namawia do tego, żebyśmy coś zrobili, zresztą wszyscy wiemy, że coś ma zrobić, a jak miasto chce coś zrobić, to nagle rzucane są jakby dziwne pytania i kłody pod nogi. Ja rozumiem, że jeżeli właściciel działki doprowadził do tego, że my musimy te śmieci usuwać na nasz koszt, to on też musi ponieść jakieś ryzyko. To nie jest tak, że gość najpierw zarabiał, bo przecież zarobił na tym, a potem mówi, że to mnie nie interesuje, wy się tym martwcie. Ja rozumiem, że w normalnym kraju byłby przymuszony do uprzątnięcia tych śmieci na własny koszt. Gdyby tego nawet nie zrobił, to zostałby zlicytowany przez komornika. Akurat w wielu wypadkach jeszcze nie nadążamy z tymi rozwiązaniami. I czy ja dobrze rozumiem, że Pan radny Legutowski dąży do tego, żebyśmy tak naprawdę... (dźwięk niewyraźny) (problemy techniczne)

Ze względu na problemy techniczne i przerwanie wypowiedzi radnego p. Andrzeja Brachmańskiego **prowadzący obrad p. Paweł Wysocki** poprosił o ewentualnie jeszcze jedno zgłoszenie i przekazał głos kolejnemu radnemu.

**Radny p. Janusz Rewers** - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja cały czas się zastanawiam właściwie, o co tu chodzi. Bo przecież już, zdaje się, było tutaj mówione, że Pan Prezydent może podejmować te działania, którego dotyczy ta uchwała, bez uchwał Rady. Więc czy jemu jest potrzebne jakieś zabezpieczenie, jakiś bufor, jakaś zasłona w razie jakichś działań, żeby móc powiedzieć, że to radni, a nie ja. Sprawa jest rzeczywiście trudna. Jakieś działania trzeba podjąć, ale nie wiem, czy akurat przykładanie ręki do tego, żeby dać Panu Prezydentowi możliwość formy jakiegoś, nie wiem jak to nazwać, szantażu czy czegoś takiego, jest sensowna, bo Pan Prezydent ma też czasami do podjęcia jakieś trudne decyzje, niekoniecznie proste i łatwe. Dziękuję.

**Radny p. Filip Gryko** - Ja bym chciał dokończyć może myśl Andrzeja. Nie wiem, czy go dobrze zrozumiałem, ale przerwało Andrzejowi. Ja rozumiem, że sytuacja wyglądała w ten sposób, że facet prowadził działalność gospodarczą. W ramach tej działalności składował odpady niebezpieczne w hali w Przylepie. W dniu dzisiejszym sytuacja jest taka, że te odpady są groźne dla środowiska. Wszystko jest zabezpieczone. Problem jest taki, że ta osoba nie chce usunąć tych odpadów. Natomiast jeżeli my chcemy to zrobić, to nie powinniśmy działać na gruncie prywatnym, z tego, co ja rozumiałem. Czyli



byłoby zastrzeżenie, że komuś zabraliśmy te odpady i on za to nie musi płacić. A Platforma, z tego co zrozumiałem, czyli przez Dariusza Legutowskiego i tutaj nam jakby sugeruje, że ten Pan zgłosił, że to jest jedyne jego jakieś tam źródło dochodu, to jest jego renta, żebyśmy mu tej nieruchomości, tej hali nie zabierali, ale z drugiej strony, żebyśmy rozwiązali za niego jego problem, czyli pozbyli się tych odpadów, za kilkadziesiąt mln zł. Ja absolutnie uważam, że jest to jakiś nonsens. I jeżeli jest taka wola Pana Prezydenta i jest możliwość nieodpłatnego przejęcia tego gruntu z racji tego, że to jest użytkowanie wieczyste na skarbie państwa, czyli skarb państwa, z tego, co ja rozumiem, może wypowiedzieć użytkowanie wieczyste właścicielowi na dzień dzisiejszy, bo on nie jest właścicielem, tylko użytkownikiem, to jak najbardziej jestem za. A co do mojego wcześniejszego zapytania, to Tomek, możesz głosować jak uważasz oczywiście. Ja tylko chciałem zapytać, bo gdzieś taka wiedza gdzieś tam krąży, że jeden z radnych Koalicji Obywatelskiej jest w Radzie Nadzorczej spółki, której współnikiem także jest ten Pan. To jest inna aczkolwiek spółka, ale gdzieś to wszystko jest jakoś powiązane. Także ja uważam, że trzeba było się o to zapytać i jeżeli nie ma odpowiedzi, to rozumiem, że może to jest nieprawda, nie wiem. Ale gdzieś taka informacja do mnie dotarła i chciałem to zweryfikować. Natomiast jeżeli chodzi o tą sprawę, ja uważam, że jeżeli jest jakaś możliwość, jakieś działanie w ten sposób, że można rzeczywiście to użytkowanie wieczyste temu właścicielowi w jakiś sposób odebrać i wtedy rzeczywiście zainterweniować na tyle, żeby pozbyć tych odpadów, to jak najbardziej jestem za. Dziękuję bardzo.

**Prowadzący obrad p. Paweł Wysocki** - ja zrozumiałem to jeszcze inaczej, że my musimy przejąć ten teren, żeby móc dostać dofinansowanie ze środków zewnętrznych na utylizację tych odpadów, czyli jeszcze jakby dalej idąca jest rzecz.

**Radny p. Sławomir Kotylak** - im dłużej się przysłuchuję, tym większy mam galimatias pojęciowy i prawny. Pomijam tu już wystąpienie radnego Filipa, bo przepraszam Filip, ale trochę wyskakujesz jak Filip z konopi, bo nie bardzo rozumiem związek przyczynowo-skutkowy w tej Twojej logice. Bo to tak, jakby powiedzieć, że to, że Ty prowadzisz działalność gospodarczą w obsłudze podmiotów, które realizują swoje inwestycje na terenie miasta, powinno powodować, że wszystkie konsekwencje tych przedsięwzięć realizowanych przez tamte podmioty powinno dotyczyć Ciebie. Nie, nie ogarniam tej logiki, ale to jakby nie jest sedno tej dyskusji. Ja w części pytań poprosiłem o wykładnię tego, jakie będą następstwa podjęcia tej uchwały. I jak do tej pory rozumiałem to w ten sposób, że my od skarbu państwa przejmujemy prawo wieczyste gruntu, czyli przejmujemy, krótko mówiąc, grunt. Natomiast teraz jak przysłuchuję się tej dyskusji, to zaczynam postrzegać to, że my nie tylko przejmujemy grunt, ale przejmujemy również nieruchomość zlokalizowaną na tym gruncie, która to nieruchomość jest własnością prywatną. Więc powiem szczerze, bardzo bym prosił jednak wrócić do tej części odpowiedzi i wyjaśnić mi ten mechanizm. Bo rozumiem, że tak: jak przejmujemy grunt, mieliśmy wystąpić do instytucji, które miały problem ze wsparciem miasta w obszarze sfinansowania utylizacji tych śmieci, ponieważ grunty należą do skarbu państwa, a taki typ własności miastu uniemożliwia sięgnięcie po środki. I to było dla mnie klarowne, jasne. Uważałem, że należy ten ruch poprzeć. Natomiast jak z dyskusji teraz rozumiałem, to my też nabywamy prawo do obiektu, czyli do tej hali, która jest, rozumiem, prywatną własnością. Więc pierwsze pytanie, a w zasadzie prośba o wyjaśnienie, bo może źle rozumiałem tą dyskusję. Czy my chcemy nabyć tylko grunt, czy my chcemy nabyć grunt i budynek, który jest prywatną własnością? A jeżeli chcemy nabyć nieodpłatnie, to rozumiem, że my uznajemy w ten sposób jako miasto, że skoro właściciel doprowadził do tego, że jego umowa z jakąś tam firmą, która zrobiła z tego składowisko, była zawarta bez zabezpieczenia interesów właściciela tego budynku, to my go teraz jakby za to karzemy i odbieramy mu budynek. Bo tak to rozumiem. Więc tutaj wolałbym jednak wysłuchać opinii prawnej. Ja rozumiem, że pewnie mecenasa dzisiaj na sali nie ma. Bo mam daleko idące wątpliwości, czy to w ogóle ma ręce i nogi od strony prawnej.

**Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Lesicki** - Szanowni Państwo, ja mam prośbę, abyście Państwo czytali uzasadnienie uchwał. Ta uchwała była wcześniej do Państwa wysłana i dwaj radni, Pan Rewers i Pan Legutowski nie doczytali, że Prezydent ma prawo do nabywania nieruchomości innych niż określone w §6 ust. 2 i 1 uchwały w innych przypadkach za zgodą Rady Miasta podyktowanych interesem miasta. Ja uważam, że to jest interes miasta, abyśmy zabezpieczyli bezpieczeństwo mieszkańców. I to jest uchwała, która została przyjęta w 2019 roku przez Państwa Radnych, więc proszę to zweryfikować. A do Pana Kotylaka, to jest jasno napisane. Oczywiście chcemy przejąć tę halę i jeżeli tam ją uporządkujemy, będziemy chcieli ją sprzedać. To zostało powiedziane. Nie możemy za kogoś, kto ponosił w biznesie ryzyko, przejmować tego ryzyka. Te ryzyko podpisując umowę miał. Może nie wiedział, ale w chwili obecnej chcemy sobie zrekompensować. Pan, który tak naprawdę powinien to zrealizować, nie jest w stanie, bo mówi, że ma tylko emeryturę. Jeżeli miał, byłby w stanie albo miałby inne nieruchomości, które można by było zbyć i na bazie tego zweryfikować i zlikwidować to, to oczywiście byłoby to możliwe. A w chwili obecnej wszyscy, bo tak naprawdę ci,

którzy podejmowali decyzje, ci, którzy przywieźli, to są osoby, które nie posiadają żadnego majątku, więc w tym momencie jedyną rekompensatą, częściową i to bardzo małą, będzie ewentualna sprzedaż tej nieruchomości po uporządkowaniu, wywiezieniu tych substancji niebezpiecznych i zapłacenie za ich utylizację. I to jest sytuacja, o którą się zwracamy. I drugim elementem rzeczywiście jest to, że istnieją możliwości współfinansowania miasta, ale tylko pod warunkiem tego, że nie będzie to użytkowanie wieczyste. Więc tu przedstawiam jakąś wizję, jak to użytkowanie wieczyste mogło stać by się prawem własności. Ale generalnie chodzi nam o to, aby mieszkańcy miasta częściowo sobie zrekompensowali ryzyko biznesowe, które podjął jakiś tam człowiek. Ja nie chciałbym, żeby wszyscy mieszkańcy podejmowali takie ryzyko, podpisywali umowy, bo nagle okaże, że to będzie całkiem niezły biznes. Ktoś podpisuje umowę, uzyskuje przychody z wynajmu hali, a później twierdzi, że on nie jest w stanie tego uporządkować, więc niech zrobią to mieszkańcy miasta. Bardzo ciekawe rozwiązanie, aczkolwiek uważam, że nie jest ono zasadne z punktu widzenia mieszkańców miasta, bo te pieniądze można by wydatkować na zupełnie inne cele, które tak naprawdę przyświecałyby rozwojowi tego miasta, a w chwili obecnej te pieniądze, tak jak powiedziałem, może okazać się, że spalimy w piecu. Dziękuję.

**Prowadzący obrad p. Paweł Wysocki** - chciałbym złożyć wniosek formalny o zamknięcie dyskusji po zgłoszeniu radnego Filipa Gryko. Myślę, że już wszystkie informacje mamy naprawdę na ten temat. Jeżeli będzie jakieś zgłoszenie, poddam pod głosowanie ten wniosek.

**Radny p. Marcin Pabierowski** - ciekawe stwierdzenie, bo ja nie mam wszystkich informacji i już więcej nie uzyskam, bo jest zamknięcie dyskusji. A co Pan Prezydent powie o Samorządowym Kolegium Odwoławczym, które wskazało jako właściciela tych odpadów Prezydenta Miasta. Ja już teraz nie rozumiem tej całej procedury, o co właściwie chodzi. Firma jakaś przywiozła odpady. Wynajęła halę od tego Pana, który ma tą ziemię. Ją powinna ścigać prokuratura, tą firmę, która to przywiozła. Tej firmy nie ma, prokuratura sobie z nią nie radzi, żeby wyegzekwować jakieś pieniądze, żeby te odpady stąd zabrała i żeby to usunęła z miasta Zielona Góra. My teraz mamy zagłosować za przejęciem ziemi temu Panu, co ma tam halę, co zbudował halę na działalność gospodarczą, zabierzemy mu ziemię i halę. I co wtedy? Wtedy to będzie miasta ziemia, halę rozbierzemy, sprzedamy, nie rozumiem, o co tu właściwie chodzi. Ja trochę się pogubiłem. Mało wiemy o tych odpadach, o tej inwentaryzacji, o tych kodach. Nie miałem odpowiedzi, czy one mogą być wywożone stopniowo. Przecież jak to są jakieś oleje, benzyny, przecież są metody i procedury wywożenia, utylizacji takich odpadów. Czy miasto korzystało z jakichś funduszy, prosiło o fundusze państwowe w przypadku klęsk żywiołowych? Takie fundusze są, jakieś rezerwy w państwie. Przecież jest to przewidziane na tego typu sytuacje nieprzewidziane. Jakie finansowanie dostaniemy dokładnie, jeżeli ten pan tej ziemi i hali już nie będzie miał to Pan Prezydent Lesicki mówi, że wtedy miasto dostanie, pieniądze. Ale jakie pieniądze dostanie? Czy starczy na utylizację tego, co tam jest, czy nie starczy na utylizację tego, co tam jest. Ja wszystkiego nie wiem. Właśnie chciałem dopytać. Wszyscy chcemy tych odpadów się pozbyć. Takie rzucane też winy, miasto się połączyło, tak (dźwięk niewyraźny) - zbierały dokumenty, sprawdzały tereny (dźwięk niewyraźny) rzeczy dobre i złe, tak, jak tereny inwestycyjne oraz problemy, takie jak te odpady (dźwięk niewyraźny) nie było mnie wtedy. To mnie tylko dziwi, nie mam tej informacji, jakie fundusze chociaż chciałbym się dowiedzieć, jeśli można. Czy to jest 100 mln dostaniemy z Ministerstwa Ochrony Środowiska, czy (dźwięk niewyraźny).

**Radny p. Filip Gryko** - powiedziec radnym, że ta procedura i ten cały, można powiedziec, taki proceder, to nie jest nic nadzwyczajnego ani nic nowego. Jakby radni tym się troszkę zainteresowali, to podobne problemy miały inne miasta, ponieważ były tworzone spółki-krzaki, były podstawiane osoby-słupy i ten proceder w Polsce był dość rozpowszechniony. Problem miał też między innymi Poznań, taki bardzo podobny problem i też były tam składowane różnego rodzaju niebezpieczne odpady. Później ta osoba czy ta firma, spółka z o.o., która to przywoziła znika albo nic nie ma. Prezes nic nie wie, nie posiada majątku. I tu bardzo podobny przypadek i tu jest przypadek Pana, który zostaje z tą halą, i który teraz według Koalicji Obywatelskiej on jest tym pokrzywdzonym, bo chcemy mu zabrać ziemię i chcemy mu zabrać tą nieruchomość, bo ja sobie nie wyobrażam, żeby zabrać ziemię bez hali. To jest hala trwale połączona z gruntem. To jak ktoś zna podstawowe przepisy prawa budowlanego, a także kwestie podatkowe, to jest jakby element, który jest przypisany do tej nieruchomości, przynajmniej na dzień dzisiejszy. Trzeba byłoby go wyburzyć, żeby jego po prostu nie było i trzeba by mieć zgodę na to wyburzenie. I z racji tego na dzień dzisiejszy to jest jedna z możliwości, która została w tej uchwale przedstawiona, a pozostałe możliwości, z tego, co się orientuję, zostały w większości wyczerpane. I teraz wy stajecie dzisiaj jako Platforma Obywatelska w obronie tego biednego Pana, który wcześniej brał pieniądze za to, że na jego nieruchomości były składowane odpady niebezpieczne. Czy on, nie wiem, nie wiedział, nie zdawał sobie sprawy. Ale to jest w jego interesie i to jest w jego biznesie, że jeżeli on prowadzi działalność, wynajmuje halę, to

podpisując umowę, też powinien odpowiadać częściowo za to, co w tej hali się znajduje i też sprawdzać to. A nie, że teraz on podnosi ręce, mówi: to nie moje odpady, przywieźli mi, nie zabierajcie mi nieruchomości, sami to posprzątajcie, ja chce mieć dalej do końca życia rentę, ta hala jest moja, ta ziemia będzie moja i będę ją użytkował. Według mnie to raczej coś się nie trzyma kupy to wasze rozumowanie. Jeżeli to jest jedna z możliwości, którą Urząd Miasta przedstawia, myślę, że to jedna chyba z ostatnich, co rozumiem, bo wszystkie pozostałe były w większości wyczerpane. I informuje nas, że jest możliwość pozyskania funduszy, to radny Pabierowski się pyta od razu ile. To ja odpowiadam: zobaczymy ile. Każde pieniądze, każda złotówka, która zostanie pozyskana, zawsze to będzie in plus. Jeżeli nie zrobimy tego ruchu, to najprawdopodobniej dalej ta sytuacja będzie patowa. Dziękuję bardzo.

Następnie, w związku z brakiem kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowań.

#### **Głosowanie – druk nr 745**

**W głosowaniu udział wzięło 19 radnych.**

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwaliła w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy nieodpłatnego przekazania na rzecz Gminy Zielona Góra o statusie miejskim prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z prawem własności budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności<sup>1</sup> – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 13 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymujących – 5 głosów.

#### **4.19 Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Łężyca-Architektów w Zielonej Górze - druk nr 746**

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Łężyca-Architektów w Zielonej Górze - druk nr 746<sup>2</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

Pytania

**Radny p. Marcin Pabierowski** - Proszę o informację, Panie Prezydencie, bo była Komisja Rozwoju Miasta i tam to jakoś nie wybrzmiało. Proszę teraz o informację, bo Łężyca się rozbudowuje, tutaj mówimy o usługach w tym projekcie uchwały, czy miasto przewiduje poszerzenie drogi na Łężyce, wykonanie prawoskrętu, w ten sposób udrożnienia tej drogi (dźwięk niewyraźny) problemy z dojazdem, jest tam dość duży korek. To jeżeli robimy te wycinkowe plany, bo to jest bardzo wycinkowy, bardzo mały planik miejscowy, to czy przewidujemy szersze działania na Łężyce? (dźwięk niewyraźny) tego osiedla, by sprzyjała jego rozwojowi.

**Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Lesicki** – Wysoka Rado, przedmiotem uchwały jest przystąpienie do zmiany planu miejscowego i to jest jakby przedmiot naszej dyskusji. Wskazaliśmy jakie obszary chcemy zmienić pod względem funkcjonalnym i rozszerzyć to o funkcje edukacyjną i sportową, która jest potrzebna w tym obszarze dla osób już zamieszkałych. Dziękuję.

**Opinie**

- **Rada Dzielnicy** – opinia pozytywna

Następnie, w związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowań.

---

<sup>1</sup> Uchwała nr XLIII.700.2021 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy nieodpłatnego przekazania na rzecz Gminy Zielona Góra o statusie miejskim prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z prawem własności budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności – **załącznik nr 4.21**

<sup>2</sup> Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Łężyca-Architektów w Zielonej Górze - druk nr 746 – **załącznik nr 2.22**

#### Głosowanie – druk nr 746

W głosowaniu udział wzięło 17 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwaliła w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Łężyca-Architektów w Zielonej Górze<sup>1</sup> – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 16 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 1 głos.

#### 4.20 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii - druk nr 747

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii - druk nr 747<sup>2</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany. **Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych i Edukacji p. Wioleta Haręźlak** zgłosiła autopoprawkę - Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, chciałam złożyć autopoprawkę do §2. W pkt 1 zmiana terminu od 16 lipca do 18 lipca. Pkt 2. 23 lipca - 25 lipca. Pkt 3. 30 lipca - 1 sierpnia. Pkt 4. 6 sierpnia - 8 sierpnia. Pkt 5. 13 sierpnia - 15 sierpnia. Pkt 6. 20 sierpnia - 22 sierpnia. I pkt 7. 27 sierpnia - 29 sierpnia. Dziękuję.

**Prowadzący obrad p. Paweł Wysocki** doprecyzował, że w tym wypadku §2 pkt 8 i 9 zostaną usunięte.

#### Dyskusja

**Radny p. Janusz Rewers** – ja chciałem jeszcze w fazie pytań, ale nie zdążyłem. Rozumiem, że ten przedział kąpielowy to wynika z tego, że tylko w weekend, a poza weekendem to nie. I czy to jest związane z tym, że ten, kto tam zarządza, zabezpiecza również ratownika? Kto zarządza obecnie tym obiektem i w jakim trybie, na jaki okres? Dziękuję.

**Radny p. Marcin Pabierowski** - czy jest możliwość, aby miasto zabezpieczyło środki czy umożliwiło tam zabezpieczenie pod kątem ratowniczym Dziką Ochłę, bo były wypadki. To się wpisuje tutaj też pytanie Janusza Rewersa. Czy jest taka możliwość, żeby wykazać inicjatywę ze strony miasta, żeby tam był ratownik? Bo to jednak są gorące dni, nagromadzenie ludzi jest tam duże, a chyba tam stowarzyszenie jakieś to prowadzi. Tam jest zakaz kąpielii, a trudno wpisać zakaz kąpielii w temperaturze 30 stopni. Czy jest jakaś możliwość tutaj sformalizowania?

**Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych i Edukacji p. Wioleta Haręźlak** - odpowiadając na pytanie Pana Janusza Rewersa, chcę poinformować Państwa, że organizatorem kąpieliska jest w tym roku Temar spółka cywilna. Jest to ta sama firma, która prowadzi kąpielisko w Kołatce i w Dąbiu. I oczywiście ta firma zabezpiecza również ratowników. Poza tymi terminami, nad którymi Państwo za chwilę będziecie głosować, to kąpielisko jest otwarte. Natomiast nie ma kąpielii. Zatem tylko w weekendy się kąpiemy, jest nadzór ratownika. Natomiast w tym roku Temar spółka cywilna organizuje to kąpielisko. A jeśli chodzi o Dziką Ochłę, o którą pyta Pan Marcin Pabierowski, to oczywiście biorąc pod uwagę też te wydarzenia ostatnie, przedyskutujemy to i przemyślimy sprawę związaną z tym, aby najemca rozszerzył swoją działalność właśnie o zatrudnienie ratownika.

**Radny p. Sławomir Kotylak** – Bardzo cieszy mnie deklaracja Pani Prezydent, że miasto podejmie kroki z najemcą Dzikiej Ochli o to, żeby tam jednak zwiększyło się bezpieczeństwo. Natomiast jak znamy pewnie wszyscy mentalność ludzką, samo zabezpieczenie przez firmę Temar weekendowe, że tak powiem, bo chyba to był piątek, sobota, niedziela przez okres wakacji, nie spowoduje, że w trakcie tygodnia tam się nie znajdą amatorzy kąpielii. W związku z tym, jeżeli miasto by było skłonne również rozważyć to, w jaki sposób zabezpieczyć także tą regularną Ochłę, czyli kąpielisko, bo myślę, że możemy tam przeciwdziałać na zakazie kąpielii i cieszyć się, że miasto się nad tym tematem chce pochylić, a z drugiej strony będzie niezabezpieczone kąpielisko, gdzie może dojść do podobnych tragedii. Więc jeżeli można byłoby również rozważyć ewentualne jakieś kroki z najemcą zmierzające może nie do tego, że będzie tam ratownik, bo to wiadomo, jest koszt dla firmy, ale jakaś forma zabezpieczenia tego kąpieliska, nie wiem, monitoringiem czy zamykaniem bramy. Nie mam pojęcia.

---

<sup>1</sup> Uchwała nr XLIII.701.2021 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Łężyca-Architektów w Zielonej Górze – załącznik nr 4.22

<sup>2</sup> Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii - druk nr 747 – załącznik nr 2.23

Warto byłoby chyba się nad tym zastanowić i faktycznie znaleźć jakieś rozwiązanie, które w gruncie rzeczy służy temu, żebyśmy nie mieli kolejnych nekrologów. Dziękuję.

**Radny p. Janusz Rewers** - Dziękuję bardzo Pani Dyrektor Haręźlak za odpowiedź, ale jednak dopytam jeszcze o to, kiedy firma Temar została wyłoniona i czy to jest na dokładnie ten rok, czy na dłuższy okres. Chciałbym precyzyjną odpowiedź, w jakim trybie została wyłoniona. Dziękuję bardzo.

**Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych i Edukacji p. Wioleta Haręźlak** - Temar sam się zgłosił. To była firma, która wyraziła swoją wolę i chęć właśnie w tym roku administrowania tym obiektem. Umowa została podpisana na jeden rok. Ja przypomnę też Państwu, że w ustawie zapisane jest jasno, że tego typu kąpieliska mogą być otwarte 30 dni w sezonie. I te amplitudy czasowe, które zostały zawarte w projekcie uchwały, właśnie zamykają się w tym ustawowym terminie. Moglibyśmy to zrobić ciągiem, czyli poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, ale nie można przekroczyć tego, tego czasu. Dziękuję bardzo.

Następnie, w związku z brakiem kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowań.

#### **Głosowanie – druk nr 747 z autopoprawką**

**W głosowaniu udział wzięło 17 radnych.**

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli<sup>1</sup> – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 17 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

#### **4.21 Podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochła-Żagańska w Zielonej Górze - druk nr 748**

Projekt uchwały w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochła-Żagańska w Zielonej Górze - druk nr 748<sup>2</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

**Opinie<sup>3</sup>:**

- **Komisja Integracji, Planowania Przestrzennego i Klimatu** - opinia pozytywna
- **Rada Dzielnicy** – opinia pozytywna

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowań.

#### **Głosowanie – druk nr 748**

**W głosowaniu udział wzięło 16 radnych.**

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwałę w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochła-Żagańska w Zielonej Górze<sup>4</sup> – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 16 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

---

<sup>1</sup> Uchwała nr XLIII.702.2021 w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli – załącznik nr 4.23

<sup>2</sup> Projekt uchwały w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochła-Żagańska w Zielonej Górze - druk nr 748 – załącznik nr 2.24

<sup>3</sup> Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

<sup>4</sup> Uchwała nr XLIII.703.2021 w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochła-Żagańska w Zielonej Górze – załącznik nr 4.24

#### 4.22 Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochła-Żagańska w Zielonej Górze - druk nr 749

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochła-Żagańska w Zielonej Górze - druk nr 749<sup>1</sup>, przedłożony przez Prezydenta Miasta został radnym przesłany.

##### Opinie<sup>2</sup>:

- Komisja Integracji, Planowania Przestrzennego i Klimatu - opinia pozytywna
- Rada Dzielnicy – opinia pozytywna

Następnie, w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji, **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** przystąpił do głosowań.

##### Głosowanie – druk nr 749

W głosowaniu udział wzięło 14 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania uchwaliła w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochła-Żagańska w Zielonej Górze<sup>3</sup> – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 14 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

## 5 SPRAWOZDANIA PREZYDENTA MIASTA

- 1) Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Mieście Zielona Góra na rok 2020,
- 2) Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2020 rok
- 3) Ocena zasobów pomocy społecznej dla Miasta Zielona Góra za 2020 rok,
- 4) Sprawozdanie z realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Mieście Zielona Góra na lata 2012-2020 za 2020 r.<sup>4</sup> (opinia Komisji Zdrowia Kultury i Sportu – pozytywna)

zostały radnym przesłane. W związku z brakiem pytań i zgłoszeń **Przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** uznał, że radni się z nimi zapoznali i przyjęli do wiadomości bez uwag.

## 6 SPRAWY RÓŻNE

**Przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** - Chciałem odczytać list od biskupa Regmunta o rezygnacji z honorowego obywatelstwa miasta Zielona Góra. 28 czerwca 2021 roku podpisał się biskup Stefan Regmunt. Na ręce Przewodniczącego Rady Miasta takie oto pismo wpłynęło: pragnę poinformować Pana Przewodniczącego i Radę Miasta, że z dniem 28 czerwca 2021 roku rezygnuję z nadanego mi 28 czerwca 2016 roku tytułu honorowego obywatela Zielonej Góry. Dyskusja medialna, facebookowa gdzieś na ten temat się toczyła. Według mnie jakby temat ten jest zamknięty. No i zapraszam, jeżeli ktoś chciałby za głos zabrać głos w sprawach różnych, bardzo proszę.

**Radny p. Tomasz Nesterowicz** - zgłosiły się do mnie dwie osoby (dźwięk niewyraźny) w sprawie rozważenia przez Radę Miasta nadania imienia byłego Prezydenta Miasta, Pana Stanisława Ostregi.

<sup>1</sup> Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochła-Żagańska w Zielonej Górze - druk nr 749 – załącznik nr 2.25

<sup>2</sup> Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

<sup>3</sup> Uchwała nr XLIII.704.2021 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochła-Żagańska w Zielonej Górze – załącznik nr 4.25

<sup>4</sup> Sprawozdania – załącznik nr 5



Był Prezydentem w latach 1975-1983. I Pan złożył taki wniosek o nadanie imienia Stanisława Ostreği rondzie zlokalizowanemu pomiędzy galerią Focus a Kauflandem. Połączenia Alei Konstytucji 3 Maja i Sienkiewicza. I w sumie pomysł uważam za dobry i sędzę to będzie kierunek w ten sposób honorowania wszystkich byłych prezydentów. I sędzę, że Rada powinna (dźwięk niewyraźny) zwrócić się do mnie też emerytowany pracownik Urzędu Miasta, żeby Rada Miasta rozważyła, żeby np. na przykład na linii Ratusza nie zrobić takiej galerii zdjęć byłych pracowników Urzędu Miasta jako formy uhonorowania ich pracy na przestrzeni lat na rzecz miasta. (dźwięk niewyraźny) już jak rozumiem, po wakacjach pochylić, aby w ten sposób także uhonorować pracę zarówno byłych prezydentów, jak i byłych pracowników, którzy pracowali na rzecz miasta Zielona Góra. Dziękuję.

## **7 ZAMKNIĘCIE SESJI**

Następnie w związku z wyczerpaniem porządku obrad **przewodniczący obrad p. Paweł Wysocki** zamknął XLIII sesję kadencji 2018-2023.

PROTOKOŁOWALI:

Monika Zalas

Małgorzata Prządkiwicz

WICEPRZEWODNICZĄCY RADY

Paweł Wysocki



Załączniki do Protokołu Nr XLIII.2021



1. Lista obecności.

2. Projekty uchwał w sprawach:

- 1) wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Zielona Góra - **druk nr 728**
- 2) zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok - **druk nr 726**
- 3) absolutorium za 2020 rok dla Prezydenta Miasta Zielona Góra - **druk nr 727**
- 4) ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków ochotniczej straży pożarnej - **druk nr 729**
- 5) wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na okres 10 lat w trybie bezprzetargowym - **druk nr 730**
- 6) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Słubickiej w Zielonej Górze - **druk nr 731**
- 7) rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze - **druk nr 732**
- 8) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze - **druk nr 733**
- 9) rozpatrzenia petycji – **druk nr 734**
- 10) rozpatrzenia petycji – **druk nr 735**
- 11) rozpatrzenia petycji – **druk nr 736**
- 12) określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców - **druk nr 737**
- 13) zmieniająca uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej na terenie Miasta Zielona Góra w roku 2021 - **druk nr 738**
- 14) statutu Zespołu Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „PROMYK” – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Zielonej Górze - **druk nr 739**
- 15) zasad wynajmowania lokali oraz pomieszczeń tymczasowych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Zielona Góra - **druk nr 740**
- 16) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze na rok 2021 - **druk nr 741**
- 17) zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2021 - **druk nr 742**
- 18) zmieniająca Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - **druk nr 743**
- 19) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Zielonej Górze na rok 2021 - **druk nr 750**
- 20) przekazania do opiniowania regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków - **druk nr 744**

- 21) wyrażenia zgody na zawarcie umowy nieodpłatnego przekazania na rzecz Gminy Zielona Góra o statusie miejskim prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z prawem własności budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności - **druk nr 745**
- 22) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Łężyca-Architektów w Zielonej Górze - **druk nr 746**
- 23) wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli - **druk nr 747**
- 24) rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochla-Żagańska w Zielonej Górze - **druk nr 748**
- 25) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochla-Żagańska w Zielonej Górze - **druk nr 749**

### 3. Opinie - wnioski komisji.

### 4. Podjęte uchwały oraz imienne wyniki głosowania:

- 1) uchwała nr XLIII.680.2021 w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Zielona Góra
- 2) uchwała nr XLIII.681.2021 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 rok
- 3) uchwała nr XLIII.682.2021 w sprawie absolutorium za 2020 rok dla Prezydenta Miasta Zielona Góra
- 4) uchwała nr XLIII.683.2021 w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków ochotniczej straży pożarnej
- 5) uchwała nr XLIII.684.2021 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na okres 10 lat w trybie bezprzetargowym
- 6) uchwała nr XLIII.685.2021 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Słubickiej w Zielonej Górze.
- 7) uchwała nr XLIII.686.2021 w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze
- 8) uchwała nr XLIII.687.2021 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze
- 9) uchwała nr XLIII.688.2021 w sprawie rozpatrzenia petycji
- 10) uchwała nr XLIII.689.2021 w sprawie rozpatrzenia petycji
- 11) uchwała nr XLIII.690.2021 w sprawie rozpatrzenia petycji
- 12) uchwała nr XLIII.691.2021 w sprawie określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców
- 13) uchwała nr XLIII.692.2021 w sprawie zmieniająca uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej na terenie Miasta Zielona Góra w roku 2021
- 14) uchwała nr XLIII.693.2021 w sprawie statutu Zespołu Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „PROMYK” – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Zielonej Górze
- 15) uchwała nr XLIII.694.2021 w sprawie zasad wynajmowania lokali oraz pomieszczeń tymczasowych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Zielona Góra
- 16) uchwała nr XLIII.695.2021 w sprawie zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze na rok 2021

- 17) uchwała nr XLIII.696.2021 w sprawie zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2021
  - 18) uchwała nr XLIII.697.2021 w sprawie zmieniająca Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra
  - 19) uchwała nr XLIII.698.2021 w sprawie zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych udzielanych z budżetu miasta dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Zielonej Górze na rok 2021
  - 20) uchwała nr XLIII.699.2021 w sprawie przekazania do opiniowania regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków
  - 21) uchwała nr XLIII.700.2021 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy nieodpłatnego przekazania na rzecz Gminy Zielona Góra o statusie miejskim prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z prawem własności budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności
  - 22) uchwała nr XLIII.701.2021 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Łężyca-Architektów w Zielonej Górze
  - 23) uchwała nr XLIII.702.2021 w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli
  - 24) uchwała nr XLIII.703.2021 w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochla-Żagańska w Zielonej Górze
  - 25) uchwała nr XLIII.704.2021 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochla-Żagańska w Zielonej Górze
- 5. Sprawozdania Prezydenta Miasta:**
- 1) Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Mieście Zielona Góra na rok 2020,
  - 2) Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2020 rok
  - 3) Ocena zasobów pomocy społecznej dla Miasta Zielona Góra za 2020 rok,
  - 4) Sprawozdanie z realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Mieście Zielona Góra na lata 2012-2020 za 2020 r.,
- 6. Raport o stanie miasta**
- 1) Raport o stanie miasta Zielona Góra za 2020 r.
  - 2) Sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za 2020 r., w tym: sprawozdanie roczne z wykonania planów finansowych samorządowych osób prawnych, informacja o stanie mienia Miasta Zielona Góra według stanu na 31 grudnia 2020 r. oraz sprawozdanie finansowe jednostki samorządu terytorialnego Miasta Zielona Góra za rok 2020
  - 3) Uchwała nr 243/2021 składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze z dnia 30 kwietnia 2021 r. w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Prezydenta Miasta Zielona Góra sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta za rok 2020
  - 4) Opinia-wniosek nr 2.2021 Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Zielona Góra z dnia 31 maja 2021 r. w sprawie wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za rok 2020 i absolutorium dla Prezydenta Miasta Zielona Góra
  - 5) Uchwała Nr 388/2021 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze z dnia 6 czerwca 2021 roku w sprawie wydania opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Zielona Góra o udzielenie absolutorium dla Prezydenta Miasta Zielona Góra z tytułu wykonania budżetu za 2020 rok